

# WIEŚCI

## Z GŁOWNĄ I STRYKOWĄ



**Majątek i dochody radnych**  
miasta Głowna. str. 8

**Parzący i niebezpieczny „Barszcz Sosnowskiego”**  
pojawił się pod Strykowem. str. 3

**Przed 100 laty wojska dwóch cesarzy**  
starły się na naszych ziemiach. str. 9

**Głowno** | Profilaktyczne badanie uratowało życie chorego

## Prawdziwa akcja ratunkowa podczas Niedzieli dla Ciebie

Niecodzienne wydarzenie miało miejsce na niedzielnej imprezie, zorganizowanej 8 czerwca przez Stowarzyszenie Na Rzecz Kobiet w Głownie. U jednego z uczestników okazjonalne badanie EKG wykazało poważny stan przedzawałowy. Na tyle poważny, że mężczyzna został zabrany śmigłowcem do szpitala.

O tym, że stan zdrowia mężczyzny wymaga udzielenia mu natychmiastowej pomocy, przekonała się dr Katarzyna Pietruszewska z Centrum Zdrowia ABiS, która w ramach badań profilaktycznych wykonywała podczas „Niedzieli dla Ciebie”, m.in. właśnie badania EKG.

– W pewnym momencie zgłosił się do mnie pacjent z bólami w klatce piersiowej. Zrobiłam

badanie i jego wynik był tak niepokojący, że wezwałam pogotowie i pacjent trafił do szpitala – relacjonuje dr Pietruszewska i dodaje: – Badanie EKG, czyli elektrokardiografia, to dziś podstawowe badanie w diagnostyce kardiologicznej, które pozwala wykryć wiele chorób serca, m.in. zaburzenia rytmu, zawał i stan przedzawałowy, chorobę wieńcową. W tym roku mija

dokładnie 90 lat od przyznania nagrody Nobla Willemowi Einthovenowi za wynalezienie elektrokardiografii.

Dr Katarzyna Pietruszewska, która na co dzień pracuje w przychodni POZ Centrum Zdrowia ABiS w Głownie, przyznaje, że w jej praktyce lekarskiej nie była niczym nowym sytuacja, gdy badanie EKG wykazało konieczność hospitalizacji

pacjenta i rozpoczęcia specjalistycznego leczenia kardiologicznego. Nie była też bardzo zaskoczona, że coś takiego wydarzyło się w ramach akcji profilaktycznej, bo wcześniej także na podobnych imprezach zdarzało się jej już wzywać karetkę do osób, które np. zasłabły. Lekarz musi być przygotowany na to, że nagłe stany mogą zdarzyć się zawsze i wszędzie. Nasza rozmówczyni wie o tym doskonale, bo sama przez 11 lat pracowała w zespole wyjazdowym pogotowia ratunkowego. W kontekście zdarzenia z „Niedzieli dla Ciebie” mówi: – Na pewno mają sens akcje pro-

filaktyczne, które umożliwiają ludziom skorzystanie z różnych badań. Badanie EKG jest ważne także dlatego, że pozwala wykryć również wiele zaburzeń pracy serca, które nie powodują odczuwalnych dolegliwości.

Chory, który wprost z imprezy trafił do szpitala, to pan Jerzy – znajomy organizatorki „Niedzieli dla Ciebie”, prezeski stowarzyszenia Na Rzecz Kobiet w Głownie i wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, Magdalena Szajder. To ona trzy dni wcześniej namówiła mężczyznę i jego żonę na skorzystanie z badań profilaktycznych. **str. 34**

**Głowno**

## Perfect główną gwiazdą

Jeden z najsłynniejszych polskich zespołów rockowych – Perfect – będzie gwiazdą tegorocznego Dnia Głowna. Święto miasta zaplanowane jest na niedzielę, 31 sierpnia.

Zespołu Perfect nie trzeba specjalnie nikomu przedstawiać. Grupa, której liderem jest Grzegorz Markowski, na swoim koncie ma takie hity jak: „Nie płacz, Ewka”, „Kofyanka dla Nieznajomej”, „Chcemy być sobą”, „Niewiele Ci mogę dać” czy też „Ale wkoło jest wesoło”.

Data tegorocznego Święta Miasta została dobrana ze względu na terminy głównej gwiazdy wieczoru. Poza występem legendy polskiego rocka, impreza ma mieć charakter pikniku rodzinnego, na którym ma pojawić się wiele atrakcji, których szczególnie są jeszcze uzgadniane. Wiele wskazuje na to, że jedną z nich będzie konkurs dla utalentowanych wokalistów, którego główną nagrodą będzie możliwość zaśpiewania na jednej scenie z Perfectem. Zgodnie z wieloletnią tradycją, Świętu Miasta będzie towarzyszył ekstremalny spływ Mroga Trophy. **kl**

**Łowicz** | Pacykują jak za komuny

## Prezydent przyjedzie na procesję, tynki już malują

Bronisław Komorowski przyjedzie 19 czerwca do Łowicza, aby wziąć udział w obchodach Bożego Ciała – tę informację podał już łowicki ratusz.

Na razie nie wiadomo, czy gość przejdzie całą trasę procesji i czy będzie niósł wraz z biskupami Najświętszy Sakrament. Takie decyzje zapadną dzisiaj, 12 czerwca, podczas spotkania władz miasta (które wystosowały zaproszenie) z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta oraz funkcjonariuszami Biura Ochrony Rządu.

Wstępnie ustalono, że prezydent weźmie udział w głównej mszy św. w katedrze oraz w procesji ulicami miasta. Ma również

złożyć kwiaty pod pomnikiem pamięci ofiar niemieckich obozów w Małszycach i na Kapitulce. Tak się składa, że w tym czasie ruszył remont elewacji 3 komunalnych lub administrowanych przez ZGM kamienic przy ulicy Podrzecznej, pod numerami 3, 5 i 13. Z tego stanu frontowych ścian tych budynków przez remontem nikt nie podważał, jednak, co ciekawe, ZGM nie planuje tam żadnych prac od stron podwórek. Podobnie więc jak



Po demontażu rusztowań, budynki będą jak nowe – ale tylko od frontu.

w 1999 roku, gdy kilka remontów w Łowiczu nazywano „papieskimi”, ponieważ w ich zakres wchodziło tylko poprawienie elewacji frontowych na trasie przejazdu Jana Pawła II, tak w niedługim czasie można się spodziewać, że obecnie trwające remonty nazywane będą „prezydenckimi”.

Dyrektor ZGM, Joanna Mika, stanowczo jednak zaprzecza, aby remont miał coś wspólnego z planowanym przyjazdem prezydenta Polski na Boże Ciało. Podkreśla, że prace rozpoczęły się, zanim było wiadomo o wizycie. Planowano je od lat.

– Nie robi się nic, to jest źle, robi się – i też jest źle – irytuje się dyrektor Mika. Gdy pytamy ją, jaki sens ma remont tylko jednej ściany budynku, odpira, że „estetyka też jest ważna”. **mwk**

**RZUT OKIEM** | PRZEDSZKOLAKI Z JEDYNKI NAJLEPSZE



**Nie miały sobie równych przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 1** w Głownie w czasie Wojewódzkim Turnieju Sportowym „Ruch i taniec, to zdrowia postaniec”, który odbył się 30 maja w parku im. A. Mickiewicza w Łodzi. Drużyna z Jedynki, w składzie: Ada Krakowiak, Wiktoria Sargowicka, Hanna Skonieczna, Wiktoria Więclawska, Zuzanna Zatorska, Adam Kołodziejczyk, Maksymilian i Mikołaj Koteccy, Dorian Pawlukiewicz i Iwo Zuchora zwyciężyła we wszystkich (!) konkurencjach. Przy okazji wizyty w Łodzi dzieci pojechały także do kina oraz brały udział w zabawach zorganizowanych na terenie leśniczówki w Lesie Łągiewnickim. **kl**

**Stryków**

## Uwolnili kruka

Kolejną interwencję, polegającą na pomocy ptakowi, zanotowali 4 czerwca strażacy ze Strykowa.

O godzinie 17.29 zostali poinformowani, że w kratce wentylacyjnej budynku mieszczącego się przy ul. Sowińskiego w Strykowie uwięziony jest ptak przypominający kruka. Strażacy rozstawili drabinę i po niej dostali się na górę, do zakleszczonego ptaka, po czym go uwolnili.

Niedawno opisywaliśmy podobną interwencję w Głownie, kiedy to strażacy 24 maja musieli uwolnić gawrona zaplątanego w siatkę tzw. piłkochwyty przy boisku Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. **kl**

**Głowno**

## Wojewódzki przegląd już dziś

Środowiskowy Dom Samopomocy w Głownie zaprasza do udziału w 9. Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Osób Niepełnosprawnych pod hasłem „Nie zamieniaj serca w twarde głąz”, który odbędzie się dziś, 12 czerwca, na placu nad zalewem Mroźyczka. Do udziału w przeglądzie zaproszono około 20 placówek z terenu woj. łódzkiego. Ich podopieczni zaprezentują na scenie swoje talenty muzyczne. Na miejscu zostanie też zorganizowana wystawa ich prac. Początek imprezy o godz. 12.00. **ewr**

**INDEKS**

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >36

Pogoda >38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: [ela.woldan@lowiczanie.info](mailto:ela.woldan@lowiczanie.info)  
**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

**Stryków** | Ruch drogowy

## Pijany kierowca wpadł do rowu

Z ogólnymi potłuczeniami trafił do zgierskiego szpitala kierowca Nissana, który prowadząc po pijanemu stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu.

Do zdarzenia doszło 7 czerwca o godz. 21.17 na ul. Brzezińskiej w Strykowie. Na łuku dro-

gi kierujący Nissanem Almera 62-letni łodzianin stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i wpadł do przydrożnego rowu. Poszkodowany trafił do szpitala. Badanie jego stanu trzeźwości dało wynik 0,84 mg/litr, czyli ok 1,7 promila. **ewr**

**Dmosin** | Kierowca poinformował straż, ale...

## Pożaru jednak nie było

10 kwietnia, około godziny 18.01, do dyżurnego Państwowego Straży Pożarnej w Brzezinach wpłynęło zgłoszenie od kierowcy jadącego autostradą A2 w kierunku Warszawy, że mniej więcej na 371 kilometrze (na wysokości Dmosina) widzi on dym, najpewniej z palących się nieużytków.

Na miejsce udali się strażacy z OSP Dmosin, jednak nigdzie nie dostrzegli pożaru. Zgłoszenie było więc fałszywym alarmem, ale w tzw. dobrej wierze, gdyż kierowca mógł dojść do błędnych wniosków, widząc np. dym, który mógł wydobywać się chociażby z komina lub maszyny rolniczej. **kl**

**Tymianka** | Kolidują drogowa

## Nie zachował odległości

Niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu było przyczyną kolizji drogowej, do jakiej doszło 5 czerwca, około godziny 15.35, w Tymiance.

Jadący w stronę Strykowa 51-letni mieszkaniec Lipy, który prowadził Audi A4, nie za-

chował odpowiedniej odległości i ostrożności, w wyniku czego uderzył w poruszające się przed nim Iveco Daily. Za kierownicą drugiego pojazdu siedział 29-letni mieszkaniec Koźła.

W wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem. **kl**

**Anielin Swędowski** | Pies wpadł pod koła

## Właściciel zapłaci mandat

Mandat karny będzie musiał zapłacić właściciel psa, który 4 czerwca, około godziny 10.52, w Anielinie Swędowskim, wyskoczył niespodziewanie pod koła samochodu.

Do tej przykryj kolizji doszło na drodze wojewódzkiej nr 708 w Anielinie Swędowskim, kiedy to jadącemu Vokswagenem

Passatem od strony Strykowa w kierunku Kęblin, 63-letniemu mieszkańcowi tej miejscowości, nagle z lewej strony wyskoczył pod koła pies. Kierowca nie był w stanie zahamować i uderzył w zwierzę.

Mandat za niedopilnowanie psa musiał zapłacić jego właściciel. **kl**

**Głowno** | Kolizja z udziałem motocyklisty

## Yamaha wpadła na Astrę

Do kolizji motocyklisty z samochodem osobowym doszło w sobotę, 7 czerwca, w Głownie. 17-letni mieszkaniec z okolic Głowna, kierujący motocyklem marki Yamaha, wymusił pierwszeństwo i zderzył się z Oplem

Astrą. Kierował nim 62-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego. Do zdarzenia doszło na ul. Sosnowej, około godziny 11.20. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem karnym. **mst**

**Łowicz, Bełchów** | Nocne poszukiwania

## Odnalazł się w Bełchowie

8 czerwca w nocy łowicka policja i straż prowadziły poszukiwania zaginionego 29-lataka z zaburzeniami psychicznymi.

Poszukiwania trwały na terenie całego miasta, ze strony straży zaangażowanych było 7 zastępów, czyli 21 osób, policja skierowała do poszukiwań

wszystkich funkcjonariuszy, którzy byli na służbie – 14 osób.

Zgłoszenie o zaginięciu zostało przyjęte o godz. 1.30. W toku działań operacyjnych ustalono, że mężczyzna może przebywać w Bełchowie. Został tam odnaleziony, nic mu się nie stało. Poszukiwania trwały 1 godzinę 26 minut. **mwk**

**Stryków** | ZS Nr1

# Konkurs o bezpieczeństwie ruchu drogowego

Na kilka godzin przed pierwszymi imprezami otwierającymi tegoroczne Dni Strykowska w ZS Nr 1 odbył się konkurs z zakresu prawa ruchu drogowego dla gimnazjalistów.

Młodzieżowe zmagania: konkurs wiedzy, a później sprawności, zorganizował radny i nauczyciele Andrzej Pożarlik oraz sekcja motocrossowa Zjednoczonych we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego. W klasyfikacji generalnej lepsi byli reprezentanci ZS Nr 2 w Bratoszewicach, którzy zdobyli Puchar Burmistrza Strykowa. Indywidualnie pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła Natalia Jaworska, drugie – Patrycja Kosma, a trzecie – Emilia Miśkiewicz, wszystkie są gimnazjalistkami z Bratoszewic.



Reprezentacja Bratoszewic cieszy się zdobytymi pucharami.

Natomiast wśród chłopców na pierwsze miejsce zasłużył Sylwester Dąbrowski z ZS Nr 2 Brato-

szewice, na drugie – Piotr Burtka z tej samej szkoły, a na trzecie reprezentant gospodarzy – Paweł

Krzewina. Najlepsi i ich szkoły otrzymali nagrody m.in. sprzęt rekreacyjno-sportowy. **ljs**

## RZUT OKIEM | STRAŻACY PRACY SIĘ NIE BOJĄ



**Straż Pożarna cieszy się największym społecznym zaufaniem spośród wszystkich służb mundurowych w Polsce.**

Wielką rolę odgrywają w niej także Ochotnicze Straże Pożarne. Zawodowcy i ochotnicy nie boją się żadnej pracy: ugaszą pożar, pomogą wejść do zatrzęsniętego mieszkania czy też usuną pozostałości po drogowej kolizji. Tutaj w akcji strażacy z OSP Głowno, którzy 5 czerwca uprzątlili teren po niegroźnej stłuczce, do której doszło na skrzyżowaniu ul. Kilińskiego i Szkolnej w Głownie. **kl**

## KRONIKA POLICYJNA | 6.06 – 10.06.2014

### Głowno i okolice

■ 6 czerwca o godz. 18.10 w Głownie na ul. Kopernika zatrzymano poruszającego się chodnikiem 19-letniego rowerzystę z gminy Głowno, który w wydychanym powietrzu miał 0,38 mg/litr alkoholu, czyli blisko promil.

■ Tego samego dnia o godz. 19.30 w Mąkolicach zatrzymano do kontroli drogowej kierującego do kontroli drogowej kierującego Seatem 56-lata z gm. Głowno, u którego w wydychanym powietrzu stwierdzono 1,32 mg/litr, czyli około 2,5 promila alkoholu. Uwagę funkcjonariuszy przykuło to, że kierowca jechał

bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

■ 7 czerwca o godz. 12.30 w Głownie, w obrębie skrzyżowania Rynkowskiego z drogą krajową nr 14 i ul. Wojska Polskiego, doszło do kolizji. Kierujący motocyklem Yamaha 17-latek z gm. Dmosin jadąc ul. Rynkowskiego i skręcając w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, wyjeżdżającemu z Wojska Polskiego kierującemu Oplem Astrą 57-latkowi z Głowna. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi. Obyło się bez obrażeń, sprawcę ukarano mandatem.

■ 9 czerwca o godz. 18.00 w Głownie na ul. Zabrzeźniańskiej

zatrzymano do kontroli 29-letniego motorowerzystę z Głowna. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie 1,74 mg/litr, czyli ponad 3 promile alkoholu.

### Stryków i okolice

■ 7 czerwca o godz. 15.20 w Tymiance, na drodze gruntowej do miejscowości Lipa, kierujący Fordem Fiastą 29-letni zgierzaniec chcąc uniknąć zderzenia z zajęciem, który nagle wyskoczył przed pojazd, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo.

■ 8 czerwca o godz. 17.36 na ul. Brzezińskiej w Strykowie za-

trzymano do kontroli 24-letniego mieszkańca pow. zgierskiego, kierującego samochodem osobowym. Zatrzymany miał w wydychanym powietrzu 1,15 mg/litr, czyli ok 2,3 promila alkoholu.

■ 10 czerwca o godz. 11.15 na drodze woj. nr 708 w Niesułkowie kierujący Mercedesem 33-latek z Lublina nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w zestaw pojazdów marki Man z naczepą, kierowany przez mieszkańca Karsznicy. Sprawca zdarzenia z podejrzeniem urazu kręgosłupa trafił do szpitala, skąd po badaniach został zwolniony. Policja ukarała go mandatem.

# Aktualności

**Stryków** | Parzący problem: ta roślina jest niebezpieczna

## Barszcz Sosnowskiego na obrzeżach miasta

We wtorek, 10 czerwca, nasza redakcja otrzymała niepokojący e-mail od jednej z czytelniczek, która alarmowała, że na obrzeżach Strykowa pojawił się „barszcz Sosnowskiego”. Jest to roślina o działaniu parzącym, niebezpieczna dla ludzi, szczególnie w okresie upałów, kiedy dodatkowo nasilają się jej groźne właściwości.

Jak zwraca uwagę autorka, barszcz Sosnowskiego rośnie w Strykowie po obydwu stronach drogi krajowej nr 14, przy wyjeździe z miasta w kierunku Głowna, na wysokości ostatnich zabudowań, za ochronnymi balustradami i przydrożnym rowem.

Jak informują różnego rodzaju źródła, barszcz Sosnowskiego przywędrował do Polski w połowie ubiegłego stulecia ze Związku Radzieckiego, jako roślina pastewna. Ze względu na parzące właściwości, jego uprawę porzucano. Roślina zaczęła się jednak rozprzestrzeniać sama. Dziś jest objęta prawnym zakazem hodowli i sprzedaży na terenie Polski. Występująca we włoskach pokrywających jej liście i łodygi kumaryna, w przypadku kontaktu ze skórą może powodować oparzenia II i III stopnia, a w skrajnych wypadkach – nawet martwicę.

Naszą czytelniczkę zaniepokoiło to, że znana ze swych toksycznych właściwości roślina, występuje w tym miejscu w Strykowie już przynajmniej drugi sezon, a to oznacza, że władze miasta albo o niej nie wiedzą, albo nie reagują na problem, albo próbują uporać się z nim nieskutecznie i roślina odbija na nowo. – Jeśli pozwolimy, by barszcz Sosnowskiego nadal tam rósł, to rozsieje się, będzie go więcej, będzie stanowił większe zagrożenie dla ludzi i trudniej



Niektóre z roślin wypuściły już charakterystycznie paki w kształcie maczug.

go będzie zwalczyć – uważa Katarzyna Szymańska, autorka e-maila.

Wiceburmistrz Strykowa, Bożena Motylińska, o występowaniu rośliny była już alarmowana przez mieszkańców w ubiegłym roku i próbuje temu zaradzić, ale walka z chwastem do łatwych nie należy. – W ubiegłym roku zleciliśmy Jednostce Robót Publicznych wykonanie oprysku, za kilka dni będzie to zrobione ponownie. Problem w tym, że, jak się okazuje, opryski trzeba powtarzać, bo nasiona tej rośliny należą do bardzo żywotnych – mówi wiceburmistrz Bożena Motylińska.

Gmina walczy z parzącym barszczem trując go Roundup'em – herbicydem znanym wszystkim ogrodnikom. – Po ubiegłorocznym oprysku wydawało się, że zaaplikowana dawka przyniosła skutek. Wyższe rośliny przed spryskaniem były ścinane, a niższe opryskiwane bezpośrednio. Wszystko uschło. Niestety, w tym roku problem powrócił. Ze względu na zagrożenie związane z rośliną, tak jak w ubiegłym roku poleciłem, by zabieg wykonywało dwóch pracowników ubranych w rękawice i strój ochronny, by kontakt z nią był ograniczony do minimum – mówi Tomasz Dubiński, kierownik JRP Stryków.



Jeśli pozwolimy, by barszcz Sosnowskiego nadal tam rósł, to rozsieje się, będzie go więcej, będzie stanowił większe zagrożenie dla ludzi i trudniej go będzie zwalczyć.

## Dmosin | Strażacy świętują Gminny Dzień Strażaka

W najbliższą niedzielę, 15 czerwca, w Dmosinie odbędzie się Gminny Dzień Strażaka połączony z jubileuszem 90-tych rocznicy powstania OSP Dmosin i OSP Kołacin oraz 85-tych rocznicy powstania OSP Kraszew.

Obchody rozpocznie zbiórka pododdziałów na placu przy OSP Dmosin o godz. 11.30. W samo południe w kościele parafialnym w Dmosinie odprawiona zostanie msza święta w intencji strażaków. Oficjalna

część uroczystości rozpocznie się o godz. 13.30 na kompleksie boisk sportowych w Dmosinie Drużym. Tutaj odbędzie się dekoracja medalami i odznakami zasłużonych oraz wieloletnich druhów, a także pokazowy egzamin, który musi przejść każdy młody strażak OSP, kończący kurs przygotowujący do służby w tej formacji. Na płycie boiska zaprezentują się lokalne firmy i instytucje. O godz. 15.00 rozpocznie się piknik strażacki przy grillu. tjs

## Dobra Piknik Rodzinny już w sobotę

14 czerwca Stowarzyszenie przy Parafii św. Doroty „Nadzieja” w Dobrej, we współpracy z UM-G Stryków, organizuje Piknik Rodzinny. Na placu za kościołem już od 14.00 będą czekały atrakcje w postaci dmuchanej zjeżdżalni i zamku, boiska do trambambuli, byka Rodeo czy malowania twarzy. Nie zabraknie kielbasek z grilla i domowego ciasta. Koszty wszystkich atrakcji pokrywają organizatorzy. tjs

**RZUT OKIEM** | KRÓLEWNA ŚNIEŻKA DLA MAMY I TATY



W wyjątkowy sposób uczcili przypadające niedługo po sobie Dni Mamy i Taty podopieczni Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie. Z tej okazji, 10 czerwca na sali gimnastycznej placówki uczniowie wystawili specjalnie dla rodziców (oraz innych zebranych gości) przedstawienie „Królowa Śnieżka”. Przed głównym spektaklem zatańczyli i zaśpiewali z kolei dzielni przedszkolacy. Nie zabrakło też wierszy i podziękowań dla rodziców. kl

## Niesułków Żyj zdrowo, kolorowo

W niedzielę, 15 czerwca, w Szkole Podstawowej w Niesułkowie odbędzie się XII Piknik Rodzinny pod hasłem „Żyj zdrowo, kolorowo”. Impreza rozpocznie się o 15.00 i potrwa do 20.00. W programie: występy taneczne i muzyczne uczniów, którzy zaprezentują m.in. umiejętności gry na bębnie, perkusji, amarykańskich dzwoneczkach rurowych oraz gitarach, zabawy przy muzyce. Piknikowi będą towarzyszyć: loteria fantowa (nagrada główna: sprzęt AGD), wystawa prac plastycznych uczniów, dmuchana zjeżdżalnia, eurobungee. Nie zabraknie słodkości i grilla. tjs

## Głowno Zapisy na wycieczkę do Legnicy i Drezna

Głowieński Związek Emerytów i Rencistów NZSS Solidarność organizuje w dniach 28-29 czerwca kolejną wycieczkę. Tym razem będzie można wybrać się do Legnicy i Drezna. W sprawie zapisów (ilość miejsc ograniczona) można kontaktować się pod numerami tel.: 508-435-956, 505-076-501, (42)719-15-19. kl

## Głowno Nauczą się, jak robić ikony

Dzisiaj, tj. w czwartek, 12 czerwca, o godzinie 15.30, w świetlicy przy PSS Nadzieja przy Placu Wolności w Głownie odbędą się warsztaty tworzenia ikony i obrazu na desce. Organizatorem jest Stowarzyszenie Senior. Informacje można uzyskać pod numerami telefonu: 604-177-505 lub 664-014-052. kl

## Głowno | Przeciwno nałogom Profilaktyczny happening na placu Wolności

Jutro, tj. w piątek, 13 czerwca, na placu Wolności w Głownie mieszkańcy będą mogli wziąć udział w happeningu na temat życia bez uzależnień, organizowanym przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Cała akcja organizowana jest w ramach ogólnopolskiego programu profilaktyki Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty”.

Całość rozpocznie się około godziny 9.45 na terenie przy ul. Zgierskiej, na którym odbywają się Dni Głowna. Stamtąd, w asyście policji, wyruszy kolorowy pochód na plac Wolności. O sile pochodu, który będzie nieś różnymi transparentami o tematyce profilaktycznej, stanowić ma młodzież z głowieńskich szkół, ale udział w happeningu mogą wziąć wszyscy chętni.

Po dojeździe na miejsce i dwukrotnym okrążeniu placu już na nim odbędzie się powitanie gości oraz odczytana zostanie odezwa na temat życia bez uzależnień. Elementem happeningu będzie też wspólne wybijanie rytmu serca.

W trakcie imprezy sporo miejsca poświęcone będzie zdrowemu trybowi życia. Swoją obecność na happeningu zapowiedział już mieszkający na co dzień w Głownie kolarz Dariusz Baranowski oraz kulturyści Krzysztof Kazimierzczak. Odczytany ma zostać specjalny list od głowieńskiego stronnika, Krzysztofa Radzikowskiego. Zaplanowane są też występy artystyczne – teatralne i słowno-muzyczne.

Happening w ramach akcji „Profilaktyka a Ty” organizowany był także przed rokiem. kl

**RZUT OKIEM** | DOJENIE KROWY



Do gospodarstwa agroturystycznego w Konarzowie wybrały się 27 maja dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie. Przedszkolaki miały okazję karmić domowe zwierzęta, a nawet... wydoić krowę. Nie była to jednak krasula prawdziwa, a sztuczna. Poza tym, w Konarzowie dzieci brały też udział w warsztatach z papieroplastyki, piekły kielbaski i bawiły się na świeżym powietrzu. kl

## Gmina Stryków | Czas wyrzucić Kolejną turę zbiórki wielkogabarytów

W gminie Stryków trwa kolejna runda objazdu terenów wiejskich, a później miasta, przez firmę RS II, w celu zbiórki odpadów wielkogabarytowych, zużytych opon oraz elektrosmieci. Już w sobotę, 14 czerwca, pozbyć się ich będą mogli mieszkańcy wsi:

Swędów, Smolice, Sosnowiec, Kielmina, Kłęk, Dobra Nowiny, Dobra, Ługi, Michałówek, Orzechówek, Sosnowiec Pierki, Dobieszów, Żelgoszcz, Imielnik Stary. Zbiórki odbywać się będą co tydzień w innych miejscowościach, aż do 28 czerwca. **ljs**

## Dmosin | Ostatnia chwila na składanie Komisje oszacują szkody w uprawach

Jeszcze tylko do jutra, 13 czerwca, rolnicy z terenu gminy Dmosin mogą w Urzędzie Gminy pobierać i składać wnioski o oszacowanie szkód w uprawach powstałych w wyniku wiosennych przymrozków lub gradobicia, po to, by później móc ubiegać się o preferencyjny kredyt kłękowy.

Druki wniosków dostępne są w UG w pok. 7 lub 16 oraz na stronie internetowej gminy www.dmosin.pl. Wypełnione formularze należy składać, wraz z kserokopią wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich za 2014 rok, złożoną w ARiMR i poświadczoną przez Agencję za zgodność oryginałem. **ljs**

## Głowno | Znalazł olbrzymią pieczarkę Początkowo myślał, że to piłka

Niezwykły, olbrzymi okaz pieczarki przyniósł 4 czerwca do naszej redakcji pan Andrzej Janiak z Głowna. Ogromnego grzyba znalazł przypadkiem. Początkowo wziął go za... piłkę.

Pan Andrzej spacerował sobie z psem w okolicach łąki u zbiegu ul. Skrzętej i Przelajowej, pośród akacji, zauważył biały, kulisty przedmiot.

Na pierwszy rzut oka wydawało mu się, że między drzewami leży piłka, którą zostawiły jakieś dzieci.

Nie byłoby to nic dziwnego, gdyż niedaleko znajduje się boisko. Dopiero po dokładnym obejrzeniu znaleziska spostrzegł, że to nie piłka, a olbrzymia wręcz pieczarka.

Obwód kapelusza niezwyklego grzyba, to, bagatela... 70 cm. Okaz ważył 2 kg. **kl**



Andrzej Janiak z dumą prezentuje swoje niezwykle znalezione. **kl**

Pytany, czy to pierwsze podobnej wielkości znalezione, pan Andrzej przyznaje, że w przeszłości zdarzało mu się znajdować dużych rozmiarów podgrzybki, ale tak wielki okaz widzi pierwszy raz. **kl**

## Głowno | Blok komunalny przy ul. Słowackiego

# Sporo uwag do administratora

Całą listę uwag do administratora bloku przy ul. Słowackiego, czyli Miejskiego Zakładu Komunalnego, ma jedna z jego mieszkank. Naszą czytelniczkę interesuje m.in., dlaczego zakład zapowiedział kolejne podwyżki ceny za ciepło, co kryje się pod poszczególnymi liczbami rocznego zestawienia itp.

Dyrektor MZK, Konrad Szremski, nie zgadza się z większością zarzutów i przyznaje, że zakład najchętniej sędowałby administrowanie blokiem na wspólnotę.

Jednym z głównych tematów, na które zwraca uwagę nasza rozmówczyni, jest stałe podnoszenie opłat za ciepło (obecnie o 0,30 zł za m<sup>2</sup> miesięcznie), w związku z podwyżkami cen węgla. Jej zdaniem, jest to o tyle podejrzane, że głośno mówi się ostatnio o zalegających w polskich kopalniach hałdach węgla, który staje się coraz tańszy.

Dyrektor MZK Konrad Szremski wyjaśnia nam, że zakład oblicza zapotrzebowanie na węgiel na podstawie zużycia za rok poprzedzający. Co się zaś tyczy ceny węgla, to zakład co roku ogłasza na jego zakup przetarg i na zaproponowane przez dostawców kwoty nie ma wpływu. W postępowaniu i tak wybierana jest najniższa cena.

Kolejne uwagi naszej czytelniczki dotyczą przepływu informacji od administratora do mieszkańców. Jej zdaniem, przesłane przed corocznymi zebraniem Wspólnoty Mieszkaniowej rozliczenia są bardzo enigmatyczne i tak naprawdę nie wiadomo, co dokładnie kryje się pod wyszczególnionymi w nich kosztami.

W temacie zebrań uważa też, że podejmowane na nich decyzje są nieprawne, gdyż przychodzi na nie po kilkanaście osób, co przy około 70 rodzinach w bloku (około 59 jest właścicielami mieszkań), nie daje kworum.

Dyrektor Szremski potwierdza, że decyzja o podwyżce za



Fragment ściany porośnięty mchem. **JAKUB LENIART**

ciepło, ze względu na to, że na marcowym zebraniu pojawiło się tak mało osób, wymaga teraz otrzymania indywidualnej zgody od każdego właściciela. Zamiast dyskutować na zebraniu i przyjąć ją w głosowaniu, trzeba wysłać kogoś z pismem, który musi zdobyć podpisy (zgodę muszą wyrazić właściciele zajmujący w sumie 50%+1 powierzchni bloku). Ponieważ nie każdy chce się na to zgodzić, sprawa się przedłuża.

Konrad Szremski wyjaśnia też, że to właśnie na zebraniach udzielane są dokładne informacje o kosztach administrowania, tyle tylko, że cieszą się one tak znikomym zainteresowaniem, że większość mieszkańców i tak nie wie, co się z czego bierze. Dodaje też, że jeśli ktoś jest zainteresowany dokładnymi danymi, to może je otrzymać od zarządu wspólnoty.

Nasza czytelniczka ma też uwagi do typowo technicznych aspektów bloku: zniszczonych schodków, nieprzynajmniej drzew wchodzących w druty czy też mchu porastającego fragment jednej ze ścian, najprawdopodobniej na skutek nieszczelności rynny.

Swoje uwagi, np. co do utrzymania czystości w bloku, ma także część pozostałych mieszkańców.



Decyzja o podwyżce za ciepło, ze względu na to, że na zebraniu pojawiło się tak mało osób, wymaga teraz indywidualnej zgody od każdego właściciela.

Dyrektor Konrad Szremski przyznaje, że uwagi odnośnie administrowania tym czy innymi blokami to nie pierwsza i za wszystko, co się dzieje z tego, gromy zawsze zbiera MZK.

Nie ukrywa, że z punktu widzenia MZK najlepiej byłoby przekazać administrowanie innemu podmiotowi (na rynku są choćby prywatne firmy, które zajmują się tego typu działalnością).

Wtedy to wspólnoty (docełowo dyrektor chciałby, aby zakład w ogóle zrezygnował z administrowania na rzecz wspólnot, a tych korzystających z usług MZK jest jeszcze kilka, m.in. w bloku nr 8 na Swobodzie czy też w tzw. bloku remowskim) i mieszkańcy decydowałiby co trzeba robić, kiedy, jakim kosztem itp.

W rozmowie z nami Konrad Szremski zapowiedział, że zamierza rozmawiać z zarządem Wspólnoty Mieszkaniowej przy Słowackiego na temat takiego rozwiązania.

Nie wszyscy mieszkańcy bloku przy Słowackiego chcą jednak zmiany administratora. Jak powiedziała nam będąca od 10 lat w zarządzie wspólnoty Anna Wrońszczyk, nie wyobraża sobie innego administratora niż zakład, który zajmuje się tym od lat i mieszkańcy są do niego przyzwyczajeni, poza tym jest on blisko.

Zwraca też uwagę, że nie wiadomo, jak administrowałby inny podmiot.

Anna Wrońszczyk uważa, że na poziom administrowania blokiem czy utrzymania w nim porządku przez MZK nie ma co narzekać, gdyż jest on dobry. **kl**

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

ZAPRASZAMY DZIECI W WIEKU 2,5 DO 5 LAT

**BEZPŁATNE ZAJĘCIA**

W ramach projektu Kreatywne Przedszkolaki tworzymy w Przedszkolu Tygrysek nową grupę z szeroką ofertą bezpłatnych zajęć dodatkowych

Głowno, ul. Karasicka 30a

Rozwijające zajęcia artystyczne: muzyka, teatr, plastyka prowadzone przez muzyków, aktorów i animatorów

Skuteczna, prowadzona w formie zabawy nauka angielskiego metodą Helen Doron

Zajęcia indywidualne prowadzone przez specjalistów: logopedę, psychologa, pedagoga

Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe „Tygrysek”

95-013 Głowno, ul. Karasicka 30a

tel. 42 716 65 89 / 604 214 165 / 790 878 991

e-mail: kontakt@przedszkole-tygrysek.pl

www.przedszkole-tygrysek.pl

## RZUT OKIEM | USZKODZONY SŁUP WYMIENIONY



Kilka tygodni po tym, jak opisywaliśmy sprawę uszkodzonego przez niezidentyfikowany ciężki pojazd słupa trakcji elektrycznej na rogu ul. Dworskiej i Łowickiej, został on wymieniony na nowy. Cała operacja prowadzona przez pracowników zakładu energetycznego trwała około sześciu godzin. Przez ten czas prądu pozbawione były nieruchomości przy ul. Łowickiej. **kl**

Głowno | Budowa galerii

# Prace ruszą za 2-3 tygodnie

Jeszcze w czerwcu mają się rozpocząć prace przy budowie galerii handlowej na terenach położonych przy ul. Sikorskiego w Głownie. Pierwotnie miały się one zacząć w maju, ale przedłużyły się sprawy proceduralne.

Teren pod galerię wykarczowano już w kwietniu. Inwestor wspominał, że w maju ruszą roboty. Mamy tymczasem czerwiec, a teren przy Sikorskiego powoli zaczyna znów zarastać roślinnością.

Narastać zaczęły też różnego rodzaju plotki i gdybienia. Mieszkańcy w rozmowach zaczęli snuć domysły, że galeria w ogóle nie powstanie, że teren niedługo zostanie sprzedany innemu inwestorowi itp.

Zapytaliśmy więc u źródła, aby dowiedzieć się, co dalej z galerią. Przedstawiciel spółki

Locrum, która jest głównym inwestorem, Tomasz Kaczmarek, zapewnił nas, że plany odnośnie tej inwestycji nie ulegają zmianie. Powodem opóźnienia było przedłużenie się niektórych procedur, a mianowicie czas oczekiwania na odpowiedź od PKN Orlen, którego tereny sąsiadują z działką, gdzie stanąć ma galeria (poinformowani o powstającej inwestycji muszą być wszyscy właściciele sąsiednich nieruchomości – przyp. red.). Pismo wysłano bowiem pod nieodpowiedni adres i trzeba je było przesyłać ponownie.

Obecnie inwestor oczekuje na uprawomocnienie się wydane go przez starostwo powiatowe w Zgierzu pozwolenia na budowę. Powinno się to stać 14 czerwca. 16 czerwca złożony ma być dziennik budowy.

Jak zapewnia Tomasz Kaczmarek, trwają rozmowy z potencjalnymi wykonawcami inwestycji odnośnie tego, co można byłoby zrobić jeszcze przed tym terminem.

Prawdopodobne jest, że w niedługim czasie teren zostanie ogrodzony i pojawią się na nim niektóre prefabrykaty. Kto

wybuduje galerię okaże się pod koniec tego tygodnia. Tomasz Kaczmarek zdradza, że będzie to firma polska, wybrana spośród dwóch, których oferty są rozpatrywane. Przewiduje jednak, że na placu budowy pracować będzie kilkadziesiąt osób.

Inwestor uważa, że poważne prace mogą się zacząć w trzecim-czwartym tygodniu czerwca. Zapowiada też, że tempo prac będzie wysokie.

Czy, zgodnie z pierwotnymi założeniami, galeria ma szansę być otwarta jeszcze w grudniu tego roku? Tomasz Kaczmarek



Teren pod galerię zaczyna powoli znów zarastać, ale ma się to zmienić.

rek zapewnia, że zostaną podjęte wszelkie działania mające doprowadzić do tego, aby tak się stało.

Inwestor odpowiedzialny za budowę galerii w Głownie ma już na koncie kilka dużych inwestycji, przede wszystkim w Łodzi, m.in. Galerię Widzewską, cen-

trum handlowe ze sklepami Pepco i Biedronka na osiedlu Kurczaki, a także obiekty handlowe przy ul. Puszkina i Rokicińskiej. Mniej więcej w podobnym czasie, co galeria w Głownie, budować będzie też dwa duże obiekty w Zgierzu.



Przy ul. Jesionowej stoją już znaki, które wskazują, kto ma na skrzyżowaniu ze skrotną pierwszeństwo.

Głowno | Skrzyżowanie ulic

## Brakujące znaki uzupełnione

O tym, jak niebezpiecznie jest na skrzyżowaniu ulic Jesionowej i Skretnej w Głownie poinformował nas w minionych dniach nasz czytelnik, pan Robert. Czytelnik opisuje w e-mailu, że przy ul. Skretnej są znaki mówiące o tym, że droga ma pierwszeństwo przejazdu. Tymczasem na ul. Jesionowej znaków po żadnej stronie nie ma i – jak zauważa czytelnik – nigdy nie było. Nie zostały też uzupełnione przy okazji remontów na dzielnicy Zabrzeźnia. Kierowca dojeżdżający do skrzyżowania ze Skrotną myśli więc, że dojeżdża do skrzyżowania równorzędnego i przy zastosowaniu zasady prawej ręki będzie chciał skorzystać z pierwszeństwa.

Jadący ul. Skrotną to pierwszeństwo ma jasno wskazane znakami. Droga do kolizji w tym przypadku jest więc otwarta.

– Gdy dojdzie do kolizji, żaden z kierowców nie będzie winny, kto poniesie odpowiedzialność? – pyta retorycznie pan Robert.

To pytanie zadaliśmy w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu. Usłyszeliśmy, że w takiej sytuacji, gdzie obaj kierowcy jechaliby przeciw zgodnie z przepisami, policjanci najprawdopodobniej nie podjęliby się w ogóle decydowania o winie i skierowali sprawę do sądu. Ten jednak także miałby utrudnione zadanie.

Tej hipotetycznej sytuacji uda się jednak uniknąć, gdyż po naszym zgłoszeniu w Referacie Infrastruktury Technicznej Urzędu Miejskiego w Głownie brakujące znaki o konieczności ustąpienia pierwszeństwa przejazdu zostały na ul. Jesionowej uzupełnione. ❧

## Głowno | Tereny przy wyjeździe na Łowicz Projekt zmian do wglądu

Coraz bardziej zaawansowane są prace przy zmianach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic: Górnej, Ostrołęckiej, Sowińskiego i drogi krajowej nr 14. Od dzisiaj, tj. od 12 czerwca, można się zapoznawać z projektem planu.

Przypomnijmy, że ze zmianami miejscowego planu dla tych terenów duże nadzieje wiąże władze miasta. Obszar ten, we-

dług obecnego planu zagospodarowania przestrzennego, ma przeznaczenie przede wszystkim rolnicze lub rzadziej pod usługi. W zamysle burmistrza Grzegorza Janeczka i jego współpracowników, miały zostać on przemieniony na tereny inwestycyjne.

Działki w wymienionym obszarze należą wprawdzie do właścicieli prywatnych, ale planowane zmiany będą niosły korzyści, tak dla nich, jak i dla miasta. Wła-

ściciele nieruchomości będą mogli sami rozpocząć w tym miejscu nowy rodzaj działalności lub za dobrą cenę sprzedać tereny inwestorom. Miasto z kolei będzie czerpać dochody podatkowe.

Burmistrz Janeczek zapowiedział też, że po przeprowadzeniu zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego możliwe miałyby być nawiązanie współpracy z Łódzką Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Po przeprowadzeniu konsultacji planowanych zmian z wieloma instytucjami, np. Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska,

przyszłoby czas na konsultacje z mieszkańcami. Od 12 czerwca do 4 lipca w pokoju nr 8 w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Młynarskiej (w godz. od 9.00 do 15.00) nastąpi wyłożenie planu.

Uwagi do projektu będzie można wносить na piśmie, również w formie elektronicznej, do burmistrza Głowna, jako organu decyzyjnego.

26 czerwca o godzinie 12.00, w siedzibie urzędu przy ul. Dworskiej (w dworku), odbędzie się z kolei dyskusja publiczna nad przyjętymi w planie rozwiązaniami. ❧

## RZUT OKIEM | NAD ZALEWEM ŁADNIEJ



Coraz lepszy efekt przynoszą prace porządkowe wykonywane siłami pracowników robót publicznych na terenach wokół zalewu Mroczycza w Głownie. Dzięki gruntownej wycince krzewów, chaszczycy i skoszeniu rosnącej od lat długiej trawy wyjątkowo przejrzał choćby ten, widoczny na zdjęciu, teren na głowieńskim „Marakanie”. Podobne prace porządkowe, o których też pisaliśmy na naszych łamach, prowadzone były również wokół zbiornika na Hucie Józefów. ❧

## RZUT OKIEM | ZGODNIE Z PLANEM



Nie powinno być problemów z dotrzymaniem terminów na budowie ul. Prawej w Głownie. Zgodnie z planem inwestycja, którą prowadzi firma Talpa z Kamienia, powinna być zakończona do końca czerwca. Jak powiedziano nam w Urzędzie Miejskim, nic nie wskazuje na to, aby ta data miała ulec zmianie. Przypomnijmy, że mieszkańcy ubiegali się o remont tej, mającej dotychczas powierzchnię gruntową, a wyglądającej fatalnie zwłaszcza po deszczach i roztopach, ulicy od wielu lat. ❧

REKLAMA

**WIEŚCI**  
Z GŁOWNIA I STRYKOWA

Mamy zawsze miejsce  
**NA TWOJE OGŁOSZENIE**

P.P.H.U. „STYROMAX”  
99-420 Kolonia Łyszkowice 4A  
tel./fax.: (46) 838-88-70

**STYROPIAN**  
NAJTANIEJ U PRODUCENTA!!!

EPS-70 040 FASADA  
EPS-100 038 DACH/PODŁOGA  
EPS-100 037 WODOODPORNY HYDRO-STYROMAX SUCHY FUNDAMENT

www.styromax.com.pl biuro@styromax.com.pl

**PRODUCENT**

**OKIEN SIB Łowicz**  
z widokiem na przyszłość

**RABAT WIOSENNY**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alpaline o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX** – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

**U Pana Tadeusza w Domaniewicach**

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

- do 250 osób

**Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej**

- dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Głowno | Udana impreza w „Jedynce”

# Rewia talentów na pikniku

Wiele atrakcji czekało na uczestników sobotniego Pikniku Rodzinnego, zorganizowanego na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie.

Na piknik przybyli uczniowie ze swoimi rodzicami, z których wielu aktywnie angażuje się w życie szkoły. Dyrektor placówki, Adam Kubiak, wraz z wicedyrektorem Iwoną Pełką, wręczali im na początku pikniku imienne podziękowania. Chwilę po tym uroczystym wstępie, przyszkolone boisko zamieniło się w scenę, na której uczniowie wszystkich klas prezentowali swoje talenty: wokalne, instrumentalne, taneczne, zręcznościowe i sportowe. Marcelina Baleja zagrała na keyboardzie „Walc lalki”, a trio w składzie: Katarzyna Cichowska, Iga Nalberczyńska i Ola Siek dało popis tańca nowoczesnego. Dawid Wypych grał na trąbce, a Marta Baleja na skrzypcach. To tylko niektórzy z uczestników rewii talentów. Wielkie wrażenie na widzach zrobili chłopcy w ekspresowym tempie układający kostki Rubika: Michał Wojcieszek z Vb i Jakub Sikora z Va.

– Kuba to wielki talent, układa kostkę w niecałą minutę, a jego rekord to 48 sekund! – chwaliła swojego ucznia wychowawczyni Va, Magdalena Góra.

O to, jak się bawią na pikniku, zapytałyśmy grupę uczennic obserwujących występ Kubę z tej samej klasy: Weronikę Borowiak, Martę Abramowicz i Marię Siek. Odpowiadały zgodnie, że cieszą



Rewia talentów. Pokaz tańca w wykonaniu Kasi, Oli i Igi.

się z doskonałej pogody i: – Jest bardzo fajnie! Najbardziej podobają nam się pokazy talentów.

Na aukcji prac uczniów można było nabyć wykonane przez nich obrazki i pomysłowe dekoracje. Choć z zapowiadanych atrakcji na miejsce nie dojechały dmuchane zamki i trampolina, to rozbawione dzieci nawet tego nie zauważyły, bo i tak było co robić. Od początku imprezy trwały zabawy z animatorami i szcudlarzami. Jak zwykle dużą popularnością cieszyły się malowanie twarzy, robił wrażenie po-

kaz iluzji. Był też pokaz capoiroy i prezentacja wakacyjnej mody „Eko” z udziałem dzieci i rodziców – modele występowali we własnoręcznie wykonanych kreacjach z materiałów podlegających recyklingowi. Animatorzy wciągali uczniów do wspólnego tańca i zachęcali wszystkich do udziału w licznych konkursach. Dla wszystkich ogromną niespodzianką był kankan w wykonaniu rodziców i nauczycieli. Animatorzy wyposażyli chętnych w efektowne suknie, przeszkolili ich w czasie pięciominutowego tre-

ningu, a następnie wypuścili na scenę, ku wielkiej radości dzieci.

Na stoisku przewodniczącej Rady Rodziców, pielęgniarki Anny Bujnowicz, można było wykonać pomiar cukru we krwi. Pod namiotami na głodnych i spragnionych uczestników zabawy czekały przysmaki i napoje przygotowane przez rodziców. Tuż obok długa kolejka najmłodszych ustawiała się po piknikowy rarytas – watę cukrową. ewr

Zdjęcia i krótki film z imprezy na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)



Na pierwszym planie reprezentacja Szkoły Podstawowej w Dobrej, która zajęła pierwsze miejsce w konkursie.

## Bratoszewice | ZS Nr 2 Reprezentacja Dobrej wiedziała o Unii najwięcej

W Zespole Szkół Nr 2 w Bratoszewicach rozegrano już czternasty Konkurs o Unii Europejskiej, w którym co roku rywalizują uczniowie z terenu gminy Stryków.

Trzyosobowe reprezentacje spotkały się w szkole gospodarzy 22 maja. Do konkursu, oprócz szkoły w Bratoszewicach, przystąpiły również placówki ze Strykowa i Dobrej. Bardzo szeroki zakres pytań konkursowych uczniom ostatnich klas szkoły podstawowej przysparzał momentami sporo trudności. Podręcznikowa wiedza na temat Unii Europejskiej była tylko częścią tego, o co pytano na konkursie.

Podczas tegorocznego konkursu, oprócz wielu pytań o strukturę Unii Europejskiej, były też pytania o poszczególne kraje członkowskie. – Chodzi

o to, by uczniowie mieli szansę wykazać się wiedzą zdobytą na lekcjach, ale również pochwalili się umiejętnością wykorzystywania tego, co zasłyszeli, przeczytali, obejrżeli poza szkołą – mówi organizatorka konkursu, Barbara Antczak-Sadowska. Uczestnicy zmagali się z testem złożonym z 20 pytań, przyporządkowaniem obiektu architektonicznego do państwa i podaniem miasta, w którym się on znajduje. Mieli także udzielić poprawnej odpowiedzi na 3 pytania związane z historią i działalnością Unii Europejskiej.

Tegorocznymi zdobywcami trzech pierwszych miejsc były uczennice Szkoły Podstawowej w Dobrej. I miejsce zajęła Lena Zaręba, II – Kamila Rogulska i III Gabriela Bryszewska. Do konkursu uczennice przygotowywała pani Jolanta Lis. Najlepsi otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy konkursu dyplomy. ljs



Kalinka, kalinka! Skoczny wschodni taniec w wykonaniu uczniów klasy trzeciej.

## Gmina Stryków | Dobra zabawa w Dobrej Szkolny piknik na ludową nutę

Pomysłowe uczniowskie interpretacje ludowych piosenek udowodniły, że na folkową nutę można się świetnie bawić. Właśnie tak – radośnie, skocznie i z przytupem bawiono się na Pikniku Rodzinnym na terenie szkoły Podstawowej w Dobrej. Piknik na ludową nutę zorganizowano tam w minioną sobotę, 7 czerwca.

Jednym z pierwszych punktów programu imprezy były występy uczniów, do których ci przygotowywali się pod okiem

nauczycieli przez ostatnie tygodnie. Każda klasa zaprezentowała wybrany przez siebie utwór z gatunku muzyki ludowej i przebojów folkowych.

Dzieci z zerówki wystąpiły w roli krakowiaczków, pierwszaki zaśpiewały „Czerwone jabłuszko”, a uczniowie klasy IIa wykonali hit Golców „Ściernisko”. Klasa IIb ładnie zatańczyła kujawiaka, natomiast klasa III nie opuszczała sceny przez kilkanaście minut, dając wyjątkowy przegląd tańców ludowych

krajów Unii Europejskiej. Dzieci uczyły się ich w ramach innowacyjnego projektu edukacyjnego. Zatańczyły m.in. skoczną polkę i taniec grecki o narastającym rytmie. Trzeba przyznać, że ich występ zrobił wrażenie nie tylko na szkolnych kolegach, ale i na licznie przybyłych na piknik rodzicach.

Klasa IV dynamicznie wykonała krakowskiego „Lajkonika”, a klasa V wystąpiła w łódzkim hymnie „Prząśniczka” z akordeonistką Klaudią Skudlarską. Szóstoklasiści śpiewali o lipce zieloniutkiej, a osobny występ dało szkolne kółko gitarowe i kółko taneczne. str. 35

## Głowno | MOK Sukces młodych artystów

Znów z bardzo dobrej strony pokazali się podopieczni koła plastycznego Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie. Tym razem na odbywającym się 5 czerwca w Miejskim Domu Kultury w Ozorkowie konkursie plastycznym „Ziemia – wyspa zielona” sukces odniosła dwójka młodych artystów. Drugie miejsce w kategorii klas IV-VI szkół podstawowych zajęła Karolina Wilczyńska. Wyóżnienie w kategorii przedszkolaków przypadło z kolei Oliwierowi Stęplewskiemu.

Konkurs „Ziemia – wyspa zielona” polegał na przedstawieniu różnych spojrzeń na otaczający nas świat. Dopuszczone do udziału były nie tylko prace plastyczne, ale także filmy, fotografie czy literatura. kl

## Stryków | SP Święto szkoły

16 czerwca Szkoła Podstawowa nr 1 w Strykowie w godz. 9.00–12.00 obchodzić będzie swoje doroczne święto. Na dziedzińcu w świątelnicy teatru wyprzedzą wszystkich młodzi aktorzy grupy StrykPstryk, prezentując wielokrotnie nagradzane przedstawienie „Takie jest życie”. Odsłonięta zostanie Rzeźba Prześlania. Na ścianie sali gimnastycznej malowane będą murale. Odbędzie się aukcja prac plastycznych nauczyciela Krzysztofa Wosika, z której dochód przekazany zostanie na leczenie dwóch uczennic: Ali i Madzi. Przewidziano również losowanie nagród-cegiełek Łódzkiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole. Będzie też wystawa książek artystycznych, pokaz gier. Na koniec wręczone zostaną Maski Przyjaciela Teatru. ljs

# Dziękuję

**mieszkańcom Głowna  
oraz Strykowa  
i powiatu zgierskiego  
za udział w wyborach i poparcie**

**Joanna Skrzydlewska  
Poseł do Parlamentu Europejskiego**

**Platforma  
Obywatelska**



Mąkolice | Sukces gimnazjalistki

# Monika finalistką wojewódzkiego konkursu

Kilka tygodni temu prezentowaliśmy sylwetki gimnazjalistów z Głowna i Lubiankowa, którzy w tym roku szkolnym odnieśli sukcesy w kuratorskich konkursach przedmiotowych. W tym gronie jest także Monika Kałuża z Mąkolic, finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego.

Monika jest uczennicą klasy III gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych im. Adama Mickiewicza w Mąkolicach. Do konkursu z języka rosyjskiego przygotowywała ją nauczycielka, Nela Fierek.

Konkursowy sukces to nie jedynie osiągnięcie uczennicy, która corocznie kończy naukę ze średnią ocen powyżej 5,0. Dwukrotnie otrzymała stypendium Prezesa Banku Spółdzielczego w Głownie dla najlepszych gimnazjalistów. Reprezentuje szko-



Monika Kałuża.

łę w wielu konkursach. Lubi tańczyć, śpiewać. Należy do szkolnego chóru, który prowa-

dzi nauczyciel muzyki, Dominik Błaszczak. Razem z koleżanką z klasy, Karoliną Sasin, zajęła

w tym roku II miejsce w Regionalnym Przeglądzie Kołęd w Domaniewicach.

Monika wielokrotnie brała udział w apelach szkolnych, na których wzruszająco recytowała wiersze i śpiewała piosenki. Na liście jej sukcesów jest zajęcie II miejsca w Olimpiadzie Wiedzy Religijnej dekanatu Głowno, w której miejsce I zajęła z kolei jej koleżanka z klasy, Milena Moszczyńska.

Po ukończeniu gimnazjum Monika chce kontynuować naukę w którymś z łódzkich liceów. Wszystko zależy teraz od wyników egzaminu gimnazjalnego, które będą znane 18 czerwca.

– Jej siostra Kasia, również absolwentka gimnazjum w Mąkolicach, studiuje prawo, natomiast Monice marzą się studia medyczne. Wierzymy, że cechy charakteru, tj. systematyczność, zdyscyplinowanie i pracowitość, pozwolą jej spełnić to marzenie – mówi dyrektor ZSP, Wioletta Przyżycka. **oprac. ewr**



Nałęczów. Uczestnicy wycieczki przy ruinach zamku.

## Mąkolice | Szkolna wycieczka Uczniowie poznali Ziemię Lubelską

Kazimierz Dolny, Sandomierz, Lublin, Nałęczów – te i inne miejsca zwiedzili uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach podczas niedawnej wycieczki krajoznawczej po Ziemi lubelskiej. Na czwartodniową wycieczkę młodzież wyjechała z nauczycielkami 19 maja. Najpierw odwiedziła Czarnolas – miejsce zamieszkania poety Jana Kochanowskiego, stamtąd udali się na nocleg do Puław. Drugiego dnia zwiedzili tamtejszy pałac księżnej Izabeli Czartoryskiej i park, ruiny zamku

w Janowcu i zabytki Kazimierza Dolnego. Ze względu na wysoki stan wody na Wiśle i zagrożenie powodziowe, odwołany został zaplanowany wcześniej rejs statkiem. Trzeciego dnia uczniowie odwiedzili Lublin i uzdrowisko Nałęczów, gdzie w pijalni skosztowali wód. Ciekawym punktem była wizyta w kuźni i spotkanie z kowalem, który na oczach gości wykuiwał podkową i barwnie opowiadał o swojej pracy. Ostatni dzień wycieczki spędzono w Sandomierzu. **oprac. ewr**

## Głowno | Konkurs na organizację wypoczynku Wniosków więcej niż pieniędzy

Dziewięć organizacji złożyło w sumie 12 ofert w ogłoszonym przez Urząd Miejski w Głownie konkursie na organizację wypoczynku dla dzieci i młodzieży z Głowna pomiędzy 28 czerwca a 31 sierpnia. Miasto planuje wydać na ten cel 20 tys. zł.

To niewiele, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, że organizacje złożyły wnioski opiewające w sumie na 84.002,50 zł. Oferty będą teraz podlegać dalszemu rozpatrzeniu przez komisję. Przypomnijmy, że w ogłoszonym jak co roku konkursie, władze miasta oczekują pomysłów na organizację czasu dzieciom i młodzieży, przede wszystkim na terenie miasta, np. nad zalewem Mroźyczka.

Najwięcej ofert złożył, kolejny raz, Hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie. Złożył on w sumie 3 oferty, opiewające na łączną kwotę 14.500 zł (największa na 10 tys. zł, pozostałe na 2,5 tys. i 2 tys. zł).

O największą kwotę (łącznie 20 tys. zł) ubiega się natomiast Klub Sportowy Stal Głowno, który złożył dwie oferty: na 12 tys. zł i na 8 tys. zł.

Swoje oferty na zorganizowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży złożył także: Volleyball Głowno – wnioskowana kwota dotacji – 13.950 zł. Stowarzyszenie Uśmiechnięta Jedynka – 5.102,50 zł, Stowarzyszenie na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi Niezapominajka – 5 tys. zł, Towarzystwo Koszykówki Alles – 5.800 zł, Zabrzańskie Stowarzyszenie Jana Bosko – 10 tys. zł oraz parafia św. Jakuba Apostoła w Głownie – 6.950 zł. W najbliższych dniach rozpatrywane dalej oferty będą podlegały dalszej weryfikacji pod kątem formalnym. Na pierwszym etapie konkursu analizowano wnioski pod kątem spełnienia wszystkich formalnych wymogów. Obecnie komisja będzie się zajmowała analizą przedstawionych propozycji wypoczynku. Tradycyjnie oferty obejmują imprezy plenerowe, obozy, wycieczki. **ki**

## RZUT OKIEM | MINI PLAYBACK



**Dzieci w roli gwiazd.** W poniedziałek, 9 czerwca, w sali OSP w Popowie Głowińskim odbył się IV konkurs Mini Playback, zorganizowany dla najmłodszych przez lokalne przedszkole. Mali wykonawcy wcielali się w role znanych piosenkarzy i piosenkarek. W podsumowaniu miejsce I zajęły: Amelia Datek, Oliwia Golan, Maria Snuszka, Monika Lysio, Wiktoria Nawrocka i Sandra Kaszuba za interpretację przeboju „My Słowianie” Donatana & Cleo. Miejsce II zajęli: Kacper Gawroński, Kacper Golan, Oskar Krzeszewski, Adam Stopczyński i Jan Kapka, a na miejscu III uplasowali się: Gabrysia Datek, Bartek Datek i Kuba Buczkowski. **oprac. ewr**



Budowa kortów powinna zakończyć się jeszcze w lipcu.

## Głowno | Inwestycje miejskie Korty na Stali już powstają

Od początku czerwca trwają prace przy budowie kortów tenisowych na obiektach Stali Głowno. Buduje je firma Grimar z Katowic, która w powtórzonym (ze względu na zbyt wysokie ceny zaofiarowane przez uczestniczących w pierwszym postępowaniu) przetargu ogłoszonym przez Urząd Miejski zaproponowa-

ła ich wykonanie za 306.270 zł. Powstać mają w sumie trzy korty o powierzchni pokrytej mączką ceglana, wraz z ogrodzeniem i niezbędnym wyposażeniem, np.: słupki, siatki, krzeselka sędziowskie itp. Zgodnie z umową zawartą pomiędzy miastem a wykonawcą, korty powinny być gotowe jeszcze w lipcu tego roku. **ki**

REKLAMA

**TECHPOM**  
Sp. z o.o.

CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE

TECHPOM Sp. z o.o.  
Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo  
tel. centrala 23 655-64-00  
fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

**Twój DEALER** **CASE IH** **STEYR**

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe ■ prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskimi zachodnich, m.in.: UNIA Group, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL
- przyczepy rolnicze WIELTON, METAL-TECH, UNIA Group
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

**PROMOCJA**  
na prasy **CASE IH**

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry  
✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

**PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300**

**Mechanika Pojazdowa**

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

**CHAŚNO DRUGIE 39**  
tel. 515-558-142

**MS ELEKTRO**  
Usługi Elektryczne

- Instalacje nowe i przeróbki
- Montaż osprzętu
- Usuwanie awarii

**tel. 665-151-177**

**KOMANDOR**

ZAMAWIAJĄC DO 30 CZERWCA  
**10 LAT GWARANCJI**

A DO TEGO  
OSZCZĘDZASZ  
**150 zł**  
za każdy 1000 zł  
wydany na zabudowy

Tu zarobisz meble na RATY!  
Salon firmowy:  
**LOWICZ**  
ul. Krakowska 19  
tel. 46 837 27 11  
ekspolowicz@komandor.pl

Szafy, garderoby, zabudowy wnęk, zabudowy szosów,  
meble kuchenne, biurowe  
oraz meble na wymiar według projektu Klienta





Główno | W 100. rocznicę krwawych zmagania

# Historycy przypominają Operację Łódzką

Operacja Łódzka była największą bitwą manewrową I Wojny Światowej. Mimo tego z powodu działania komunistycznej propagandy przez lata historia tych działań popadła w zapomnienie. Dzieje tej krwawej operacji przypomina wystawa, którą 3 czerwca otworzono w odremontowanym budynku dworca PKP w Głownie.

Otwarcie wystawy, na którą składają się m.in. kilkanaście plansz z informacjami i zdjęciami, repliki mundurów wojsk niemieckich i rosyjskich oraz przedmioty codziennego użytku z czasów operacji, przyciągnęło wiele osób. Wśród gości znaleźli się: senator RP Ryszard Boniński, prezes Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej Andrzej Wasilewski oraz liczni przedstawiciele władz miasta, Rady Miejskiej, radni powiatowi, dyrektorzy szkół, księża.

Na wystawie nie mogło zabraknąć właścicieli eksponatów – Jolanty i Krzysztofa Daszyńskich. Jolanta Daszyńska na co dzień zajmuje się historią – jest prezesem Łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego – patrona honorowego wystawy – zasiada też w radzie Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi (współorganizator wystawy; innym współorganizatorem jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Mroga z siedzibą w Kolużkach). Jej mąż Krzysztof jest lekarzem, ale Operacja Łódzka to jego historyczne hobby. Oboje czynnie działają w grupie rekonstrukcji historycznej Żelazny Orzeł.

Działania małżeństwa Daszyńskich oraz ich współpracowników mają na celu przede wszystkim przypomnienie ludziom, że w 1914 roku pod Łodzią doszło do jednej z największych i najkrwawszych operacji całej I Wojny Światowej, o której dzięki działaniom komunistycznej propagandy niemal zapomniano.

Jolanta Daszyńska opowiadała nawet anegdotę z jednej z konferencji historycznych, na której to wspominała o eksponatach z akcji na terenach podłódzkich, a ludzie myśleli, że chodzi o bitwę... pod Łuckiem.

Dzięki wystawom, takim jak ta w Głownie, historia Operacji Łódzkiej ma szansę ponownie na stałe zagościć w świadomości Polaków, którzy albo o niej nie pamiętają, albo w ogóle posiadają niewielką wiedzę o I Wojnie Światowej – przez wielu myl-



Wiedzę o Operacji Łódzkiej poszerzają dwaj przewodniczący Rady Miejskiej: „dorosłe” Grzegorz Szkup i młodzieżowej Michał Wójcik.

nie traktowanej jako ta, w której Polska nie była stroną. To nie jest oczywiście prawdą, gdyż do zaborczych armii wcielonych było tysiące Polaków, którzy ginęli na wojennych frontach.

Państwo Daszyńscy posiadają na temat operacji ogromną wiedzę, którą eksponowali w czasie

przygotowanej prezentacji. Omówili oni przebieg działań, opowiadali o dowódcach, wykorzystanym sprzęcie (w tym także pojazdach bojowych i samolotach), ogromnej ilości żołnierzy i ofiar, których liczba wskutek działań w okolicach Łodzi szła w tysiące (więcej informacji o ope-

racji w ramce poniżej – przyp. red.).

Dodatkową atrakcją był seans fragmentu filmu „1914. Zanim opadły liście” autorstwa dr Pawła Siedlika, również obecnego na otwarciu wystawy w Głownie. Premiera filmu planowana jest na jesień tego roku.



Mapka obrazuje działania z dnia 19 XI 1914 roku. Na zachodzie na prawe skrzydło niemieckiego XI korpusu uderza rosyjski korpus XI. Nowa linia walk przebiega od Lutomińska, przez Szadek do Zduńskiej Woli. W tym samym czasie pod Brzezinią przez siły rosyjskie przebijają się niemiecka tzw. Grupa Scheffera. Niemcy zdobywają węzeł kolejowy w Kolużkach.

## KILKA INFORMACJI O OPERACJI ŁÓDZKIEJ

Operacja Łódzka miała miejsce na przełomie listopada i grudnia 1914 roku. Miała być to akcja zaczepna Niemców, wyprzedzająca rosyjskie plany uderzenia na Poznań i Berlin. Do najzacieklejszych bitew doszło pod Brzezinią i w Gadce Starej. W samej Łodzi, którą wskutek działań musieli opuścić Rosjanie, walki były stosunkowo słabe. Operacja Łódzka jest nazywana największą operacją manewrową w czasie I Wojny Światowej. Po stronie rosyjskiej wzięto w niej udział 367 tys. żołnierzy, po stronie niemieckiej niecałe 300 tys. W czasie operacji używano zaawansowanego jak na tamte

czasy sprzętu, m.in. pojazdów opancerzonych, karabinów maszynowych itp. Wojskami niemieckimi dowodzili wówczas m.in. gen. August von Mackensen oraz gen. Karl von Litzmann (od jego nazwiska pochodziła nadana przez Niemców nazwa Łodzi w czasie II Wojny Światowej – Litzmannstadt). Wśród dowódców rosyjskich byli to choćby gen. Paul von Rennenkampf, gen. Siergiej Scheidemann oraz gen. Paweł Plewhe. Operacja Łódzka była jedną z najkrwawszych w czasie I wojny światowej. Ocenia się, że zginęło w niej 110 tys. żołnierzy rosyjskich i 90 tys. niemieckich. Pogrzebani zostali

na 273 cmentarzach polowych i miejscach pochówku. Wskutek działań przez szpitale polowe przewinęto się 25-30 tys. rannych żołnierzy. W czasie Operacji Łódzkiej po obu stronach walczyli także wcieleni do armii zaborczych Polacy. Historycy do dziś dyskutują w swoim gronie na temat tego, kto zwyciężył w Operacji Łódzkiej. Wiele osób uznaje ją za nierozstrzygniętą. Z jednej strony Niemcom udało się nie dopuścić do rosyjskiej ofensywy na Berlin, z drugiej Rosjanie nie pozwolili się okrążyć. Na korzyść przewagi niemieckiej przemawia fakt, że zmusili oni Rosjan do wycofania się z Łodzi.



Krzysztof Daszyński jest lekarzem, ale zajmuje się również historią.



Jolanta Daszyńska wygłosiła wykład na temat Operacji Łódzkiej

## Nowy dworzec wygląda bardzo dobrze

Wystawa była także okazją do pierwszego pokazania szerokiej publiczności i mieszkańcom miasta odrestaurowanego dworca PKP w Głownie.

Trzeba przyznać, że prezentuje się on bardzo dobrze, tak z zewnątrz, jak i wewnątrz: jasne i przestronne sale, oświetlenie, czyste toalety, zainstalowany monitoring, no i sporo miejsca, które można przeznaczyć na tego typu atrakcje, jak właśnie wystawa.

Burmistrz Grzegorz Janeczek przyznał w rozmowie z nami, że w najbliższym czasie dworzec będzie wykorzystywany właśnie w ten sposób – jako miejsce różnego rodzaju ekspozycji.

Przypomnijmy, że dworzec wyremontowano przez PKP z

pieniędzy unijnych, czego warunkiem był zakaz prowadzenia tutaj przez 5 lat działalności komercyjnej. Budynek (oprócz kilku pomieszczeń) został przekazany w zarząd miastu.

## Wystawa do 17 lipca

Wszyscy, którzy chcą obejrzeć wystawę „Operacja Łódzka 1914... przy zapalonych stojących lontach, my swój o Polsce snimy sen”, mają taką szansę do 17 lipca. Będzie ona otwarta: we wtorek, czwartki i soboty od 12 do 19, środy i piątki od 9 do 16 oraz w niedziele od 12 do 17.

Zwiedzanie możliwe jest zarówno indywidualnie, jak i w grupach zorganizowanych (lekcje muzealne). Kontakt i zapisy dla grup zorganizowanych: tel. 604-914-387.

REKLAMA

**ANKAR**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34  
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250  
e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

**OKNA!** - Ciepła ramka  
w kolorze okien GRATIS\*  
- Promocja na drzwi wewnętrzne  
do każdego drzwi klamka GRATIS\*

**PROMOCJA!!!**  
Kupując 3 szt. moskitier  
4 szt. dostajesz GRATIS\*



\*O szczegóły Promocji pytaj w biurze

Promocja trwa do końca maja 2014r.

www.ankar-lowicz.info

267712

FIRMA  
PYSZNE  
PAPU

świadczy usługi  
kateringowe

CENY PROMOCYJNE  
tel. 667-992-096

251625

Sala Bankietowa  
**Konkret**

Oferujemy:

- przejścia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

246242

FIRMA  
**WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**

KOMUNIE, KONSOLACJE  
(również CATERING)

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę przyjęć
- dekorację stołów
- stół wiejski
- smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

275532

www.szkielkalowicz.pl

**Restauracja Szkielka**

Łowicz ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl

**Dworek Biała Dama**

Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wolny termin wrzesień 2014! • wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

274809

**Wiktopolia** **Wesela**, studniówki, imprezy okolicznościowe  
www.wiktopolia.pl Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

272819

# Punkt zapalny

Reportaż z Ukrainy  
piórem tamtejszej  
dziennikarki. str. 20

Warszewice | Echa Święta Bąka

## Niektórzy rodzice niezadowoleni

W ubiegłym tygodniu zadzwonił do naszej redakcji Sylwester Cieślak, mieszkaniec Warszewic, który w raz trzyletnim synem Frankiem brali udział w łowieniu ryb zorganizowanym nad stawem w Warszewicach w niedzielę 1 czerwca.

Przypomnijmy, że łowienie miało charakter zawodów i odbywało się w ramach imprezy Święto Bąka, w tym roku połączonej z Dniem Dziecka. Rozmówca zwrócił nam uwagę na nieścisłość w relacji z zawodów, w której to podaliśmy, że jej najmłodszym uczestnikiem był trzyletni Franek Leśny, który łowił pod opieką swojego taty Sylwestra. Tymczasem nad stawem było dwóch chłopców o imieniu Franek. – Jestem ojcem trzyletniego Franka Cieślaka. Syn nie dostał żadnej nagrody, chociaż

to on, oceniając nawet tylko wizualnie, był najmłodszy, to on sam rzucał własną małą wędkę do wody i – oczywiście z moją pomocą – wyciągnął z niej 11 okoni, które ważyły 300 g, na sam koniec miał nawet na haczyku jesiotra – mówi Sylwester Cieślak.

Mieszkaniec Warszewic mówi, że nie podoba mu się sposób przyznawania nagród i podejścia do organizacji zawodów, na które oprócz mieszkańców zapraszanych jest wielu gości z zewnątrz z tzw. strefy VIP, a w końcowym rezultacie, kiedy przychodzi do podsumowania – według jego oceny – „są równi i równiejsi”.

– To miała być w końcu impreza z okazji Dnia Dziecka, a my mieliśmy od początku kłopoty, żeby zapisać swojego syna na te zawody. Żonie powiedziano, że go nie zapiszą, bo jest za mały, żeby losować numer stanowiska. Dopiero po mojej interwencji został zapisany i otrzymał nr 30 – mówi Sylwester Cieślak.

O wyjaśnienia w tej sprawie poprosiliśmy przedstawiciela organizatorów zawodów Czesława Maszczyka oraz przewodniczącego komisji podsumowującej zawody Włodzimierza Szczepaniaka.

Czesław Maszczyk zwrócił uwagę na to, że zawody miały swój regulamin, w którym zostało zapisane, że decyzje komisji są nieodwołalne i nie podlegają dyskusji, więc każdy, kto do nich przystąpił, powinien być tego świadom.

Po szczegóły odesłał nas jednak do przewodniczącego komisji. Włodzimierz Szczepaniak wyjaśnił, że syn Sylwestra Cieślaka nie został wzięty pod uwagę, bo był za mały, aby być w ogóle potraktowanym w kategorii uczestnika zawodów, natomiast dla wszystkich dzieci, również tych najmłodszych, organizatorzy przewidzieli upominki, które były rozdawane podczas popołudniowego pikniku.



Trzyletni Franek Cieślak kręci kołowrotkiem, bo właśnie ma kolejne branie. Obok jego ojciec Sylwester Cieślak.

Ojciec dziecka zupełnie się z takim podejściem nie zgadza, podkreślając, że trzeba rozgraniczyć to, co działo się nad stawem, od tego na pikniku, na którym

nie każdy musiał przecieć być. Nasz czytelnik podkreśla, że jego dziecko było zapisane na liście zawodów, bo oboje się za nie podpisywał, miało swoją własną

wędkę, z którą z ojcowską pomocą radziło sobie, jak na trzylatka, bardzo dobre i dlatego powinno być potraktowane na równi z innymi, a nie było. IJS

Stryków | Z obrad sesji Rady Miejskiej

## Pomóście mi znaleźć pracę!

Z niezwykle emocjonalnym wystąpieniem przyszła na ostatnią sesję Rady Miejskiej Strykowska Elżbieta Radzikowska-Wieczorek, mieszkanka Anielina Swędowskiego, była nauczycielka.

Obradujący 28 maja radni wysłuchali z ust rozgoryczonej swoją sytuacją życiową kobiety wielu gorzkich słów pod adresem obecnego i poprzednich samorządów, w tym oskarżeń o nepotyzm i protekcję w sferze zatrudniania w szkołach i instytucjach kultury.

Elżbieta Radzikowska-Wieczorek jest emerytowanym magistrzem sztuki, a jak powiedziała na sesji, musi błagać o pomoc, żeby nie przymierać głodem, mieszkając na działce, pobierając niewiele ponad 1 tysiąc złotych emerytury i będąc przy tym osobą samotną. Kobieta chce, żeby władze Strykowa pochyliły się nad

jej sytuacją, dając pracę zgodną z kierunkiem wykształcenia. Ma nawet na to pomysł – chciałaby prowadzić świetlicę w remizie strażackiej w Swędowie.

### 20 lat czekam na objęcie stanowiska

– 20 lat czekam na objęcie stanowiska dyrektora Domu Kultury, przyręczonego mi przez ówczesnego burmistrza Kurczewskiego. Po objęciu fotela przez następnego burmistrza nikt mnie już nie zauważał do tego stopnia, że pracowałam nawet przez jakiś czas w robotach publicznych, zamiatając ulice

Strykowa i Bratoszewic – rozpoczęła swoją historię Elżbieta Radzikowska-Wieczorek. W dalszej części swojego wystąpienia mieszkanka Anielina Swędowskiego mówiła o tym, że kiedy w końcu trafiła do pracy w szkołach, to przy jej przydzielaniu i tak czuła się dyskryminowana w stosunku do tych, którzy mieli za sobą poparcie rodzica – radnego czy protekcję dyrektorów szkół z okolicy.

– Co jakiś czas piszę pisma o przyjęcie mnie do pracy. Śledziłam, kiedy będzie konkurs na dyrektora Domu Kultury w Strykowie lub w Niesułkowie.

Nie było. Zbywano mnie za każdym razem. Urząd, ci wszyscy, do których ja pisałam, jesteście dla mnie katami. Ja nie mam z czego żyć! Ja otrzymuję emeryturę 1078 zł, jak można z tego żyć? Każdego burmistrza proszę o pracę zgodną z moim wykształceniem, bo dom kultury jest prowadzony przez osobę, która dopiero robiła maturę kiedy ja już pracowałam „Jedyne” w świetlicy. Czy ktoś z Państwa mnie pamięta, czy ktoś na mnie narzekał? – pytała była nauczycielka.

Mówiła ona również o tym, że jej fatalna sytuacja finansowa zmusza ją do korzystania z

pomocy społecznej, a mieszka w takich warunkach, że kiedy pada deszcz, cieknie jej na głowę. – Pomóście mi. Czy mam się już powiesić, ale najpierw napisać list do prokuratury? – zakończyła swoją wypowiedź Elżbieta Radzikowska-Wieczorek.

### Burmistrz: ja nie mogę niczym sterować

Dramatycznie brzmiący apel spotkał się z różnymi reakcjami sali. Jedni, jak przewodniczący rady Paweł Kasica, zwracali uwagę, że najniższa rolnicza emerytura jest jeszcze niższa niż kwota, z której musi żyć emerytowana nauczycielka, którą to uwagę ona sama uznała za złośliwość wobec osoby posiadającej, tak ja ona, wyższe wykształcenie. Burmistrz Andrzej Jankowski odparł, że nie może odgórnie sterować tym, co powstaje w obiektach prowadzonych przez lokalne społeczności. – To

nie ja nakazuję. Jeśli coś gdzieś powstaje, to z inicjatywy jakiejś grupy ludzi. Świetlica środowiskowa jest obwarowana różnymi przepisami. Jeden z nich to taki, że kiedy ona funkcjonuje, w budynku nie mogą odbywać się inne imprezy. Jest byłe przedszkole w Bratoszewicach. Jeśli mieszkańcy się zdecydują, to zrobimy świetlicę środowiskową, ale taką wolę muszą wyrazić ludzie – powiedział burmistrz.

Stronę proszącej o pomoc wzięł radny Bogdan Walczak, który powiedział, że jego zdaniem tej sprawy nie można bagatelizować, tym bardziej w sytuacji, kiedy – jak okazało się na jednym z posiedzeń komisji – jest kłopot z organizacją taniego wypoczynku letniego dla dzieci z Gminy Stryków, bo niewiele organizacji chce się tym zajmować. – Przecież w OSP można zmieścić wszystko: i komunie, i straż, i świetlicę – uważa radny Walczak. IJS

REKLAMA

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9  
(na terenie starej Mleczarni)

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena

**mechanika pojazdowa**  
**złomowanie pojazdów**  
tel. 537-537-300

**PRODUKCJA I SPRZEDAŻ**  
**OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH**  
**DO TRUSKAWEK I JAGODNIKÓW**

**OPRYSKIWACZE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE**

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24, 99-412 Kiernozia  
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429, www.zhu-argo.pl

**KONKURENCYJNE CENY • RATA**  
**SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA**

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**  
**664 602 502**  
**DAIGLOB FINANCE**

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

**DO 2000 ZŁ !!!**  
www.daiglob.pl

**ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ**  
**I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!**

**HYDRO-SPAW S.C.**

- EKOGROSZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 ZŁ Z VAT 8%
- KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKOGROSZEK, PELET
- MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH
- USŁUGI HYDRAULICZNE

**W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE**

**PROMOCJA! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit 140 zł/wiadro 25 kg (wszystkie kolory)**

Lowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

**• SPRZEDAŻ 536-436-036 • USŁUGI 694-873-174**

Kościół | Po XVIII Spotkaniu Młodych Lednica 2000

# Umocnieni, choć zmęczeni, wrócili z lednickich pól

Spartańskie warunki spotkania pod gołym niebem nie wystraszyły tych, którzy minione sobotnie popołudnie i większą część nocy spędzili na XVIII już Spotkaniu Młodych Lednica 2000, by wspólnie modłać się, rozmawiając i bawiąc, dać wyraz swojej wiary.

Wyjazd na tegoroczne spotkanie organizowano na naszym terenie z kilku ośrodków. Na przykład 49-osobowa grupa uczniów i nauczycieli z gimnazjum w Popowie, z Łowicza, Kompiny i Kocierzewa Płd. ruszyła na Pola Lednickie z parkingu przy ul. Starorzecz w Łowiczu. Wyjazd dla 23 osób zorganizowało też Stowarzyszenie Św. Jana Bosko, działające przy parafii św. Maksymiliana Kolbe na głowieńskiej Zabrzeżni. W sumie w wyjeździe tym uczestniczyło 16 osób z parafii w Domaniewicach i 7 głownian, a w tym gronie m.in. prezes stowarzyszenia Katarzyna Balcerska, jej mąż Jan oraz wikariusz parafii św. Jakuba Apostoła, ks. Cyprian Lewandowski, dla którego był to już 8. lub nawet 9. wyjazd na spotkanie organizowane przez dominikanina, o. Jana Górę.

Z grupą z Łowicza jechał z kolei ks. Tomasz Wójcik z parafii MB Nieustającej Pomocy na Korabce, który podkreślał, że wybiera się na największy zjazd wierzącej młodzieży bez udziału papieża.

Hasłem, a zarazem przesłaniem tegorocznej Lednicy, było „W imię Syna” i biblijnemu rozumieniu synostwa poświęcone były religijne rozważania.

## Oni wybrali Chrystusa

Uczestnicy Lednicy z Łowicza, Głowna i Domaniewic wzięli udział we mszy św. odprawionej przez nowego prymasa Polski, abp. gnieźnieńskiego, Wojciecha Polaka, który wcześniej, tego samego dnia miał swój ingres. Jan Balcerski relacjonuje, że kazanie, które wygłosił bp. Grzegorz Ryś, oparte było na ewangelicznej przypowieści o synu marnotrawnym.

Pod koniec mszy św. ksiądz prymas poświęcił krzyże misyjne dla dziewięciu młodych wolontariuszek – misjonarek, które wyjadą na rok na misje, m.in. na Madagaskar, do Zambii i do Palestyny. Dziewczęta te przez ostatnie miesiące przygotowywały się do pracy na misjach w Salezjań-

skim Ośrodku Misyjnym w Warszawie. Jego dyrektorem jest mój kolega, ks. Roman Wortolec i to on je przedstawił – opowiada Jan Balcerski.

Po mszy były wspólne śpiewy i modlitwy, adoracja Najświętszego Sakramentu. Punktem kulminacyjnym spotkania był akt „wyboru Chrystusa”, po którym nastąpiło potwierdzające go symboliczne przejście pod Bramą Trzeciego Tysiąclecia, zwaną też od jej kształtu Bramą – Rybą.



Na Lednicę rusza się nie tyle prosić o coś, ile „naładować akumulatory”, poczuć, że Bóg jest blisko i że można zwrócić się do Niego w każdej sytuacji

## Dlaczego warto było pojechać?

Młodzi, z którymi rozmawialiśmy, twierdzili, że na Lednicę rusza się nie tyle prosić o coś, ile „naładować akumulatory”, poczuć, że Bóg jest blisko ich spraw i, że mogą zwrócić się do Niego w każdej sytuacji. – Tam, na polach, panuje niesamowita atmosfera, której nie ma gdzie indziej – mówiła nam Miriam Wojtysiak, uczennica II klasy gimnazjum w Popowie. Jechała po raz drugi, ze swoją siostrą Moniką, która uczęszcza do VI klasy SP w Popowie pod Łowiczem.

Zdaniem Ks. Tomasza Wójcika, kto nie był chociaż raz na takim wyjeździe, nie dowie się czym jest Lednica. Spotkanie lednickie jest jak ożywianie związku między zakochanymi w sobie osobami – tłumaczył ks. Wójcik. Chociaż Bogu są one niepotrzebne, ponieważ on zawsze jest taki sam, to niezbędne jest to dla ludzi, którzy powinni ożywić swoją wiarę, przekonywać się, że Bóg jest i działa w ludzkim życiu.



Lednica 2014. Na podeście m.in. uczestniczki spotkania z Głowna.

Renata Brzezińska, nauczycielka w gimnazjum w Popowie, która również wybrała się w tę niezwykłą podróż, przyznała, że termin wyjazdu na Pola Lednickie na stałe wpisała do swego kalendarza i nie wyobraża sobie, by mogło jej tam nie być. Podobnie robi Bożena Walisiewicz, która również uczy w tym gimnazjum.

Już po raz czwarty w wyjeździe na Lednicę uczestniczył Mateusz Bryk z Domaniewic, który pojechał tam z siostrą Marceliną i grupą przyjaciół. Dopiero w tym roku Mateuszowi udało się przejść pod Bramą – Rybą i jest z tego powodu bardzo zadowolony.

– To naprawdę robi wrażenie, kiedy widzi się tych wszystkich ludzi. Warto było długo czekać na to przejście pod bramą – relacjonuje.

Na co dzień 16-latek uczy się w Piarskim Gimnazjum Królowej Pokoju. Został wychowany w religijnej rodzinie i wiara jest dla niego bardzo ważna, podobnie jak dla rok młodziej Marceliny. Obojgu podobało się na lednickim spotkaniu. Podobnie pełni pozytywne wrażenia wróciła z niego młoda głownianka, Zosia Tracz, uczennica I klasy Powiatowego Gimnazjum Sportowego w ZSLG w Głownie. Również i na niej duże wrażenie zrobiło przejście Bramą – Rybą, ale w swojej relacji zwraca uwagę na wyjątkowe poczucie wspólnoty, jakie wytwarza się między ludźmi połączonymi wiarą.

– W tym roku pojechałam na Lednicę po raz pierwszy i jeżeli tylko będzie taka możliwość za rok, to na pewno się wybiorę i zachęcałabym do tego innych. Na-



Grupa dziewcząt przed odjazdem autobusu z parkingu przy ul. Starorzecz w Łowiczu.

prawdę warto tam być – mówi Zosia.

Ks. Cyprian Lewandowski cieszy się, że proboszcz, ks. dr Stanisław Banach, wyraził zgodę na jego wyjazd, mimo, że w parafii było sporo pracy. W rozmowie z „Wieściami” przyznaje, że słowa relacji nie oddadzą w pełni ducha lednickiego spotkania, dlatego każdego, kto jest jego ciekawy, gorąco zachęcałby do udziału.

## Siła modlitwy

Modlitwa wstawiennicza to taki rodzaj modlitwy, w której na prośbę jednej osoby, pozostaje modłać się w jej intencji. Ks. Cyprian zapamiętał m.in. nastolatkę, która bała się o życie chorej mamy i prosiła o modlitwowe wsparcie.

– Osoby, nad którymi się modlono, odczuwały w tym czasie coś takiego, co nazywamy „spocynkiem w Duchu Świętym”, czyli jakby bezwład ciała, czasem drżenie. Niektórzy płakali, by w toku modlitwy osiągnąć spokój, niektórych trzeba było podtrzymywać, lub nawet położyć – opowiada. Zwraca też uwagę na atrakcje towarzyszące spotkaniu, w tym m.in. moż-

liwość nabycia wartościowych publikacji, płyt Siewców Lednicy czy pamiątek. Zainteresowanym poleca zapoznanie się z zawartością strony internetowej [www.lednica2000.pl](http://www.lednica2000.pl).

Z kolei Jan Balcerski opowiada o niezwykłym zadaniu, jakie jeszcze przed spotkaniem postawiono jego uczestnikom. Mieli oni w imieniu Boga napisać list do człowieka i zabrać go ze sobą na Lednicę. Na miejscu listy te zebrano, a następnie losowo rozdawano uczestnikom i każdy otrzymał dla siebie „list od Boga”, nakreślony nieznaną ręką.

– Niektóre listy były bardzo wzruszające. Ojciec Góra na głos przeczytał ten, który dostał. To było niesamowite przeżycie – podsumowuje.

Każdy uczestnik, który wcześniej dokonał opłaty, otrzymywał na koniec spotkania zestaw pamiątek: pierścień z napisem „W Tobie mam upodobanie”, lednicki dowód z „wyborem Chrystusa” a także monetę o nominale 2000 talentów, którą po powrocie należało przekazać rodzicom lub wychowawcom w podziękowaniu za dar życia i wiary. ewr,mst

## Łowicz, Popów | Prace uczniów w katedrze Ilustracje do historycznej homilii

W nawie bocznej bazyliki katedralnej w Łowiczu można od ubiegłego tygodnia oglądać wystawę plakatów „Witaj, Ziemio Łowicka”, przypominającą o 15. rocznicy wizyty Jana Pawła II w Łowiczu. Autorami prac są uczniowie Gimnazjum im.

Janusza Korczaka w Popowie, którzy wykonywali je na powiatowy konkurs plastyczny.

Każdy plakat jest opatrzone cytatem z homilii wygłoszonej 15 lat temu przez papieża Polaka, do którego nawiązuje jego treść. tm

REKLAMA

kredyt gotówkowy

Na Twoje potrzeby

Dla Ciebie

Kredyt gotówkowy Dla Ciebie

To nawet 80 000 zł, które przeznaczysz na co tylko chcesz.

BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ  
W ŁOWICZU

- atrakcyjne oprocentowanie – już od **8,55%**
- niska prowizja – nawet **1%**
- żadnych ukrytych kosztów

PFRG - bez ukrytych kosztów. Prowadzący czynni wiodący (procentowy) PFRG. Kredytu Dla Ciebie zawierającego w kwocie 10 000 zł, o rocznym oprocentowaniu stałym 8,55% (zgodnie z wyliczonym 1% stałym i 30 dniowym oprocentowaniem) w skali 365 dni. Wyliczenia oparte na przybliżonych w założonym okresie kredytu (zobowiązanie) przewidywanej stawki 1 414,62 zł. Całkowita kwota do zapłaty (zł) przy całkowitym koszcie kredytu i całkowitej kwocie kredytu wynosi 11 414,62 zł. Prowizja (stała kwota) (zł) (niezależnie od czasu) jest 272,22 zł. Informacje podane na podstawie reprezentatywnego przykładu (stan na dzień 1 marca 2014 roku).

www.bszi.com.pl

SGB

# Aktualności

**Kiernoza** | Ciekawie w przedszkolu

## Bajka dla dzieci w wykonaniu rodziców

Przedstawienie z okazji Dnia Dziecka przygotowali rodzice oraz nauczyciele dzieci z przedszkola samorządowego w Kiernozi. Przedstawienie w ich wykonaniu odbyło się już szósty rok z rzędu. W tym roku wystawili kilka scenek pod łącznym tytułem „Rzeczka, zwierzątka i inne cudaki”.

W scenariuszu wykorzystano wiersze Jana Brzechwy i Juliana Tuwima. Oprócz dzieci z przedszkola, których było ponad 80, przedstawienie oglądali również uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Kiernozi. Odbyło się 30 maja w pałacu w Kiernozi.

Wzięło w nim udział osiem pań i pięciu panów, wszyscy związani z przedszkolem: Monika Dymowska, Urszula Bogucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka. – Jest to od sześciu lat forma prezentu od nas dorosłych dla dzieci. Przeważnie to one występują dla rodziców, więc staramy się chociaż raz w roku zrobić coś

gucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka. – Jest to od sześciu lat forma prezentu od nas dorosłych dla dzieci. Przeważnie to one występują dla rodziców, więc staramy się chociaż raz w roku zrobić coś



W przedstawieniu wzięli udział: Monika Dymowska, Urszula Bogucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka.

zupełnie odwrotnego – powiedziała nam jedna z występujących, Marzena Bogucka. Osoby występujące wspólnie na scenie tak się ze sobą zżyły, że mimo iż ich dzieci już nie uczęszczają do kiernozkiego przedszkola, to angażują się w przygotowanie przedstawienia. Córka Andrzeja i Bogny Żakowskich chodzi już bowiem do III klasy.

– Staramy się, żeby scenki miały morał, żeby był w nich element wychowawczy, a nie tylko rozrywkowy – mówi o przedstawieniu Marzena Bogucka. Z wiersza Samochwała dzieci dowiedziały się, że nie należy kłamać.

Do przedstawienia przygotowali się głównie w domach – tam uczyli się tekstów, próbo-

wali zapanować nad dykcją i treścią. – Mieliliśmy zaledwie 5 czy 6 prób, ponieważ każdy ma swoje obowiązki, niektórzy pracują poza Kiernozią. Niełatwo było się spotkać – mówią o przedstawieniu. – Dzięki temu każdy z nas był po trosze reżyserem – żartuje Bogucka.

Dlaczego organizują takie przedstawienia? – Z potrzeby serca. By dać dzieciom trochę radości – mówi Urszula Bogucka. – Każdy z nas jest dzieckiem, tylko trochę starszym – dodaje Marzena Bogucka. Czy dzieciom podobało się przedstawienie? – Tam występowała nasza pani, ale mówiła, że to nie była ona. Było fajne – podsumowała krótko występ 6-letnia Karolina. **mak**

**RZUT OKIEM** | EWAKUACJA MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA



W ćwiczeniach ewakuacyjnych z udziałem strażaków uczestniczyli 7 czerwca wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Na miejscu był zastęp strażaków z PSP w Łowiczu oraz zastęp strażaków z OSP Kiernoza. Wychowankowie pod okiem Roberta Wyczyńskiego, Mariusza Znyka i Sebastian Ziółkowskiego ewakuowali się z budynku. Strażacy z OSP ubrani w środki ochrony dróg oddechowych sprawdzili pomieszczenia oraz przeprowadzili pokaz pomocy przedmedycznej. Dla wychowanków była to też okazja do obejrzenia sprzętu i samochodów strażackich. **mak**

**Nieborów** | Piknik Rodzinny w Zespole Placówek Oświatowych  
Najpierw występy, potem zabawa

Piątkowe (6 czerwca) zajęcia w Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie miały nietypowy charakter. Od południa przez kilka godzin trwał tam bowiem Piknik Rodzinny dla dzieci, ich rodziców i dziadków.

Pierwszą część spotkania odbyła się na szkolnej sali gimnastycznej. Były to występy dzieci. Najpierw kilka piosenek zaśpiewały i zatańczyły układ tańca nowoczesnego dzieci z przedszkola, które mieści się w zespole szkół oraz młodszych klas podstawówki, a potem wystąpili starsi uczniowie. Przedszkolakom akompaniowała na pianinie Aleksandra Jaworska-Zielińska. W wykonaniu starszych uczniów można było obejrzeć krótkie przedstawienie o Demeter i Korze. Uczniowie opowiedzieli i pokazali historię pół roku.

Oprócz licznie zgromadzonych na sali rodziców uczniów, szkołę odwiedził również starosta łowicki Krzysztof Figat. Na ręce



Uczniowie z podstawówki w Nieborowie zaprezentowali się w tańcu nowoczesnym.

dyrektor przekazał kosz słodkości. – Wiem, że dzieci nie mogą doczekać się, żeby wyjść z sali na dwór i korzystać z przygotowanych przez Radę Rodziców atrakcji. Tym bardziej, że pogoda nam dopisała – mówiła dyrektor Marzena Malangiewicz. Po części oficjalnej uczniowie i ich go-

ście przenieśli się na teren zielony przed szkołą, gdzie czekały na nich dmuchane zamki, trampoliny, karuzele i inne tego rodzaju atrakcje. Było też wspólne grillowanie.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info **mak**

REKLAMA

## ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA POŻYCZKA

- do 100 tys. zł pożyczysz bez zabezpieczeń, nawet na 10 lat;
- możesz skonsolidować kilka drogich kredytów w 1 tani.

PROMOCJA  
**7,5%**



ALIOR BANK

Partner

Zapraszamy:

Łowicz, ul. Podrzeczna 28A, ☎ 46 837 83 22

Pożyczka dla zameżnych Pań w wieku 35-50 lat, zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony. Przykład reprezentatywny. Całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 16 600 zł, liczba rat: 63, oprocentowanie nominalne: 7,5%, składka na ubezpieczenie na życie: 4 204,75 zł, opłata przygotowawcza: 1 094,99 (5%), kwota odsetek: 4 661,26 zł, RRSO: 21,15%, rata: 421,60 zł, całkowity koszt pożyczki: 9 961 zł. Maksymalna kwota pożyczki to 100 tys. zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa – wg stanu na 1.06.2014 r.

POŻYCZKA DLA KOBIET



ZESPÓŁ SZKÓŁ  
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3  
im. W. S. Reymonta

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d

www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralny  
Zaochny Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy  
przygotowujący do egzaminów  
i uzyskania kwalifikacji w zawodzie:

- KUCHARZ – kwalifikacja:  
sporządzanie potraw i posiłków

**Nauka odbywa się w soboty, niedziele  
i jest bezpłatna**

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

Mocarzewo, gmina Sanniki | Absolwenci odwiedzili dawny swój dom

# Szkoła specjalna – nie znaczy gorsza. Raczej: tym bardziej potrzebna

W poniedziałek, 2 czerwca z okazji Dnia Dziecka na wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Moczarzewie w gminie Sanniki czekało wiele atrakcji: malowanie twarzy, fantazyjne czesanie włosów, konkursy z nagrodami i zabawa przy muzyce. Uroczystość ta połączona była ze zjazdem absolwentów oraz z Dniem Otwartych Drzwi.

Ośrodek jest prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. To placówka niepubliczna, ale posiadająca prawa publiczne, finansowana przez starostwo. Znajduje się tu zarówno szkoła, jak i internat dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim.

Nauka w Moczarzewie przebiega zupełnie inaczej niż w szkołach, do których uczęszczają dzieci w pełni sprawne intelektualnie. Dla tych, których stopień upośledzenia jest lekki, prowadzone są zajęcia lekcyjne według obniżonej podstawy programowej. Od tych, których stopień upośledzenia jest głębszy, nie można często wymagać, by uczyli się w sposób chociażby zbliżony do tego, jaki obowiązuje w zwykłych szkołach. Często ogromnym sukcesem jest to, że dziecko z upośledzeniem znacznym potrafi opanować bardzo proste czynności, związane na przykład z ubraniem się czy odżywianiem.

– Dzieci te mają swój świat, co nie znaczy, że nie można stawiać im wymagań – uważa Katarzyna Milczarek, wychowawca. Jej zdaniem niedobrze jest, kiedy inni się litują nad tymi dziećmi i biadolą nad ich losem. Nie o to chodzi, by im na wszystko pozwalać. Dzieci te, owszem, są bardziej wrażliwe niż niejedno zdrowe dziecko, ale potrafią doskonale wyczuć, kto traktuje je poważnie. One mają swój świat, swój sposób odbierania rzeczywistości. Jeśli ktoś potrafi podążać za ich tokiem myślenia, to może ich wielu rzeczy nauczyć.

Zdaniem Katarzyny Milczarek, chcąc być dobrym wychowawcą, trzeba nauczyć się patrzeć na świat ich oczami. Wówczas można stawiać im mądre wymagania, czyli takie, które są dostosowane do ich możliwości. – Bardzo dużą rolę w procesie dydaktycznym takich dzieci odgrywa najbliższa rodzina – uważa Katarzyna Milczarek. Członkowie rodziny odpowiednimi wymaganiami mogą stymulować rozwój tych dzieci, a zbyt wygórowane obniżą tylko ich samoocenę.

Wiele osób myśli także, że pozostawienie chorego dziecka na 5 dni poza domem (wychowankowie SOS-W mieszkają w internacie – przyp. red), to swoiste okrucieństwo, ponieważ każdemu dziecku najlepiej jest z rodzicami, w środowisku, które jest mu najbliższe. To kolejny mit, który w rozmowie z nami obalała Katarzyna Milczarek. – Są rodzice, którzy początkowo przywożą swoje dziecko każdego dnia. Po pewnym czasie dostrzegają jednak, że ono czuje się tu bardzo dobrze i często samo chce zostać wśród ludzi podobnych sobie. Poza tym przebywanie w takim



Członkowie rodziny odpowiednimi wymaganiami mogą stymulować rozwój tych dzieci, a zbyt wygórowane obniżą tylko ich samoocenę.



Malowanie twarzy podczas Dnia Dziecka w Moczarzewie cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony wychowanków ośrodka.

ośrodka wspomaga socjalizację dzieci – mówiła.

Zajęcia bowiem odbywają się w ośrodku od samego rana. Pobudka, ubieranie się, mycie, wspólne śniadanie – to również elementy nauki. Przebywanie w większej grupie osób czyni te dzieci bardziej otwartymi. Lepiej dzięki temu radzą sobie także w relacjach interpersonalnych.

#### Siostry myślą już o DPS, bo jest potrzebny

W placówce tej mogą przebywać wychowankowie, którzy mają 6-25 lat. To sprawia, że przyzwyczajają się oni do tego miejsca i osób. Każda zmiana wiąże się dla nich ze stresem, źle znoszą przeprowadzki i z trudem aklimatyzują się do nowych miejsc. Dlatego coraz częściej jest podnoszona przez kierow-

nictwo ośrodka kwestia budowy Domu Pomocy Społecznej, w którym mogliby mieszkać absolwenci SOS-W.

Budynek taki mógłby powstać obok obecnego ośrodka. Wiąże się to jednak z ogromnymi nakładami finansowymi. – Robimy wszystko, by dzieci, które stąd muszą odejść z racji osiągniętego wieku, miały zapewnione miejsce w domach opieki lub zakładach opiekuńczo-leczniczych, by miały dokąd pójść. Część z nich mieszka później ze swoimi rodzinami, ale nie wszyscy – mówi s. Berdardetta Pogorzelska, dyrektor SOS-W.

Zdarza się również tak, że rodzice z biegiem lat nie są w stanie już opiekować się swoimi dziećmi, a wtedy nie zawsze jest miejsce w jakiejś placówce na przyjęcie kolejnej osoby. Wówczas tworzy się poważny pro-

blem. Powstanie DPS w Moczarzewie mogłoby zapobiec takim sytuacjom. Bezpośrednio po osiągnięciu 25 roku życia jego wychowankowie mogliby zamieszkać w nim. Nie wiązało by się to z wielkim stresem dla nich, ponieważ byłoby to samo miejsce i to samo środowisko, w którym przebywali już od kilkunastu lat.

To pozostaje jak na razie w sferze marzeń sióstr, wychowanków i ich rodziców. Natomiast od września tego roku, ruszają finansowane przez starostwo zajęcia wspomagające dla dzieci w wieku przedszkolnym, upośledzonych w różnym stopniu.

#### Ocena po latach

Absolwenci wspominają pobyt w tej placówce jako bardzo ważny czas w ich życiu, który został dobrze wykorzystany jako

przygotowanie do życia poza jej murami. Tak uważa Jadwiga Król z Aleksandrowa w gminie Sanniki. Do szkoły w Moczarzewie chodził jej syn Dawid. – Dziękuję nauczycielom ze starej szkoły mojego syna, że wyrazili opinię o potrzebie umieszczenia Dawida tutaj. To pozwoliło na dostosowanie wymagań szkoły do jego możliwości – mówiła nam. Jej zdaniem nauka w SOS-W pozwoliła Dawidowi uwierzyć w siebie i rozwinąć swoje możliwości. Obecnie naukę kontynuuje w Łowiczu w Zespole Szkół Zawodowych nr 3. Dzięki temu będzie mógł w przyszłości podjąć pracę jako pomocnik kuchacza.

– To fantastyczna placówka, którą prowadzą oddane sprawie siostry – powtarzała wielokrotnie w rozmowie z NŁ, mówiąc o szkole w Moczarzewie. **mst**

REKLAMA

**NOWY PRODUKT DLA KRÓW FIRMY JOSERA**

**Meta max**  
\*DWIE FORMY NIACYNY(40.000mg)

- OBNIŻA ZAGROŻENIE KETOZĄ
- REDUKUJE NEGATYWNE SKUTKI STRESU CIEPLNEGO
- POPRAWIA BILANS ENERGETYCZNY PIERWOTNIKÓW W ŻWACZU

POLECAMY TAKŻE ZNAKOMITE PREPARATY MLEKOZASTĘPCZE KLASY SUPER\_PROFI I HIGH\_PROFI DO STOSOWANIA BEZPOŚREDNIO PO ODPOJENIU SIARĄ DLA DOSKONAŁYCH PRZYROSTÓW I BEZPROBLEMOWEGO ODCHOWU.

DNIA 27 CZERWCA 2014 R. W GODZ. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup> ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE PASZ OBJĘTOŚCIOWYCH.

Z PRÓBKAMI PASZ PROSZĘ ZGŁASZAĆ SIĘ DO PUNKTU SPRZEDAŻY PRODUKTÓW JOSERA W ŁOWICZU UL. GEN. KLICKIEGO 19.

WIĘCEJ INFORMACJI POD NR. TELEFONÓW:  
662-113-200, 607-774-570

**NOWO OTWARTY**

# SKUP ZŁOMU

- METALI KOLOROWYCH
- MAKULATURY
- AKUMULATORÓW
- ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

**SANNIKI ul. Fabryczna**  
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13  
Skup Złomu Młodzieżyn ul. Sochaczewska 8, tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

**SKUP OWOCÓW**

**TRUSKAWKI PORZECZKI JABŁKA**

Bednary ul. Leśna 8  
604-094-751  
604-463-728

**POL-KAM**

Gągolin Płd. 51  
99-414 Kocierzew  
tel. 695-384-425

- UKŁADANIE KOSTKI
- ROBOTY ZIEMNE
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
- SCHODY, TARASY, POSESJE ITP.
- PROJEKT GRATIS

## Chiny | Akademickie Mistrzostwa Świata Zawodnik ŁAS reprezentuje nasz kraj

Kamil Zabost, dwukrotny Techniczny Mistrz Polski w taekwondo i Kami Sobol, prezes Łowickiej Akademii Sportu, uczestniczą w 13. Akademickich Mistrzostwach Świata w Taekwondo Hohhot China, które odbywają się w dniach 6-15 czerwca.

Zdobyty przez Zabosta dwukrotny tytuł mistrzowski, dał mu prawo do reprezentowania kraju na arenie międzynarodowej. Są to w jego karierze pierwsze Mistrzostwa Świata.

– To duże wyróżnienie dla ŁAS, że nasz zawodnik reprezentuje kraj na AMS – mówił dla NŁ Kamil Sobol. Chiny to zupełnie inny styl życia, inna kultura, zachowanie, organizacja zawodów, inne jedzenie, podróże i poznawanie świata. To nauka



Kamil Zabost i Kamil Sobol w towarzystwie chińskich przyjaciół.

i cenne doświadczenie dla każdego. Kamil Sobol podczas zawodów AMS został powołany przez Radę Techniczną na stanowisko Doradcy Technicznego

Światowej Federacji Taekwondo komitetu organizacyjnego turnieju Akademickich Mistrzostw Świata. Obaj wracają z zawodów w niedzielę. **kp**

## Goleńsko | ERBEDIM wygrywa przetarg Niebawem prace nad drogą przez wieś

Urząd Gminy Chańsko rozstrzygnął przetarg na wykonanie planowanego na ten rok etapu remontu drogi przez Goleńsko. Prace wykona Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów „ERBEDIM” z Piotrkowa Trybunalskiego. Firma z Piotrkowa, składając ofertę na 776.356,80 zł brutto, pokonała w przetargu łowicki PRiD (965.786,53 zł) i „Trans-Kam” ze Strykowa (860.959,57 zł).

Remont ma uczynić przejezdną, tę długą na 3,26 km drogę,

zniszczoną w wyniku ubiegłorocznych prac nad kanalizacją sanitarną. Prace będą obejmowały: frezowanie istniejącej nawierzchni, regulację studzienek kanalizacyjnych, wykonanie przepustów rurowych, profilowanie i zagęszczenie podłoża, wyrównanie podbudowy i nawierzchni oraz wykonanie poboczy.

Przypomnijmy, że władze gminy myślały o gruntownym remoncie tej drogi, jednak nie jest on w tym momencie możliwy, ponieważ

gmina nie ma aż tak dużej ilości pieniędzy, a poza tym, grunt wciąż nie jest jeszcze ustabilizowany po pracach nad kanalizacją (istnieje więc ryzyko, że droga będzie się zapadać). Z kolei brak prac w tym roku groziłby tym, że droga wkrótce mogłaby się stać zupełnie nieprzejezdna.

Prace mają zostać zakończone do końca sierpnia. Wójt Dariusz Reczulski poprosi firmę, aby czas wykonywania prac nie pokrywał się ze zniwami. **tm**

## Lowicz | Można zacząć korzystać ze zniżek

# Karty Seniora już są drukowane

Około 50 osób złożyło w Urzędzie Miejskim wniosek o wydanie Łowickiej Karty Seniora. 6 kart zostało już wydrukowanych, pozostali seniorzy czekają na przygotowanie ich (ratusz ma na to miesiąc), odbierać je będą 16 czerwca. Wnioski przyjmowane są od 15 maja i nie ma określonej daty, kiedy proces się zakończy.

Kolejne osoby, które spełniają warunki, mogą się zgłaszać o wydanie karty w dogodnym dla siebie terminie. Łowicka Karta Seniora wydawana jest bezterminowo osobom, które ukończyły 60 rok życia, są mieszkańcami Łowicza i złożyły odpowiedni wniosek. Jest nieodpłatna, a potwierdzeniem przywilejów, jakie z niej wynikają, jest wydrukowany, imienny blankiet, bez zdjęcia, który jest zalaminowany. Gdyby uległ on zniszczeniu lub został

utracony, można będzie otrzymać jego duplikat, również nieodpłatnie.

Sprawą przyjmowania wniosków i wydawania kart zajmuje się Wydział Organizacyjny, mieszczący się w pokoju nr 13, na II piętrze głównego budynku ratusza (budynek A) oraz sekretariat Urzędu Miejskiego. Po braniu wniosku i złożeniu go nie wymaga osobistej wizyty w ratuszu (może to zrobić ktoś z rodziny), jednak po odbiór karty każda osoba musi się zgłosić osobiście. W tym przypadku możliwe jest również odebranie karty w sekretariacie, który znajduje się piętro niżej.

Do jakich zniżek uprawnia Kara Seniora? Do zakupu biletów ulgowych w autobusach MZK, 50% tańszych biletów do kina Fenix w ŁOK, 50% zniżki na bilety wstępu do obiektów

Ośrodka Sportu i Rekreacji, a także do wsparcia prawnego i psychologicznego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

Podobnie jak w przypadku Karty Dużych Rodzin 3+, ratusz jest otwarty na przedsiębiorców, którzy chcieliby przystąpić do programu, oferując swoim klientom ulgi, których wysokość sami określają. W chwili obecnej na liście tej są 4 firmy z branży kosmetycznej i fryzjerskiej. Wszystkie inne podmioty, zainteresowane przystąpieniem do programu, muszą wypełnić deklarację i złożyć ją w Urzędzie Miejskim. Otrzymają oni plaketkę do wywieszenia w zakładzie, która informuje o ulgach dla posiadaczy kart. Nazwa, adres firmy oraz rodzaj i wysokość ulgi zostaną zamieszczone na urzędowej stronie internetowej miasta. **mwk**

## Sanniki | Bieżące remonty

# Lampy będą znowu świeciły

Zniszczone lampy wzdłuż ulicy Parkowej w Sannikach mają zostać naprawione. Konieczna będzie całkowita wymiana jednej z nich oraz naprawy opraw oświetleniowych w kilku kolejnych. Naprawa została zlecona po interwencji Marianny Witkowskiej, radnej z Sannik. – Czy na ulicy Pałacowej w Sannikach

musi być tak ciemno? – interweniowała w gminie radna Witkowska. Twierdziła, że wzdłuż ulicy Parkowej nie świeciło się kilka latarni. Według zajmującej się w gminie gospodarką komunalną Anny Kopec, spowodowane było to zniszczeniami, ale nie tylko. – Dwie czy trzy latarnie zostały zniszczone, urwane zostały lam-

py, ale pozostałe powinny świecić. Zlecimy sprawdzenie latarni przy tej ulicy – powiedziała nam kierownik Kopec. Po sprawdzeniu, okazało się, że trzeba wymienić jedną z nich – zniszczoną podczas kolizji samochodowej. Koszt nowej latarni, która już została zamówiona, zostanie pokryty z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. Ponadto, gmina dokona na własny koszt przeglądu oraz wymiany opraw i innych uszkodzonych części. **mak**

REKLAMA

**PAWILON HANDLOWY BYŁY ROKICKI\*** **STECI**

**ul. STARZYŃSKIEGO 29** **LEWIATAN**

**ŁOWICZ**

Zaprasza na promocje

*MILKILAND SER GOUDA	14,49 zł/kg
*SOKOŁÓW PASZTET DZIADUNIA	9,59 zł/kg
*DUDA POŁĘDWICA DROBIOWA Z MAJERANKIEM	13,99 zł/kg
*TARGO POŁĘDWICA SOPOCKA	13,88 zł/kg
*PEKLIMAR KASZANKA Z CEBULKĄ	8,88 zł/kg
*INDYKPOL PARÓWKA HOT-DOG	7,49 zł/kg
*INDYKPOL SZYNKA KONSERWOWA Z INDYKA	13,99 zł/kg
*LEWIATAN LODY DUO 1LITR	2,99 zł
*LEWIATAN OLEJ UNIWERSALNY 900ML	3,99 zł
*LEWIATAN FASOLKA PO BRETOŃSKU 500G	2,69 zł
*ŁOWICZ SOSY520G WYBRANE SMAKI	3,99 zł
*GOLIARD NITKA SWOJSKA 250G	1,69 zł
*SPOMLEK SER SALAMI	16,99 zł
*WŁOSZCZOWA SER TYPU SZWAJCAR	17,99 zł/kg
*NESTLE PŁATKI WYBRANE SMAKI 250G	4,39 zł
*LEWIATAN PASZTET Z POMIDORAMI 131G	0,79 zł
*PEPSI 1L	2,49 zł
*WODA VERONI WYBRANE SMAKI	1,99 zł
*AVIKO FRYTKA KARBOWANA 750G	4,99 zł
*DELECTA DZEMIX UNIWERSALNY 2:1 30G	2,29 zł

ZAPRASZAMY NA LICZNE PROMOCJE WĘDLIN I ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Oferujemy również markę własną produktów sieci LEWIATAN

Dobra jakość - niska cena!

\*Były Pawilon Rokicki\* należy od dnia 07-07-2010 r. do firmy Verhold Sp. z o.o.  
\*Ceny zawarte w ofercie obowiązują od dnia 12-06-2014 do dnia 18-06-2014 r., jeśli nie wystąpił błąd w druku oraz do wyczerpania zapasów.

**ŁUK** **TARYFY 2014 r.**

Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 2B, 99-400 Łowicz

Na podstawie Art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858)

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH INFORMUJE że Uchwałą Nr LVI/386/2014 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 29 maja 2014 roku, przedłużony został na okres od dnia 01 lipca 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 r. okres obowiązywania taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla Gminy Miasta Łowicz zatwierdzonych Uchwałą Nr XLI/287/2013 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 23 maja 2013 roku:

**za dostarczanie wody:**

• I grupa taryfowa – gospodarstwa domowe	– 3,23 zł/m <sup>3</sup> netto – 3,49 zł/m <sup>3</sup> brutto
• II grupa taryfowa – przemysłowi odbiorcy usług	– 3,23 zł/m <sup>3</sup> netto – 3,49 zł/m <sup>3</sup> brutto
• III grupa taryfowa – pozostali odbiorcy usług	– 3,23 zł/m <sup>3</sup> netto – 3,49 zł/m <sup>3</sup> brutto

**za odprowadzanie ścieków:**

• I grupa taryfowa – gospodarstwa domowe	– 3,92 zł/m <sup>3</sup> netto – 4,23 zł/m <sup>3</sup> brutto
• II grupa taryfowa – przemysłowi odbiorcy usług	– 8,23 zł/m <sup>3</sup> netto – 8,89 zł/m <sup>3</sup> brutto
• III grupa taryfowa – pozostali odbiorcy usług	– 5,01 zł/m <sup>3</sup> netto – 5,41 zł/m <sup>3</sup> brutto

Pełny tekst uchwały znajduje się na stronach internetowych:  
[www.bip.um.lowicz.pl](http://www.bip.um.lowicz.pl), [www.zuklowicz.home.pl](http://www.zuklowicz.home.pl)

Firma produkująca skarpetki zatrudni osobę do:

**PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI**

WYMAGANIA:

- Biegła znajomość komputera
- Dobra organizacja pracy
- Język angielski
- Dyspozycyjność

• Mile widziane doświadczenie w branży

Oferty proszę kierować na:  
[kadrybratex@op.pl](mailto:kadrybratex@op.pl)

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14

tel. 510-100-449

Łowicz | Wspomnienie patrona szkoły

# Dużo śmiechu i muzyki w Ekonomiku

W atmosferze dobrej zabawy okraszonej muzyką i śpiewem przebiegały obchody Dnia Patrona w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu.

Odbyły się one w piątek, 30 maja. Wzięli w nich udział uczniowie klas pierwszych. Stały się one także okazją do podsumowania ogólnopolskiego konkursu „Władysław Grabski – Ekonomista i Mąż Stanu”, który wygrali uczniowie tej szkoły.

Uczniowie klas pierwszych podczas Dnia Patrona musieli popisać się wiedzą na temat życia i działalności Władysława Grabskiego, jak też wiedzą na temat szkoły – w odpowiedzi na jedno z pytań musieli podać liczbę schodów w jej gmachu. Śpiewali także piosenki o swojej szkole do melodii popularnych hitów zespołów takich jak: Combi, Bajm czy Czerwone Gitary. Wykonywali je soliści: Dominika Felczyńska, Marta Obórka, duet Dominika Majer, Dominik Walczak oraz całe klasy.



Zwycięzcy ogólnopolskiego konkursu wiedzy o życiu Władysława Grabskiego – Dominik Wieczorek i Anna Olejniczak przyznają, że do wzięcia udziału w konkursie namówiła ich wychowawczyni Ani, Janina Mierzejewska-Majcherek.

Uczniowie parodiowali też niektóre hity: Kinga Lewińska wcieliła się w rolę Cleo, a wraz z nią przebój „My Słowianie” śpiewały Aleksandra Woś i Agata Kosmala. Jako Conchita Wurst z tegorocznej Eurowizji wystąpił Tomasz Kołaczek.

Z każdej klasy pierwszej zostały wytypowane dwuosobowe zespoły, które rysowały portret patrona szkoły. Najładniejsza

okazała się praca uczniów z klasy I LO B.

### Ogólnopolski sukces

Finał konkursu wiedzy o Władysławie Grabskim miał miejsce 24 kwietnia, podczas II Ogólnopolskiej Konferencji „Ekonomiczna szkoła Władysława Grabskiego”, zorganizowanej w ZSP nr 1 w Lublinie. Celem tej konferencji było uczczenie 90-lecia

przeprowadzenia reformy walutowej przez Grabskiego. W konkursie wzięły udział 2-osobowe reprezentacje uczniów z ośmiu szkół w Polsce noszących jego imię. Wygrali go: Anna Olejniczak i Dominik Wieczorek. Ich przewaga nad drugą drużyną wynosiła 17 punktów. W nagrodę otrzymali netbooki.

Anna Olejniczak jest uczennicą II klasy technikum. Podczas przygotowań do konkursu skupiła się na reformach ekonomicznych przeprowadzanych przez Grabskiego, ponieważ ekonomia należy do kręgu jej osobistych zainteresowań.

Dominik Wieczorek natomiast to uczeń II klasy liceum z rozszerzeniem lingwistycznym. Lubi uczyć się historii, dlatego zgłębiał fakty biograficzne i działalność polityczną patrona szkoły.

Obydwoje przyznają, że do startu w tym konkursie namówiła ich nauczycielka, Janina Mierzejewska-Majcherek, która wraz z Danutą Daszczyńską, nauczycielką historii, przygotowała ich do tego konkursu.

### Rozwiązanie szkolnego konkursu

Natomiast w szkolnym konkursie na prezentację multimedialną „Złotówka 2014. Co dalej?” I miejsce zajął Rafał Okrasa z klasy I Technikum Ekonomicznego, II miejsce – Michał Staszewski z klasy I Technikum Ekonomicznego, a III miejsce – Katarzyna Wiśniewska z klasy I Liceum Ogólnokształcącego.

Prace te zostaną zamieszczone na stronie internetowej szkoły.mst

## Popów | Rozstrzygnięcie konkursu O początkach państwa polskiego

14 maja w Szkole Podstawowej w Popowie odbył się finał I Powiatowego Konkursu Polonistyczno-Historycznego „Polska Piastów”. Wzięło w nim udział 23 uczniów z 10 szkół podstawowych powiatu łowickiego.

Uczniowie mieli do rozwiązania test wyboru. Na udzielenie odpowiedzi na 25 pytań mieli 90 minut. Pytania dotyczyły zarówno historii, jak i literatury okresu panowania dynastii Piastów na ziemiach polskich.

Komisja konkursowa nie wyłoniła laureata, ponieważ żaden z uczestników nie zdobył 90 % punktów. Uczniowie z największą ilością punktów zostali nagrodzeni książkami.

87 punktów zdobyli i zajęli ex aequo I miejsce: Michalina Czerwińska z Pijarskiej SP Królowej Pokoju i Adam Surma z SP 3 Łowicz; II miejsce – Aleksandra Filipowicz z Pijarskiej



Jednym z nagrodzonych był Adam Surma z SP nr 3 w Łowiczu. Na zdjęciu z Grażyną Sobieszek, dyrektorką SP w Popowie.

SP Królowej Pokoju, III miejsce – Julia Baślak z Pijarskiej SP Królowej Pokoju; IV miejsce – Paulina Deka – SP Popów. Wy różnieni: Aleksander Olejniczak – SP Stary Waliszew i Michał Więcek – SP Wygoda. **mst**

## Łowicz | Już myślą o wrześniu Będzie zjazd kolejarzy

Przyjazdu ponad 100 osób spodziewają się organizatorzy Ogólnopolskiego Spotkania Formacyjnego Kolejarzy Polskich, które ma się odbyć w Łowiczu w dniach od 27 do 29 września. Organizują je kolejarze zrzeszeni w Duszpasterstwie Kolejarzy. Spotkanie ma się zacząć w piątek, 27 września w Łowiczu

w katedrze mszą św., którą celebrować biskup ordynariusz, a zakończyć dwa dni później w Bobrownikach.

Wśród gości, którzy nocować mają w hotelu akademickim, spodziewani są kolejarze z Białorusi i, być może, z Francji. Więcej szczegółów znanych będzie później. **wal**

REKLAMA



### Nowe wzory Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

### Największy wybór mebli w regionie!



STUDIO KUCHENNY MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7

SUPER OFERTA NAROŻNIKÓW



### Salony firmowe

#### ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

### Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 29.05 - 8.06.2014

†29 maja: Józef Staszewski, I.79; Marianna Rojek, I.100, Łowicz; Irena Jędrzejczyk-Więcek, I.83  
 †30 maja: Zbigniew Chmielewski, I.64; Blandyna Paradowska, I.80, Stryków.  
 †31 maja: Zofia Łapieś, I.86.  
 †1 czerwca: Wiesław

Ambroży, I.83, Głowno.  
 †4 czerwca: Zdzisław Chociłowski, I.74.  
 †5 czerwca: Eugeniusz Miazek, I.87.  
 †7 czerwca: Mieczysław Pikulski, I.81.  
 †8 czerwca: Zofia Bisiorek, I.83; Stefan Fijołek, I.85.

Pani

**Joannie Chociłowskiej-Chołu**  
 Pełnomocnikowi Zarządu ds. Jakości

Wyrazy głębokiego współczucia  
 z powodu śmierci

**OJCA**

Składają  
 Zarząd i pracownicy  
 Okręgowej Spółdzielni  
 Mleczarskiej w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Henryk Jasiński 1957-2002



■ Henryk Jasiński 1957-2002

Urodził się 29 grudnia 1957 roku w Łowiczu. Miał młodszego o 12 lat brata, Andrzeja, który mieszka obecnie w Boczku. Jego ojciec, Jan, pochodził z województwa lubelskiego, był w wojsku, kiedy na przepustce poznał swą przyszłą żonę, Krystynę z Okrasków, która mieszkała w Boczku. Wysłała za męża, gdy miała 18 lat. Pracowała w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Boczku i prowadziła z mężem 3-hektarowe gospodarstwo rolne.

Henryk Jasiński wraz z rodzicami mieszkał w Boczku, tam uczęszczał do szkoły podstawowej, interesował się elektroniką. Naukę kontynuował w Zespole Szkół Zawodowych w Zduńskiej Woli. W 1976 r. rozpoczął pracę na stanowisku kierowcy w Sochaczewskich Zakładach Ceramiki Budowlanej w Popowie. W tym samym roku został wezwany do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Ze swoją przyszłą żoną, Marianną z domu Siejka, poznał się w zespole ludowym Boczeki Chelmońskie, w 1977 roku, kiedy był w Boczku na przepustce. Ona dopiero zaczynała tańczyć, on tańczył od kilku lat. Początkowo nie zwracali na siebie uwagi, ale po 3-4 miesiącach Jerzy Kosiorzek z Popowa, choreograf, zdecydował, by wymienił kilku tancerzom partnerki do tańca. Tak Henryk zaczął tańczyć z Marianną. Nie znaliśmy się wcześniej, choć ja pochodzę z Plaskocina, oddalonego 2 km od Boczek. Pewnie dlatego, że ja do matury nie chodziłam na żadne zabawy – wspomina Marianna Jasińska. W tamtych czasach występów było bardzo dużo, około 50 w ciągu roku – dodaje. W 1978 roku wyjechali z zespołem do Berlina już jako para. W zespole Boczeki Chelmońskie Henryk Jasiński tańczył w latach 1977-86.

Był bardzo muzyczny, był solistą w zespole, tańczył wspaniale, sam nauczył się grać na gitarze, potem na organach. Marianna Jasińska pamięta historię opowiedzianą jej przez teściową, kiedy to dała synowi pieniądze na garnitur, a on wrócił z Warszawy z wymarzoną gitarą, oczywiście bez garnituru. W 1981 roku wraz ze szwagrem Jankiem i dwoma kolegami założył zespół muzyczny, w którym grał na gitarze i śpiewał. Razem zapewniali oprawę muzyczną na weselach i wiejskich zabawach.

W 1978 roku Henryk Jasiński rozpoczął pracę jako kierowca w Zespole Szkół Zawodowych CZSR w Łowiczu. Był solistą w szkolnym zespole wokalo-instrumentalnym „Akolada”. 26 lipca 1980 roku wziął ślub cy-

wilny z Marianną, a dzień później, w niedzielę, odbył się ślub kościelny. Wesela trwały 4 dni w Plaskocinie, rodzinnej miejscowości panny młodej. Świadkami byli Stanisław Wróbel, obecny kierownik zespołu Boczeki Chelmońskie oraz Barbara Gajewska. Państwo młodzi skorzystali z rady swych świadków i wzięli ślub kościelny w regionalnych strojach ludowych. Po ślubie zamieszkali w Plaskocinie. Tam mieszkali do 1988 roku, na jesieni przeprowadzili się do mieszkania służbowego przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Popowie (obecnie znajduje się tam zakład Lamela – przyp. red.). 3 maja 1981 roku urodził im się pierwszy syn, Sebastian. 1 lipca 1982 roku Henryk Jasiński został z rezerwy powołany do odbycia czynnej służby wojskowej, ale już 9 października został z niej zwolniony. – Gdy Sebastian miał niespełna roczek, mąż został wezwany do wojska. Bardzo to przeżyłam, bo nie wiadomo było, jak długo tam zostanie, a ja zostałam sama z małym dzieckiem – wspomina Marianna Jasińska. 4 marca 1983 roku przyszła na świat córka, Justyna, a 21 stycznia 1989 roku drugi syn, Jarosław. Przyjście na świat drugiego i trzeciego dziecka wiązało się z komplikacjami. Położenie córki nie było dobre, dlatego urodziła się w szpitalu w Skierniewicach. Tam przyszedł na świat również drugi syn, ponieważ w tym czasie szpital w Łowiczu był remontowany.

Henryk Jasiński pracował w kilku miejscach jako kierowca, m.in. w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Łowiczu i jako palacz w Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie, w Jednostce Wojskowej w Łowiczu, Bazie Materiałowo-Technicznej w Łowiczu, a w latach 1999-2002 był kierowcą w dziale dystrybucji i marketingu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. W kwietniu 1999 roku państwo Jasińscy z dziećmi przeprowadzili się na os. Bratkowice do Łowicza.

– Heniek był osobą bardzo towarzyską, kochał folklor łowicki, taniec i śpiew. Był wspaniałym solistą ZPiT „Boczeki Chelmoń-

skie”. Przez wiele lat naszej wspólnej przygody w zespole dał się poznać jako bardzo dobry kolega i przyjaciel – wspomina Stanisław Wróbel.

– Nigdy się na nim nie zawiodłam. Był bardzo dobrym człowiekiem, wesołym, koleżeńskim, słowem i do tańca, i do różniaka – dodaje Barbara Uczciwek, z domu Gajewska, koleżanka z zespołu „Boczeki Chelmońskie”.

Członkowie najbliższej rodziny pamiętają Henryka Jasińskiego jako człowieka spokojnego, na którego zawsze mogli liczyć. – Tata był duszą towarzystwa, zawsze opowiadał nam śmieszne historie, śpiewał jak profesjonalista, nauczył mnie grać na gitarze – wspomina mieszkająca obecnie w Chicago córka Justyna. – Moja córka Paulinka jest bardzo muzykalna, ładnie śpiewa, myślę, że te zdolności ma po dziadku Heniku, którego niestety nie poznała – dodaje.

Z początkiem 1998 r. Henryk Jasiński zaczął śpiewać w prywatnej kapeli ludowej „Łowiczak”, też jako solista. Zespół ten często występował dla turystów, również z zagranicy, przybywających do Łowicza, brał udział w konkursach oraz przeglądach kapel i śpiewaków ludowych, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Członkowie najbliższej rodziny zapamiętują Henryka Jasińskiego jako człowieka spokojnego, na którego zawsze mogli liczyć. W pamięci pozostanie również to, że gotowanie było jego hobby. Podobno wyczuł smak i smykałkę do gotowania miał po swojej mamie. W kuchni lubił eksperymentować. Jednym z ulubionych dań, które serwował swojej rodzinie, była zupa pieczarkowa oraz gotowana pierś z kurczaka w cieście. – Przyrządzał nam nieraz kurczaka z anansem, co kiedyś nie było tak popularne, jak obecnie. Gotowanie było dla niego przygodą – wspomina Marianna Jasińska.

Henryk Jasiński zmarł nagle, 25 marca 2002 roku, mając zaledwie 44 lata. Nie dane mu było doczekać się wnucząt: 9-letniej dziś Paulinki i 3-letniego Mateuszka. mst

REKLAMA

**FIRMA**  
**H.SKRZYDLEWSKA**  
 USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11  
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6  
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD**  
**POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
 www.zstraseburg.pl

**Łowicz**  
**Sonus z chórem**

Znany repertuar z jakim w sobotę, 14 czerwca Młodzieżowa Orkiestra Sonus wystąpi na Bratkowicach, oddając hołd św. Janowi Pawłowi II w 15. rocznicę jego wizyty w tym miejscu.

Przypomnijmy, że msza święta upamiętniająca tę historyczną wizytę rozpoczyna się o godzinie 19, zaś koncert zaraz po jej zakończeniu.

Muzycy przygotowali ok. 40-minutowy repertuar, nie tylko klasyczny. Po raz pierwszy, orkiestra Sonus towarzyszyć będzie chórem. tm

**Łowicz**  
**Wystawa w Browarnej**

W niedzielę 15 czerwca, o godz. 17 nastąpi w Galerii Browarna otwarcie wystawy dzieł Włodzimierza Pawlaka, m.in. z nowego cyklu „Powrót do Lascaux”. Wstęp jest wolny.

Włodzimierz Pawlak jest absolwentem Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie.

Był członkiem Grupy, najważniejszego ugrupowania młodych neoekspresjonistów, działającego w latach 1982-1992. Od 1986 uczył malarstwa na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego swej macierzystej uczelni. mst

**Łowicz** | Galeria w bramie Zduńskiej  
**Wystawa poświęcona świętemu Janowi Pawłowi II**

Foto Art Galeria Ekspozycja 34, mieszcząca się w bramie kamienicy przy ulicy Zduńskiej 34 w Łowiczu, zaprasza na otwarcie kolejnej wystawy. Tym razem zobaczymy zdjęcia autorstwa Michała Sierszaka, ukazujące historyczne wydarzenie, jakim była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu.

15 lat temu, dokładnie 14 czerwca 1999 roku, Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas swojej VII pielgrzymki do Oj-

czyzny, odwiedził Łowicz i Ziemię Łowicką. To wielkie, historyczne wydarzenie uwiecznił na swoich zdjęciach Michał Sierszak.

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się w najbliższą sobotę, 14 czerwca 2014 r. o godz. 16.00, wpisując się w obchody Dnia Papieskiego. Podczas wernisażu rozdawana będzie okolicznościowa pocztówka ukazująca wizytę Ojca Świętego w Łowiczu. kp





Krystyna i Edward Słoma podczas uroczystości w Urzędzie Gminy i 50 lat wcześniej, w strojach ślubnych.

**Gmina Łowicz** | Miłość nie jest łatwa, ale tylko ona się liczy

## Przeżyli ze sobą 50 lat

6 czerwca, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Łowicz, w uroczystości jubileuszu 50 lat pożycia małżeńskiego wzięło udział 7 par z terenu tej gminy.

Decyzja o przyznaniu medali za długoletnie pożycie małżeńskie została podjęta przez Prezydenta RP w lutym. Wniosek, złożony w tej sprawie przez wójta gminy, zawierał nazwiska 13 par. Los jest jednak nieubłagany, dwie z nich nie doczekały tego wydarzenia. Kolejne 4 nie uczestniczyły z powodu złego stanu zdrowia. Ci, którzy byli obecni, nie cieszą się najlepszym samopoczuciem, ale jakoś jeszcze dają radę. Zostali przywiezieni do Łowicza przez swoich najbliższych – dzieci lub wnuki, na których, jak mówią, zawsze mogą liczyć.

Wspólnie przeżyli pół wieku. Przez ten czas dzielili się swymi troskami i radościami. Cieszyli się swą obecnością – choć bywały też chwile, że mieli sie-

bie dość. Życie ich nie oszczędzało, wystawiało na próbę, ale z każdej wychodzili obronną ręką. Wielu naszych rozmówców podkreślało, że najgorsze chwile pomagała im znieść wiara w Boga, w Jego opiekę i w to, że to On kieruje ich losem. – 6 lat po ślubie w wyniku wypadku mąż stracił rękę – wspominała Krystyna Słoma z Zielkowic. Niektórzy członkowie rodziny doradzali pani Krystynie, by wzięła rozwód i podzieliła się z nim dziećmi (a mieli ich dwoje, córkę i syna – przyp. red). Ich zdaniem, było to najlepsze wyjście, ponieważ uważali, że mężczyzna bez ręki nie utrzyma swojej rodziny. Pomysł ten był dla pani Krystyny absolutnie nie do przyjęcia. – Ja nie brałam sobie kaleki za męża, ale skoro tak się stało, to jak mogłam go zostawić? A gdyby mnie coś takiego spotkało? I jak „podzielić się” dziećmi? – mówiła. Jej zdaniem, trzeba przyjąć wszystko, co życie da i nie poddawać się. Razem z mężem Edwardem prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 2 ha. Krystyna Słoma nigdy nie kłóciła się z nim. Owszem, miała nie-

raz zły humor, ale kiedy czuła się nieswojo, ostrzegala męża o swym nastroju i on schodził jej z drogi. Teraz są już na emeryturze, ale przyzwyczajenia pozostały. – Kiedy pada deszcz, albo robi się ciemno, wtedy często myślę, że trzeba przyprzebrać krowy z pola – mówiła, śmiejąc się, Krystyna Słoma.

Inni z zaproszonych, państwo Marianna i Władysław Pałaczyński, są zdania, że ich życie było zgodne i udane, co nie znaczy, że lekkie. Ciężko musieli pracować, ale radość z posiadania kochających córek (mają ich trzy – przyp. red.) i oddanych zięciów, wynagradzają im te trudy. – Nasi zięciowie są jak synowie. Zawsze możemy na nich liczyć – mówiła Marianna Pałaczyńska. Opiekuje się swym mężem, pomaga mu we wszystkim, co kosztuje ją wiele wysiłku, ale cieszy się jego obecnością. – Niech nawet leży, ale ważne, by był – mówiła nam.

Tego dnia jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego świętowali także: Zofia i Henryk Stepniak, Stanisława i Antoni Fidrych, Marianna i Jan Podkoński, Stanisława i Kazimierz Antos oraz Ewa i Tadeusz Wojda. **mst**

**Gmina Nieborów** | Złote Gody w Nieborowie i Bobrownikach

## Najważniejsze są: miłość, zdrowie i zgoda

15 par małżeńskich z terenu gminy Nieborów, które przed 50 i więcej laty wypowiedziały na ślubnym kobiercu sakramentalne „Tak”, spotkały się na trzech uroczystościach jubileuszu pożycia małżeńskiego, zorganizowanych przez Urząd Stanu Cywilnego w Nieborowie.

30 maja dwukrotnie uroczystość odbyła się w sali ślubów USC w Nieborowie. Kwiaty, medale, nadane przez Prezydenta RP, listy gratulacyjne od wójta gminy Andrzeja Werle oraz przewodniczącego rady Gminy Andrzeja Myczki otrzymało 9 par: Elżbieta i Stanisław Nowakowie oraz Janina i Eugeniusz Staszewscy z Bednar, Lucyna i Leszek Siewiera z Bednar Kolonii, Daniela i Czesław Sawicy oraz Apolonia i Zygmunt Tomaszewscy z Piask, Krystyna i Tadeusz Brodecy oraz Mirosława i Stefan Rogowie z Nieborowa, Helena i Henryk Papuga z Mysłakowa, Kazimiera i Wacław Bakalarscy z Belchowa.

6 czerwca zaś w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach uhonorowano: Stanisławę i Zygmunta Kubelów oraz Bożennę i Lucjana Kustów z Dzierzgowia, Krystynę i Stanisława Matyjasów, Mariannę i Stanisława Pokorę oraz Zofię i Jerzego Szkupów z Bobrownik, Danutę i Stanisława Tryngielów z Arkadii, a także Alicję i Stefana Brandtów z Dzierzgowka.

Wszystkie trzy uroczystości, wzorem lat poprzednich, zawierały jeden bardzo wzruszający moment: wójt Andrzej Werle poprosił każdą z par, aby powstała i wypowiedziała słowa uroczystego podziękowania za 50 lat życia, które spędzili ze sobą. Na wielu twarzach widać było emocje i niejedno oko stało się mokre od łez.

– W tym momencie przypomniała mi się chwila, gdy brał ślub i cała młodość. Łza się w oku zakreśliła, nie tylko mnie, ale i mężowi – powiedziała nam z uśmiechem Krystyna Matyjas z Bobrownik. Jej mąż Stanisław dodał: – Nie do wiary, kiedy cały ten czas minął. Jak przyznali nam jubileci, ich związek był szczęśliwy, nie żałują, że związali się

w młodości i spędzili ze sobą pół wieku. Ona miała 18 lat, on 21 i był jeszcze przed służbą w wojsku. – Były różne chwile, dobre i złe, bo to różnie w życiu bywa, ale daliśmy radę. Staraliśmy się w naszym życiu zawsze szanować, może dlatego tak nam się ułożyło – powiedziała nam pani Krystyna. Matyjasowie podkreślają, że dzisiaj ich największe szczęście to 2-letni Oskar, pierwszy ich prawnuczek. – Ale mamy też sześcioro wnucząt: pięcioro chłopaków i dziewczynę. Nasze dzieci osiedliły się w sąsiedztwie, pomagaliśmy im wybudować dom, urządzić się. Dzisiaj nie czujemy się samotni, dzieci bardzo nam się udały – powiedziała pani Krystyna.

A co w związku jest najważniejsze? Jubileci odpowiedzieli nam: miłość, zgoda i zdrowie oraz pamiętanie tylko dobrych rzeczy. Państwo Krystyna i Stanisław Matyjasowie prywatnie Złote Gody obchodzili w ubiegłym roku, na ślubnym kobiercu stanęli bowiem w październiku 1963 roku.

Uroczystości jubileuszowe zakończył toast przy lampce szampana i słodki poczęstunek. **tb**



Krystyna i Stanisław Matyjas z Bobrownik przed kilkoma dniami - i przed 50. laty.



**RZUT OKIEM** | DZIEŃ DZIECKA NA ZATORZU



Ponad 150 osób bawiło się w sobotę, 7 czerwca, na boisku Orlik przy ul. Bolimowskiej, na imprezie dla dzieci, zorganizowanej przez Zarząd osiedla Zatorze. Odbyły się dwa mecze piłki nożnej dla przedstawicieli szkół podstawowych i gimnazjum oraz konkursy zręcznościowe dla młodszych dzieci. Uczestnicy posilali się kiełbaską i kaszanką z grilla oraz owocami. – Miał to być Dzień Dziecka na Sportowo, dlatego zdecydowaliśmy się zrezygnować ze stolicy – powiedział nam Krzysztof Dziedzic, przewodniczący Zarządu. Jednymi z uczestników byli, widoczni na zdjęciu, Ewelina i Marcin Tworek z córkami Laurą i Rozalią. **mst**

**Bielawy** | Złote Gody par małżeńskich

## Miłość i wierność - na zawsze

Mszą św. w kościele p.w. nawiedzenia NMP i św. Józefa w Bielawach rozpoczęły się w sobotę, 7 czerwca, gminne uroczystości jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uczestniczyło w niej 10 par.

Orszak jubilatów i zaproszonych gości przeniósł się z kościoła do budynku gimnazjum. Tam, w sali gimnastycznej, dzieci ze szkoły podstawowej przygotowały unowocześnioną wersję bajki „Rzepka” Jana Brzechwy oraz zaśpiewały kilka piosenek.

Do zaszczytnego grona jubilatów należeli tego dnia: Teresa i Szczepan Bujala, Halina i Marian Dziobiak, Irena i Mieczysław Gajda, Teresa i Jan Gasiak, Zofia i Władysław Janiccy, Henryka i Józef Cieślak, Daniela i Tadeusz Kaczor, Irena i Tadeusz Lewarscy, Janina i Stanisław Małasiński oraz Krystyna i Józef Wielemborek. Natomiast ze względów zdrowotnych



Państwo Henryka i Edward Cieślakowie podczas uroczystości jubileuszowych w gimnazjum w Bielawach i w dniu swego ślubu.

nie przybyli Alina i Tadeusz Rybus oraz Stanisława i Jan Sochala. Medale wręczał im w imieniu Prezydenta RP Paweł Bejda, wicewojewoda łódzki.

Koleje losu każdego z tych małżeństw były różne, ale wszystkie je łączy jedno – miłość i poczucie odpowiedzialności za siebie nawzajem. **str. 19**



# Aktualności

Ogłoszenia drobne  
znajdziesz dziś  
na str. 26-32

Rolnictwo | Sytuacja na rynku truskawek

## Plantatorzy narzekają

W tym roku, jak i w latach minionych, popyt na truskawki jest spory. Wiadomość ta z pewnością byłaby optymistyczna dla plantatorów, gdyby nie fakt, że średnia cena skupu tych owoców wynosiła w ubiegłym tygodniu około 3-4 zł/kg i była jak na razie o około 30 % niższa od zeszłorocznej, kiedy truskawki kosztowały 5-7 zł/kg.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**



magda.topolska@lowiczanie.info

Także w ubiegłym tygodniu obawiano się, że ze względu na niskie temperatury powietrza i deszcze, nie sprzyjające dojrzewaniu i zbieraniu owoców, w tym roku zbiory truskawek będą o 20% niższe od zeszłorocznych. Następne słoneczne dni sprawiły, że na rynku pojawiło się więcej owoców, jednak automatycznie ich cena spadła do 2,10 zł za łubiankę do celów przemysłowych. Na rynku cena detaliczna waha się obecnie w granicach 5-7 zł.

Rolnicy nie są zadowoleni z takiej sytuacji. – Żeby produkcja truskawek się opłacała, to cena przemysłowa powinna być przynajmniej 4 zł – mówił nam w pierwszych dniach czerwca

rolnik z Kiernozi. Zajmuje się on uprawą truskawek od wielu lat, obecnie jego plantacja ma powierzchnię 2 ha. Jego zdaniem, sprzedając łubiankę tych owoców za 2,5 zł, trudno na tym zarobić. Zrywającym trzeba zapłacić 1,5 zł za łubiankę, część pieniędzy należy odliczyć na jedzenie dla nich i zostaje „na czysto” jedynie 30 do 40 groszy. Poza tym, ze względu na niską temperaturę, owoce wolno dojrzewają. Te, które miał na przyczepce, były zrywane dwa dni wcześniej, a mimo to wiele z nich nie było czerwonych. – Do tej pory powinny się już zaczerwienić – wskazywał.

Mówił także, że jak będzie taka niska cena, to rolnicy powinni się zmówić i nie sprzedawać truskawek w ogóle. Po chwili namysłu doszedł jednak do wniosku, że to nie jest realne, bo trzeba przecieć za coś żyć.

Tego dnia rolnik ten miał 159 łubianek na rynku. Początkowo cenil je po 5 zł za łubiankę i twar-

do obstawał przy swoim. Kiedy któryś z handlarzy sugerował, że to za wysoka cena, ponieważ cena przemysłowa na ten dzień to 2,5 zł za łubiankę, to mówił, że najwyżej sprzeda po 2,5. Upór się opłacał, 30 łubianek sprzedał po 4,5 zł, resztę po 4 zł.

Owe 30 kupiła para handlarzy, kobieta i mężczyzna. Zawiozła je do Łodzi, gdzie mają stoiska na kilku rynkach. Na jednym z nich dziennie jest sprzedawanych do 180 łubianek. Zatrudniają osoby, które to robią, a sami jeżdżą po towar nawet 2-3 razy dziennie z Łodzi do Sannik i okolicznych



Sprzedajemy po różnych cenach, ale staramy się, by zysk z ich sprzedaży wynosił zawsze 100%.

targowisk. Dysponują obecnie tylko samochodem osobowym, do którego jednorazowo mogą załadować 130 łubianek. – Sprzedajemy je po różnych cenach, ale staramy się, by zysk z ich sprzedaży wynosił zawsze 100% – powiedziała nam handlarzka.

Kupujący nie pytają, jaka jest odmiana truskawek. Zwracają głównie uwagę, by nie było dużo zgnitych i niedojrzałych owoców. Dobrze, gdy są one duże i czerwone. Cena truskawek, choć na razie niska, nieznacznie wzrasta, ponieważ nie jest ich zbyt dużo na rynku. W sobotę, 31 maja w Sannikach płacono 2,3 zł za łubiankę przemysłowych truskawek i 4 zł na rynku, w poniedziałek 2 czerwca - 2,5 zł za przemysłowe, jednak 9 czerwca cena ta spadła do 2,1 zł.

Niektórzy kupują truskawki z szypułkami, sami je potem obrywają dzięki temu, kiedy je później sprzedają, zarabiają 1-1,5 zł na łubiance, ponieważ truskawki



Cena truskawek jest obecnie niższa od zeszłorocznej. To sprawia, że nastroje wśród rolników są coraz bardziej pesymistyczne. Na zdjęciu Wojciech Andrzejczak, plantator z Sannik.

bez „ogonków” są droższe. Natomiast na polu wygodniej zrywa się je z szypułkami, zwłaszcza kiedy jest mokro bądź pada deszcz.

Czerwiec to również okres wyjątkowej pracy dla kierowców ciężarówek, którzy skupują truskawki po cenach przemysłowych od rolników i wożą je do zakładów przetwórczych. Średnio mogą załadować jednorazowo do 18 ton truskawek, ale by to zrobić, odwiedzają kilka

targowisk nieraz przez 2-3 dni. – Na razie na truskawkach się nie zarabia. Oby tylko nie dokładać do interesu – mówił nam przed kilkoma dniami kierowca z Grójca.

W takiej sytuacji niewielu było zadowolonych rolników i pośredników. Na plus jak zwykle wyjdą producenci gotowych przetworów. No i my, konsumenci, którzy za łubiankę możemy zapłacić raptem 5-6 zł. To naprawdę dobra cena. ■

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH

**ATRAKCYJNE CENY**

tel. 696 223 305

**Kris LINE**  
www.krisline.com

poszukuje kandydata na stanowisko  
**handlowiec na rynki zagraniczne**

Miejsce pracy: **Głowno**  
Region: **łódzkie**

**Opis stanowiska:**

- samodzielny handlowiec na zagranicę

**Wymagania:**

- biegła znajomość języka angielskiego i rosyjskiego w mowie i piśmie,
- mile widziana znajomość innego języka obcego np. włoskiego,
- doświadczenie w handlu,
- prawo jazdy kat. B,
- zdolność i gotowość do podróży zagranicznych,
- dobra organizacja własnej pracy

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: [biuro@krisline.com.pl](mailto:biuro@krisline.com.pl)  
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych - Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu zatrudni osobę do pracy na stanowisku:

## AUTOMATYKA

**WYMAGANIA:**

- Wykształcenie średnie techniczne z zakresu automatyki, elektrotechniki, elektromechaniki, robotyki, itp.
- Uprawnienia SEP do 1kV,
- Znajomość obsługi komputera
- Znajomość systemów pneumatyki i hydraulicznej,
- Znajomość urządzeń automatyki przemysłowej (falowniki, serwonapędy, sterowniki PLC, itp.)”

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV w sekretariacie OSM lub przesłanie na adres: [technika@mleczarnia.lowicz.pl](mailto:technika@mleczarnia.lowicz.pl).

## NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Wzmacniacze, Piloty, Tablety, CB, Radia, Zasilacze, Nawigacje, Laptopy, Monitory  
Telefony stacjonarne, komórkowe, LCD

**BEZPŁATNA WYCENA NAPRAWY**  
Tel. 46 830-35-24, NASZE SKLEPY:

<b>ŁOWICZ</b> ul. Stanisławskiego 5	<b>ŁOWICZ</b> ul. Zduńska 44	<b>GŁOWNO</b> ul. Swoboda 27
--	---------------------------------	---------------------------------

**ZAKŁAD Kamieniarski**  
..... Jan Tybuś

- ✂ cięcie bloków kamiennych dużą piłą
- ✂ przerób kamienia
- ✂ kucie liter na cmentarzu
- ✂ wyrób: nagrobków, schodów, parapetów, blatów, kominków

**POPÓW 150 (kierunek Strzelcew) tel. 46/838-43-74; 604-627-346**

## LIDER

Skierowice  
ul. Batorego 56/58

- rowery • skutery
- quady
- pojazdy dziecięce
- pojazdy elektryczne

tel. 505-026-692

## SPRZEDAMY

atrakcyjną nieruchomość o pow. 5.600 m<sup>2</sup>  
**w Bratoszewicach** ul. Szkolna 28 **obok węzła Stryków**  
autostrad A1 i A2 **przy drodze S14**,  
zabudowaną budynkami

a/ mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m<sup>2</sup>  
b/ gospodarczym o pow. 57 m<sup>2</sup>

Blisze informacje tel. 42 674-04-67  
PPH Poldrob SA Łódź ul. Piłsudskiego 92

## NAGROBKI GRANITOWE

**BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE**  
**DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA**  
**producent Firma LEG-POL**

**KRĘPA** k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno  
**DMOSIN** k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068  
510-658-083



# Reportaż

**Dlaczego Ksiazki  
nie mogą wystąpić  
w Kazimierzu Dolnym. str. 25**

**Ukraina** | Tatiana Donczenko w specjalnej korespondencji dla Nowego Łowiczana

# Świt wolności nad Dnieprem

Przed 5 laty przez kilka dni przebywała na stażu w naszej redakcji dziennikarka tygodnika „Krzemieńczucki Telegraf” z Ukrainy Tatiana Donczenko. Dziś opisuje dla nas, jak w jej mieście ludzie przeżywają ostatnie tygodnie i miesiące, gdy Ukraina wybija się na swą prawdziwą niepodległość.

Mieszkam w niewielkim, jak na ukraińskie warunki, mieście Krzemieniczuk, w obwodzie połtawskim, w centrum kraju. Zamieszkuje go 226 tysięcy ludzi, więc jak na warunki polskie jest to miasto duże. Krzemieniczuk jest przemysłowym centrum obwodu, daje 60% wpływów do budżetu obwodu. Gdy Wojciech Waligórski poprosił mnie, bym napisała, czym obecnie żyje nasze miasto – pierwsze, co odpowiedziałam, to że jest spokojnie.

Tak, u nas nie strzelają, jak w obwodzie donieckim czy w Ługańsku. Nie ma terrorystów i separatystów, o których, niestety, piszą ukraińskie mass-media. Mówię: niestety – bo i ja, i moi koledzy dziennikarze i przyjaciele, i sąsiedzi – boimy się. Bo przecież to, co dzieje się w moim kraju, dotyczy każdego z nas. W każdym mieście czy wsi. W Krzemieniczuku też, włącznie z mieszkańcami, którzy chcieliby być z dala od polityki. Bo ktoś stracił pracę: większość zakładów przemysłowych produkowała wszak na eksport do Rosji, z którą stosunki się popsuły. Tak, o zwolnieniach z pracy poinformowała dyrekcja naszej odlewni stali, niepewnie jest w fabryce wagonów, niepewność czuje się w fabryce ciężarówek KRAZ. U kogoś w rodzinie syn czy mąż służy w gwardii narodowej czy w wojsku, bliscy martwią się o jego życie i zdrowie. Ale gdy w związku z wydarzeniami na południu i wschodzie kraju na Ukrainie zaczęła się mobilizacja, komisja mobilizacyjna w Krzemieniczuku nie mogła pomieścić zgłaszających się, by z bronią w rękę bronić ojczyzny.

Przy wjeździe do naszego spokojnego miasta i przy moście na Dnieprze, spinającym dwie jego części, stoją cztery punkty kontrolne, w formie barykad z worków z piaskiem i opon samochodowych. Postawiła je krze-

mieniczuka samoobrona od razu po tym, jak rosyjskie wojska wkroczyły na Krym. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, jak dalej będą przebiegać wydarzenia, czy Putin nie wyśle swych wojsk też na inne rejony Ukrainy, gdzie dochodzi do prawdziwych walk i gdzie giną ludzie.

Niedawno okazało się, że w antyterrorystycznej operacji w rejonie Ługańskim ranny został żołnierz z Krzemieniczuka, Aleksander Kowalenko. Ma postrzał w głowę, był operowany, teraz ludzie zbierają pieniądze na jego leczenie, specjalnie na ten cel założono odrębne konto.

Krzemieńczuk przyjął też uchodźców z Krymu – obecnie przebywa tu kilka takich rodzin, głównie Tatarów krymskich. Urząd Miejski wykupił dla nich noclegi w hotelu, niektórzy zostali bezpłatnie ugośczeni przez mieszkańców, ludzie pomagają im, dostarczając ubrania i pieniądze.

## Ukraińskie flagi i pomoc dla armii

Wzrost patriotyzmu – tak można opisać nastroje w społeczeństwie, także w Krzemieniczuku – i to pomimo panujących trudności gospodarczych. Wielu ludzi wywiesza na swoich domach i balkonach narodowe, żółto-niebieskie flagi na znak poparcia dla jednej, zjednoczonej, niepodzielnej Ukrainy. W pewnym momencie tych flag nawet zabrakło w sklepach.

Mieszkańcy Krzemieniczuka aktywnie pomagają armii i Gwardii Narodowej: przekazują potrzebne artykuły, ubrania czy pieniądze na zakupy wyposażenia i umundurowania. Zbierają to tak w ratuszu, jak i lokalnym sztabie ogólnoukraińskiego stowarzyszenia „Majdan”. Na samym początku tutaj zbierano pomoc humanitarną dla protestujących na kijowskim Majdanie,



Posterunek kontrolny przy wjeździe do Krzemieniczuka. Ustawili go aktywiści miejscowego Majdana.

a teraz, gdy Majdan zwyciężył, wspierają armię broniącą jedności Ukrainy. Włodzimierz Pili-pienko, przewodniczący miejscowego oddziału stowarzyszenia Majdan, człowiek, który był na Majdanie w czasie zbrojnej konfrontacji z siłami bezpieczeństwa Janukowycza, niedawno zawiązał pomoc od mieszkańców naszego miasta dla żołnierzy Gwardii Narodowej pod Sławiańsk.

## Sami też pomagamy

Gazeta „Krzemieńczucki Telegraf”, w której pracuję, także nie pozostała obojętna. Tym bardziej, że pomoc armii zaproponowali sami czytelnicy. Akcję nazwaliśmy: „Wesprzyj naszym”. 23 maja „Telegraf” wysłał pierwszą część pomocy humanitarnej dla żołnierzy krzemieniczuckiego pułku artylerii, którzy trzeci miesiąc pełnią już służbę w strefie przygranicznej.

Jeden z inicjatorów akcji, Krzemieniczuczanin Aleksander, podjął się dostarczyć to, co przynieśli czytelnicy „Telegrafu”, do strefy działań wojennych. Sam już dawno zaczął zbierać i przekazywać pomoc dla żołnierzy, za każdym razem kupuje też za swoje pieniądze i dokłada do transportu coś z niezbędnych rzeczy dla nich. – Robię to, bo wiem, że ludzie strzegący granicy bronią nas – mówi. – Wszyscy powinniśmy tam być. Każdy normalny człowiek powinien wszystko rzucić i iść bronić ojczyzny. Sam chciałem iść, ale mam już 41 lat i mnie nie wzięli, podobnie jak wielu innych. Chcę więc pomóc w inny sposób. Ja i moi przyjaciele już trzeci raz przekazujemy pomoc, ale tym razem we współpracy z „Telegrafem”. Za pierwszym razem zbieraliśmy dary dla pełniących służbę w Czongare, (na granicy z Krymem – przyp. autora), teraz dla naszego

pułku. I widzimy, że pomagają przede wszystkim ludzie ubodzy. A w sklepach, gdy prosimy o zgodę na przeprowadzenie kwesty, właściciele nie zgadzają się – a flagi narodowe sprzedają drożej niż poprzednio...



Wielu ludzi wywiesza na swoich domach i balkonach narodowe, żółto-niebieskie flagi na znak poparcia dla jednej, zjednoczonej, niepodzielnej Ukrainy.

Na krótko przed wyruszeniem transportu w drogę do ciężarówka podeszła dziewczynka z paczkami, Tatiana. Przyniosła kawę, ciasto i domowe konfitury. – Po prostu żal mi się zrobiło tych dzieciaków, które tam są, przeczytałam ogłoszenie i zdecydowałam, że im pomogę – mówi. Niestety, armia nie jest tak wyposażona, jakby należało. I choć nowy rząd Ukrainy, sformowany po ucieczce Janukowycza, przeznaczył na armię pieniądze, nadal wojsku brakuje wielu elementów wyposażenia. W spisie tego, czego potrzebują artylerzyści z Krzemieniczuka, są wyszczególnione np. 62 taktyczne kamizelki z kieszeniami na magazynki i granaty, zestawy narzędzi naprawczych, generator spalinyowy i inne.

Mimo tych braków żołnierze są gotowi bronić swego narodu. – Bronimy wiary, bronimy ziemi błogosławionej przez Pana i narodu Ukrainy – napisali z terenów objętych walkami, dziękując za otrzymaną pomoc humanitarną.

Tam, gdzie obecnie pełni służbę krzemieniczucki pułk artylerii,

na razie jest spokojnie. Wojsko jest jednak w pełnej gotowości bojowej już trzeci miesiąc – z powodu rozmieszczenia wojsk rosyjskich wzdłuż ukraińskiej granicy. Władze Rosji oficjalnie nazwały ruchy swych wojsk ćwiczeniami. – My także mamy planowe ćwiczenia, tyle że my jesteśmy gotowi iść bronić Ojczyzny do końca, przekazacie mieszkańcom Krzemieniczuka, że zwyciężymy wszystkich – mówi major Aleksander Gussarin.

A część miejscowych milicjantów pojechała utrzymywać porządek w Donbasie.

## Historia, która działa się na naszych oczach

25 maja odbyły się nadzwyczajne wybory prezydenta Ukrainy. Czego po nich spodziewamy się my, mieszkańcy Krzemieniczuka, obywatele Ukrainy – opowiem za chwilę. A teraz – kilka obrazków przybliżających historię, która działa się na naszych oczach i doprowadziła do zmiany władzy na Ukrainie. Opiszę ten czas, oczywiście, patrząc przez pryzmat tego, co się działo w naszym mieście. Od 24 listopada 2013 roku odbywały się u nas demonstracje dla poparcia starań o integrację Ukrainy z Unią Europejską i solidarności z Majdanem w Kijowie. Zbierano podczas nich podpisy pod żądaniem ustąpienia prezydenta i rozwiązania dotychczasowego parlamentu. Gromadziły one od 50 osób na początku, aż do 2000 pod koniec protestów. Szczególnie wielu ludzi wychodziło na ulice w czasie, gdy próbowano rozgonić Majdan, gdy 16 lutego przyjęto dyktatorskie prawo ograniczające wolności obywatelskie i w następstwie krwawej próby stłumienia rewolty na Majdanie 18-19 lutego.

Mieszkańcy przychodzili na demonstracje mimo tego, że do 8 grudnia były one zakazane przez sąd. Zakaz został wydany pod koniec listopada na wniosek władz miejskich. Mer (prezydent miasta – przyp. red.) Oleg Babajew uzasadniał swoją decyzję tym, że wnioski o zgodę na przeprowadzenie demonstracji w tym samym miejscu kierowały rzekomo dwie przeciwstawne sobie strony. W rzeczywistości nikt z przeciwników miejscowego Majdanu się nie pojawił. Aktywiści Majdanu nieraz wypominali jeszcze merowi ów zakaz pokojowych przeciw demonstracji, stawiali głośno pytania, czy jest on z ludem czy przeciwko ludowi – aż w końcu mer zmienił front.

Wielu mieszkańców Krzemieniczuka, ci, którzy mieli takie możliwości i którym pozwalało na to zdrowie, jęździli na kijowski Majdan. Miejski sztab organizował w tym celu specjalne autobusy. Stronniczy rewolucji, którzy jechać nie mogli, pomagali stołecznemu Majdanowi materialnie: przynosili jedzenie, odzież, materace, leki, kaski, pieniądze...

W Krzemieniczuku, tak jak i w stolicy, można było w czasie protestów przeciwko rządowi Janukowycza doświadczyć, czym jest zatrzymanie za poglądy polityczne: czterech aktywistów Majdanu zostało osadzonych w areszcie domowym pod zarzutem próby zajęcia budynku administracji miejskiej. Takiej próby jednak w Krzemieniczuku nie było, a ostatecznie wszyscy, których pod takim zarzutem na Ukrainie zatrzymywano, zostali zwolnieni.

ciąg dalszy za tydzień – m.in. o mieszkańcu Krzemieniczuka, który zginął na barykadach w Kijowie, o rozbiórce pomnika Lenina, o nowych władzach, a także o pragnieniach i nadziejach mieszkańców. Tłum. własne, wal



Ukraińskie dziennikarki w redakcji NL w listopadzie 2009 r. Z prawej autorka tekstu Tatiana Donczenko, z lewej Katerina Danilina.

# Kultura ludowa

Łowicz | Skansen przy Muzeum

## Ruszyły letnie spotkania z twórcami

W miniony weekend, 7 i 8 czerwca, na terenie skansenu przy łowickim muzeum zorganizowano pierwsze w tym sezonie warsztaty z twórcami ludowymi. Chętnych nie brakowało.

Na zainteresowanych zgłębieniem tajników tradycyjnych technik, wykorzystywanych w rękodziele, czekały tym razem trzy panie: wycinankarka Stanisława Kosiorek, autorka szydełkowych ozdób Janina Gajda i hafciarka Leokadia Łacheta z Kocierzewa.

Janina Gajda nie tylko szydełkuje serwety, aniołki i kołnierzyki, ale również wykonuje pająki, czyli tradycyjne ozdoby, jakie dawniej wieszano w domach pod sufitem. Wykonywano je głównie ze słomy i papieru, a pani Janina niektóre swoje pająki ozdabia włóczką – są one dzięki temu łatwiejsze w transporcie. Twórczyni pochodzi ze Strugienic. Na warsztatach w miniony weekend pod jej okiem można było spróbować zarówno szydełkowania, jak i zrobić małego pająka. Niedawno Janina Gajda wprowadziła do swojej pracy nowy element – dzierga już nie tylko serwety, aniołki i kołnierzyki, ale wykonuje również szydełkowe kwia-

ty. Pierwsze egzemplarze można było podziwiać właśnie na weekendowym spotkaniu z nią.

– Najpierw oddzielnie wykonuję każdy listek i płatek, co wymaga czasu. Potem łączę je drucikami. Nie bardzo wiedziałam, skąd wziąć taki drucik, ale wpadłam na pomysł, by wykorzystać kabel od popsutych lampek choinkowych – zdradza.

Hafciarka Leokadia Łacheta na starym Łuczniku Stowarzyszenia Twórców Ludowych pokazywała, jak wykonuje się haft ręczno-maszynowy. W domu ma niezawodnego, wiekowego Singera, zakupionego dawno temu przez jej mamę.

– Te stare maszyny są tak dobre, że lepszych nie potrzeba.

Pani Leokadia haftuje tradycyjne, kolorowe łowickie kwiaty, a ozdabia nimi m.in. torby, paski, pokrowce na telefony komórkowe itp. Zaczynała od ażurowego haftu richelieu. Kiedy z nią rozmawialiśmy, właśnie udzielała wskazówek uczestniczkom warsztatów, Joannie Kucharek. Młoda kobieta dopytywała o szczegóły operowania maszyną i pierwsze ściegi wykonywała „na sucho”,



Pierwsze ściegi. Uczestniczki warsztatów wysłuchują wskazówek hafciarki Leokadii Łachety.

### KTO NASTĘPNY POKAŻE CO UMIE

Warsztaty sztuki ludowej od dwóch lat organizuje Urząd Miejski w Łowiczu, w partnerstwie z miejscowym Stowarzyszeniem Twórców Ludowych. W najbliższy weekend, 14 i 15 czerwca, na kolejnych warsztatach

w skansenie przy muzeum w godz. 12.00 – 18.00 będzie można spotkać: hafciarkę Karolinę Majchrzak, specjalizującą się w hafcie koralikowym Agnieszkę Zabost i rzeźbiarkę Małgorzatę Kosińską. Wstęp wolny.

tw. bez nitki, wyznaczając kolejnymi wkluciami igły ślady na odkalkowanym na białym płótnie wzorze.

Twórczyni z Kocierzewa często haftuje na czarnym aksamicie. Ponieważ nietatwo dostać białą kalkę, która odbiłaby na nim wzór, takie haftowanie to podwójna robota, bo najpierw

trzeba sobie zwykłym ścięciem odszć szkie. Do stoiska wycinankarki Stanisławy Kosiorek garnęli się najmłodszy uczestnicy warsztatów, zainteresowani stworzeniem choćby najmniejszej kartki ozdobionej wzorem z kolorowego papieru. Tym dzieciom twórczyni sama wycinała poszczególne elementy, a mal-

chy po prostu je naklejały. Starsi mogli sami sięgnąć po nożyczki i papier i stworzyć własne kompozycje. Pracowano na formach płaskich, choć Stanisława Kosiorek znana jest także m.in. z wykonywania zachwycających wycinankowych pisanek na wycinankach. Kilka jej prac można było podziwiać na miejscu. ewr

Bedno | 24 międzywojewódzki przegląd kapel ludowych

## Emocje i spory wokół werdyktu jury

8 czerwca już po raz 24 do Bedlna zjechały kapele ludowe, miłośnicy folkloru – i politycy, bo Dzień Ześłania Ducha Św. jest od lat świętem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Obecny był m.in. były premier, Waldemar Pawlak.

– Muzyka to perła twórczości ludowej – powiedział otwierając przegląd kapel wójt gminy Bedlno, Krzysztof Kołach. Dobrze, że przegląd odbywa się cyklicznie od wielu lat, to tworzy między uczestnikami więzi i mobilizuje do rozwoju folkloru; przecież z muzyki ludowej czerpał sam Fryderyk Chopin i jego dzisiaj gra więcej Chińczyków niż Polaków, a w tej muzyce jest przecież coś autentycznego – dodał Waldemar Pawlak i wypowiedział długo oczekiwane przez wszystkich słowa, że przegląd uważa za otwarty. W końcu scenę, jak i mikrofony, Jolanta Rosół, dyrektorka GOK w Bedlnie, czuwająca nad przebiegiem imprezy, przekazała głównym bohaterom przeglądu. Uroczystość z dowcipem prowadził Eligiusz Pietrucha z Łowicza. Od 24 lat nie widziałem tu tyle władzy – nie omieszczał skomentować prowadzący.

W przeglądzie wzięło udział 13 kapel. Kolejno wystąpiły: Kapela Rodziny Zielińskich,



Skrzypaczka z Kapeli Ludowej Jerzego Jasiaka.



Prowadzący przegląd w Bedlnie – Eligiusz Pietrucha.

Kapela Witaszewiacy, Kapela Zespołu Lipkowianka, Dobrzelińscy, Ozorkowianie, Korśniewiacy, Zgierzanie, Kapela Ludowa z Kiernozi, Rawianie, Blichowiaci, Kapela Ludowa Jerzego Jasiaka, Kapela Regionalna Zespołu Pieśni i Tańca Boczeki Chelmońskie i Kapela z Bedlna. Wszyscy wykonawcy wykonali po 3 utwory w czasie nie przekraczającym 10 minut.

Publiczność, która zajęła wszystkie miejsca siedzące i stojące w Gminnym Ośrodku Kultury w Bedlnie, żywo reagowała na występy. Na scenie pojawiali się zarówno starsi, jak i bardzo młodzi, kilkunastoletni muzycy. – Granie w kapeli to przede wszystkim bycie wśród ludzi, wspólne wyjazdy, ci starzy grają, bo grają od małego – są samoukami i są właściwie uzależnieni od grania – stwierdza pan Stanisław Sobieszczyk z gminy Stryków, który przyjechał posłuchać



W muzyce ludowej nie chodzi o dobry sprzęt i idealne wykonanie, starsze kapele mają „to coś”, nie znają nut – oni interpretują muzykę duszą.

muzyki ludowej. Komisja konkursowa po analizie repertuaru, sposobu i poziomu wykonania, a także zgodności z tradycją regionalną, przyznała następujące nagrody. W kategorii kapele autentyczne pierwsze miejsce wywalczyła kapela ludowa Rawianie, kolejne Witaszewiacy oraz kapela z Bedlna. W kategorii kapele stylizowane, 3 kolejne miejsca zajęły: Boczeki Chelmońskie,



Blichowiaci podczas 24. Międzywojewódzkiego Przeglądu Kapel w Bedlnie.

kapela ludowa Jerzego Jasiaka oraz kapela Ludowa Blichowiaci. Nagrodę specjalną starosty kutnowskiego dla najlepszej kapeli powiatu kutnowskiego otrzymała Kapela Rodziny Zielińskich z Wojszyc.

Werdykt komisji wzbudził sporo emocji, zarówno wśród publiczności, jak i zespołów startujących w konkursie. Jury cierpliwie tłumaczyło zainteresowanym

swoje decyzje, zwłaszcza młodym i wykształconym muzycykom przedstawicielom kapel. W muzyce ludowej nie chodzi o dobry sprzęt i idealne wykonanie, starsze kapele mają „to coś”, nie znają nut – oni interpretują muzykę duszą, a wy, młodzi, interferujecie nuty – tłumaczyła przewodnicząca.

W Boczkach Chelmońskich kłarnecista niesamowicie lek-

ko bawił się muzyką – tłumaczyło jury młodym Blichowiacom. Poza tym, między trzema pierwszymi miejscami różnice naprawdę były niewielkie – dawała komisja. – To tak, jak nie da się porównać starych dżezmenów z młodymi, korzystającymi z dobrodziejstw technologii; kiedyś muzyka dzieliła się na świecącą i kościelną, a nie tą po filharmonii i bez, muzyka to emocje i autentyczność – stwierdził Ireneusz Walczak, członek komisji konkursowej. Spór załagodziła zebrana publiczność, która również miała możliwość wyboru najlepszej kapeli. Nagrodę publiczności zdobyła kapela Dobrzelińscy, czyli młodość i doświadczenie, wykształcenie muzyczne, jak i dusza (w skład jej wchodzi Sławomir Czekalski – harmonia trzyczęściowa, Franciszek Kowalski – baraban, oraz dwudziestoparoletnia Maria Stępień – skrzypce).

Zespoły, które zdobyły pierwsze miejsce, otrzymały czeki w wysokości 500 złotych, drugie – 400, a trzecie – 300.

Po części konkursowej zebrani uczestniczyli we wspólnym muzykowaniu, podczas którego publiczność bawiła Daszynieńki, Lipkowianki, Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy Koderki i kapela podwórkowa Krośniewiacy. Zebrani na uroczystości mogli spróbować regionalnych przysmaków serwowanych przez Żeroniczanki czy Wesołe Pleckowianki, zjeść grochówkę, obejrzyć i zakupić wytwory rękodzieła ludowego, a także zioła na wszelkie dolegliwości czy ręcznie wykonane mydła.

Po wysłuchaniu i obejrzeniu muzycznych i tanecznych dokonań zespołów, także zebrani mieszkańcy mogli potańczyć na zabawie. ag

# Kultura

**Arkadia - miejsce magiczne.**  
Poznaj je! str. 24

**Łowicz** | Z okazji odzyskania wolności

## Tylko tym koncertem uczciliśmy 25 lat wolności

Pełną salę łowickiego kina zgromadził 5 czerwca koncert trzysobowej grupy muzyków – Akustyk Amigos, której liderem jest Adam Nowak z zespołu Raz Dwa Trzy. Obok niego na scenie wystąpili Jarek Treliński z Raz Dwa Trzy i Karim Martusewicz z zespołu Voo Voo.

Występ tego zespołu stanowił pierwszą część projektu Łowickiego Ośrodka Kultury, upamiętniającego 25 rocznicę wyborów parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku. Dzień później odbyła się projekcja filmu „Mundial. Gra o wszystko”, w reżyserii Michała Bielawskiego, która stanowiła drugą część tego projektu.

W czwartkowy wieczór widzowie wysłuchali znane przeboje macierzystego zespołu Adama Nowaka w nowych, ka-

meralnych aranżacjach, a także piosenki do tekstów Marka Grechuty i Wojciecha Młynarskiego z muzyką grupy Akustyk Amigos. Piosenki były przeplatane anegdotami wokalisty, dotyczącymi powstawania utworów i składu tego zespołu.

Muzycy zaczęli grać razem od początku tego roku. Obecnie przygotowują się do nagrania płyty. Nie chcą rywalizować ze swoimi zespołami, ani nie kończą współpracy z nimi. To, co tworzą jako Akustyk Amigos, to

wspólne działanie ludzi, którzy się znają i szanują. Zdecydowali się razem stworzyć coś wyjątkowego, połączyć siły, by spróbować nowego brzmienia.

Na bis grupa zaprezentowała piosenkę, do której tekst napisał Jan Juliusz Nowak, syn Adama Nowaka, studiujący filozofię. Utwór ten stanowił filozoficzną refleksję na temat życia i jego sensu. Wyraźnie zaznaczyły się w niej elementy różnych filozofii: kartezjańskiej – ujawniającej



Koncert grupy Akustyk Amigos był bardzo nastrojowy. Od lewej: Jarosław Treliński, Adam Nowak raz Karim Martusewicz.

niu tego, że się w ogóle istnieje; filozofii starożytnej, pytającej o przyczynę istnienia czy kierkegardowskiej, łączącej owo istnienie z lękiem.

Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK, powiedział nam, że temat przewodni koncertu nie był bezpośrednio związany z tematem odzyskania wolności w 1989 r. Muzycy zostali zaproszeni, ponieważ, jego zdaniem, grupa ta tworzy coś nowego, co jest po prostu warte uwagi. – Chcieliśmy, jako ŁOK, zaznaczyć tę datę w świadomości łowiczanie. Myślałem, że miasto i powiat też coś zorganizują. Niestety, myliłem się. Na szczęście udało nam się uratować honor miasta – powiedział nam Malangiewicz. **mst**

## Maurzyce | Niedziela w skansenie Koncert, baśń i tradycyjne warsztaty

Muzeum w Łowiczu zaprasza wszystkich do skansenu w Maurzycach 15 czerwca.

W ramach pierwszego w tym roku spotkania pod hasłem „Niedziela w skansenie” można będzie wziąć udział w warsztatach z tradycyjnego rzemiosła, m.in.: haftu koralikowego, wycinanki, wyrobu i wypieku pieczywa oraz ciasteczek w piecu chlebowym. Warsztaty te będą trwały od godz. 12.00 do 18.00.

Poza tym, z myślą o najmłodszych uczestnikach, organizatorzy przygotowują przedstawienie, oparte na motywach z ludowych baśni, w którym publiczność będzie brała czynny udział.

Zwienięciem dnia ma być koncert uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Łowiczu, którzy zagrają w zabytkowym, drewnianym kościele.

Aby wziąć udział w warsztatach, trzeba wykupić zwykłe bilety wstępu do skansenu. **tm**

**Łowicz** | Łowickie kino zostaje doceniane

## Nominacja dla kina Fenix w konkursie PISF

5 czerwca Łowickie kino Fenix, działające przy Łowickim Ośrodku Kultury, zostało nominowane przez Państwowy Instytut Sztuki Filmowej do Nagrody PISF w kategorii Kino. Nagrody te są przyznawane od 2008 roku w kilkunastu kategoriach osobom i instytucjom, niezwiązanym z produkcją filmową, za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina i ułatwienie dostępu do polskiej twórczości filmowej. Obok Łowicza, w tej kategorii wytypowane są jeszcze kina Rialto z Poznania i Światowid z Elbląga.

Maciej Malangiewicz w rozmowie z nami przyznał, że ogromnie cieszy się z tej nominacji. Jego zdaniem, to uhonorowanie wysiłku nie tylko jego, ale wszystkich pracowników Łowickiego Ośrodka Kultury. Zaznaczył przy tym, że kino Fenix nie jest nastawione wyłącznie na komercję. Spełnia określoną misję społeczno-kulturalno-edukacyjną. Na jego małej sali są organizowane wydarzenia o różnym charakterze, dla różnych środowisk. – Nie wiem, kto nas zgłosił do tej nominacji, ale to dowód na to, że od pewnego czasu byliśmy obserwowani i spodoba-

li się. Dużą rolę odegrał tu zapewne Internet. Staramy się być aktywni w sieci, głównie na naszej stronie internetowej i na Facebooku – mówił dyrektor. Ta nominacja jest bardzo dobrą reklamą, ponieważ dzięki niej o kinie łowickim słychać w całej Polsce.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbędzie się we wrześniu, podczas 39. Festiwalu Filmowego w Gdyni. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymają statuetki oraz nagrodę pieniężną w wysokości 15 tys. zł.

Maciej Malangiewicz przyznał, że pozostałe nominowane



Maciej Malangiewicz uważa nominację dla kina Fenix za jedną z najważniejszych wyróżnień.

kina prezentują wysoki poziom i on osobiście stawia na to z Poznania. Jak będzie, dowiemy się po wakacjach. **mst**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- Srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15,30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**  
- Srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylian** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTZER EKG, HOLTZER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**lek. med. Jacek Pełka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW**

**ARS MEDICA**

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefrologii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylian**

- ▶ BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ▶ ELEKTROKOAGULACJA
- ▶ MEZOTERAPIA
- ▶ PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
**lek. med. JACEK PEŁKA**

Asystent  
w I Klinice Neurologii  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**OKULISTA**  
**lek. Andrzej Witecki**

przyjmuje po 15-tej  
**ŁOWICZ**  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med.  
**Magdalena Józefowicz-Korczyńska**

Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**  
**Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI**

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17  
**tel. 602-276-728**

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka  
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- testy na nietolerancję pokarmową
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
**REJESTRACJA WIZYT**  
tel. 502 375 482

## Łowicz Myśli nie uciszają

To tytuł II tomu poezji autorstwa Krystyny Kunikowskiej, członkini klubu Seniora Radość z Łowicza. Został on wydany przez Łowicki Ośrodek Kultury. W czwartek, 5 czerwca trafił do ŁOK prosto z drukarni cały nakład tej publikacji – 300 egzemplarzy.

Książka ta zawiera utwory z lat 2008-2014, ma kilka rozdziałów: „Kochać, marzyć, śnić”, „Między słowami”, „Moim najbliższym”, „Bajki”, w których na wzór utworów Ignacego Krasickiego pod postacią zwierząt kryją się charaktery i zachowania ludzi, a także „Wiersze okolicznościowe”.

Autorka zawarła w nich swoje refleksje na temat życia i przemijania, radości i cierpienia. Nie brak w nich również odniesień do wspomnień z lat wojennych.

– Jest to prezent ode mnie dla miasta – powiedziała nam Krystyna Kunikowska. Książka ta nie służy bowiem celom komercyjnym.

Nie ma na niej nadrukowanej żadnej ceny. Jej promocją odbędzie się we wrześniu, podczas Dnia Seniora, połączonego ze spotkaniem pań noszących imię Krystyna.

– Wiersze naszej Krysi cieszą się uznaniem wśród zaprzyjaźnionych z nami członków innych klubów seniora z całej Polski.

Na każdym wyjeździe naszego klubu organizujemy wieczór łowicki i wówczas są one czytane – dzieliła się z nami Anna Bieguszevska, prezes Klubu Seniora Radość. **mst**

Łowicz | Album o łowickim Bożym Ciele

# W obiektywie Jerzego Boreckiego

– To pierwszy w historii album fotograficzny o Bożym Ciele w Łowiczu. Na jego 240 stronach jest ponad 350 zdjęć, które zrobiłem w ciągu ostatnich 20 lat – mówi łowicki fotografik Jerzy Borecki. Mazowiecka Fundacja Społeczno-Kulturalna w przeddzień uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej wydała album fotograficzny pt. Boże Ciało w Łowiczu w fotografiach Jerzego Boreckiego.

Fotografik w rozmowie z nami mówi, że pomyślał na wydawnictwo dojrzał od 4-5 lat. – Przymerzałem się do tego wraz z Andrzejem Biernackim, z którym wybierałem zdjęcia, a który jest też autorem bardzo trafionego tekstu. On też opracował album graficznie i przygotował go do druku – mówi Borecki.

Wybierając zdjęcia, fotografik i malarz zwracali uwagę na to, aby obrazy spełniały dwa warunki: miały wysoki poziom artystyczny i aby były dobrym zobrazowaniem, udokumentowaniem ogromu przedsięwzięcia, jakim jest ta uroczystość w Łowiczu.

Ponieważ album od kilku dni jest dostępny w zakładzie Jerzego Boreckiego, jego autor ma okazję obserwować, jak ludzie go oglądają. Część z nich skupia się właśnie na jakości zdjęć, część szuka znajomych twarzy i obrazów, zastanawiając się: gdzie to jest? lub – Kto to jest? Borecki podkreśla, że zdjęcia najczęściej mówią jednak o samym autorze, na co

w tekście zwrócił uwagę też Andrzej Biernacki, ponieważ to autor wybiera kąt, pod którym chce pokazać dany obraz.

Jerzy Borecki jest zadowolony z efektu końcowego. Ma nadzieję, że na zakup albumu zdecydują się zarówno miłośnicy fotografii, jak i turyści odwiedzający Łowicz oraz mieszkańcy Łowicza i okolic, którzy od lat związani są z tymi procesjami. Procesję fotografował znacznie wcześniej, niż powstał zamysł wydania albumu. Dlaczego? – Ponieważ są to piękne obrazy, warte uwiecznienia – mówi z przekonaniem.

Gdy nasz reporter oglądał album wraz z jego autorem, ten zwrócił uwagę na kilka zdjęć: okładkę, na której widnieje młoda kobieta w zielonym stroju łowickim, której styl Borecki nazwał „subtelna elegancją”, fotomontaż z bp. Alojzym Orszulikiem, którego otacza chorągiew z Matką Bożą, z napisem „Niepokalana Królowo Świata”, a także zdjęcie na tylnej stronie okład-



W albumie Jerzego Boreckiego wielu łowiczian odnajdzie siebie, swoje dzieci, rodzinę i znajomych.

ki, z Bronisławą Skwarną – znaną twórczynią ludową z Chąszna. W albumie są zdjęcia biskupów niosących monstrancję, dzieci

z poduszkami, młodzieży i osób dorosłych w każdym wieku, w większości w strojach ludowych. Niosą oni chorągwie,

trzymają w rękach wstążki, kleczą lub siedzą na bruku, modlą się. Są też same monstrancje i płatki kwiatów na łowickim bruku.

Autora zdjęć można zobaczyć tylko na jednym zdjęciu, na tytułowej stronie. Trzyma w ręku aparat i robi zdjęcia. Wykonał je w Borach Tucholskich profesor ekonomii Marek Lubiniński, prywatnie – przyjaciel Boreckiego. Udało mu się na nim uchwycić charakterystyczną pozę fotografa przy pracy, który wpatruje się w wizjer aparatu.

Tekst Biernackiego, który jest dopełnieniem obrazów, dotyczy historii Bożego Ciała, historii obchodów Bożego Ciała w Łowiczu, archiwalnych zdjęć z łowickich procesji, obecnej „kłęski urodzaju” zdjęć czyli powszechnego fotografowania wszystkiego przez wszystkich, a wreszcie zdjęć Bożego Ciała wykonanych przez Boreckiego.

Album, którego nakład to 1.000 egzemplarzy, już można kupić w zakładzie fotograficznym przy ul. Zduńskiej. Wkrótce trafi do księgarni. W każdym miejscu jego cena będzie taka sama – 100 zł. Fotografik zapowiada, że będzie składał autografy osobom, które w tej sprawie zwrócą się do niego. Oczywiście nie podczas samej procesji, którą zamierza, jak zawsze, fotografować. **mwk**

REKLAMA

## Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem

## REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY

mgr rehab. Halina i Michał Sadowski  
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

▪ FALA UDERZENIOWA  
▪ MASAŻ ▪ KRIOTERAPIA

▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA  
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe  
▪ łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze  
▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe  
▪ stabilizatory stawów, temblaki, kotnierze szynne  
▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie  
▪ rajstopy przeciwżyłakowe

▪ OBOWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ  
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

REKLAMA

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

SPECJALISTA GINEKOLOG  
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG  
**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**  
PRYWATNY GABINET  
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY  
(recepty, szpitale NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
(w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571  
NOWY GABINET Łowicz ul. Ulańska 2  
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

REHABILITACJA  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**  
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny  
▪ gimnastyka korekcyjna  
▪ usprawnienie po udarze  
▪ leczenie ostróg piętowych  
(możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
POŁOŻNICTWA  
I GINEKOLOGII  
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

GABINET CHIRURGICZNY  
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ  
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)  
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe  
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

Akcja wakacje,  
weź się za siebie...  
**ZDROWE  
KSZTAŁTOWANIE  
SYLWETKI**  
▪ porady ▪ konsultacje  
▪ wsparcie ▪ dieta  
Łowicz: 696 227 296

GABINET  
„ALEXANDER-MED”  
ZAPRASZA NA ZABIEGI  
TERAPII MANUALNEJ  
I REFLEKSOTERAPII  
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,  
rwy kulszowej, barków, korzonków  
▪ nastawiamy kręgosłup  
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

KLINIKA  
STOMATOLOGICZNA  
rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty  
▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27 | ▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29 | ▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI  
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

IWONA OLEJNIK  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista  
chorób wewnętrznych  
USG • EKG  
Główno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

PROTETYKA  
DENTYSTYCZNA  
Elżbieta Zubko  
• PROTEZY  
• ekspresowe  
NAPRAWY  
PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277





Lublin | Noc Kultury 2014

# Ksiazki śpiewały, tańczyły i pozowały do zdjęć

Bardzo intensywny był wyjazd członków Zespołu Śpiewaczego Ksiazki oraz towarzyszącej im kapeli do Lublina na Noc Kultury, która od 8 lat organizowana jest w tym mieście. Ostatnia edycja odbyła się w miniony weekend, 7/8 czerwca. Przedsięwzięcie to ma na celu promowanie kultury, zachęcanie ludzi do wyjścia z domu, wzięcia udziału w koncertach, przedstawieniach ulicznych, odwiedzenia placówek kultury – za darmo.

Do Lublina wyruszyło z Łowicza 14 osób. Towarzyszyła im Zofia Mycka, która przygotowała poczęstunek: paszтет, chleb ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz sernik. Wszystkie jej specjalności znalazły swoich amatorów.

Zespół przygotował specjalnie na ten wyjazd ponad 20 piosenek ludowych m.in. „Kaska, Maryska”, „Pojdziałas dziewczyno”, „Oj, płynie woda seroko” i wiele innych walczyków. W drodze do Lublina przydarzyła się im przykra niespodzianka: autokar uległ awarii i nie nadawał się do dalszej jazdy. Na szczęście podsta-

wiono im inny i już bez kłopotów dojechali nim na miejsce, niewiele później niż planowali.

Tam Ksiazki, w składzie których jest niejedyn twórcą ludowy, występowali aż do północy na bruku Starego Miasta, przy ul. Grodzkiej, przed siedzibą Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Swoją repertuar wyśpiewali kilkakrotnie, robiąc sobie przerwy 10-15 minutowe na odpoczynek czy łyk wody, bo pogoda była upalna. – Śpiewaliśmy, tańczyliśmy z ludźmi, którzy porywali nas do tańca – mówi Joanna Bolimowska. Jak relacjonuje, Noc Kultury,

która podobna jest do Nocy Muzeów, cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Przez cały czas jej trwania ulicami Lublina „płynęły” tłumy ludzi. Byli bardzo przyjaźni, zatrzymywali się, patrzyli, robili zdjęcia, bili brawa i zadawali pytania. – Najwięcej przyjemności sprawiło nam zainteresowanie studentów, których było bardzo dużo – mówi Bolimowska, nie ukrywając satysfakcji z tego, że młodzi ludzie interesują się folklorem i chcą słuchać starych, ludowych piosenek.

Zainteresowanie występem nie słabło ani na chwilę. W pew-



Zespół Ksiazki pod lubelskim zamkiem, podczas krótkiej przerwy w występach, pozował do zdjęć i zachęcał do przyjścia pod siedzibę Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

nej chwili do zespołu podeszła kobieta, która wcześniej obserwowała z okna jego występ. Zapytała, skąd przyjechali? Gdy już się dowiedziała, że z Łowicza, wróciła po chwili z jednym z organizatorów Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, który jest jedną z najbardziej znaczących imprez tego typu w Polsce. Zapytał on o udział zespołu z Łowicza w tym festiwalu, nie kojarząc faktu, że przed 2 lata zajął on drugie miejsce. Przez kolejne 3 lata nie może brać w nim udziału, ponieważ takie są zapisy jego regulaminu. Chodzi o to, aby przez kilka lat pod rząd nagród nie zgarniały te same zespoły. Ksiazki planują już, aby do Kazimierza wrócić, a czas, jaki im pozostał, nadal dobrze wykorzystywać. **mwk**

## Łowicz | Filharmonia Łódzka zaprasza Festiwal Kolory Polski już w niedzielę

15 czerwca, o godzinie 19.30 w łowickiej katedrze odbędzie się koncert w ramach 15 edycji Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. To pierwszy z cyklu koncertów festiwalu, którego uroczysta inauguracja będzie miała miejsce w Sieradzu, 28 czerwca.

Niedzielny koncert będzie potrójnym jubileuszem. 10-ty raz Łowicz zawita na jego mapie, 15 jego edycja odbywa się w tym roku oraz najważniejszy z jubileuszy – 100-lecie Filharmonii Łódzkiej. Tegoroczne Kolory Polski mają uczcić wiek działalności tej instytucji, która traktowana jest obecnie jako marka regionalna województwa łódzkiego.

W koncercie w Łowiczu wystąpią: Aga Mikołaj – sopran, Stefanie Irányi – mezzosopran,

Timothy Oliver – tenor, Stephan Loges – bas-baryton, Daniel Raiskin – dyrygent, Dawid Ber – przygotowanie chóru, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Łódzkiej.

W programie: L. van Beethoven – Missa Solemnis D-dur op. 123.

„Msza solenna” to utwór bardzo uroczysty, jedno z późnych dzieł tego kompozytora, wymykający się konwencjom; uważana za jedno z największych dzieł sakralnych w historii muzyki.

Festiwal zawita także 20 lipca do kościoła parafialnego pw. św. Macieja Apostoła i św. Małgorzaty w Bednarach.

Kolory Polski są organizowane od 1999 roku. Założeniem tego festiwalu jest łączenie muzyki ze zwiedzaniem zabytków regionu łódzkiego.

Podczas niego rozbrzmiewają utwory różnych gatunków i epok, dobrane pod kątem historii oraz atmosfery danego miejsca.

Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. **mst**

## Łowicz | 7 bibliotek w jednej wyszukiwarce Łatwiej znajdziesz poszukiwaną książkę

W czerwcu ruszyła internetowa wyszukiwarka, w której dostępne są katalogi z informatyzowanych bibliotek powiatu łowickiego.

Wchodząc na stronę www.powiat-lowicki.sowwwa.pl, czytelnicy mają już dostęp do 7 bibliotek. Wyszukiwarka pozwala na jednoczesne przeszukiwanie zasobów katalogowych bibliotek, z którymi jest połączona. Czytelnicy łatwo i szybko mogą więc sprawdzić, w której bibliotece Łowicza lub powiatu znajduje się poszukiwana książka. Przeglądanie tego katalogu nie wymaga logowania się i jest dostępne dla wszystkich, kto zna choćby podstawy korzystania z internetu.

Jak podkreśla Monika Paciorek z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, portal biblioteczny został starannie zaplanowany i opracowany z uwzględnieniem międzynarodowych i krajowych norm oraz standardów bibliotecznych.

W tej formie mamy dostęp do katalogów Powiatowej Biblioteki, Miejskiej Biblioteki oraz placówek gminnych w Bielawach, Domaniewicach, Nieborowie, Kocierzewie i Zdunach. Niezależnie od katalogu powiatowego nadal pozostają czynne katalogi tych placówek, pod adresami:

- [www.lowicz-pbp.sowwwa.pl/](http://www.lowicz-pbp.sowwwa.pl/)
- [www.lowicz-mbp.sowwwa.pl](http://www.lowicz-mbp.sowwwa.pl/)
- [www.bielawy-gbp.sowwwa.pl/](http://www.bielawy-gbp.sowwwa.pl/)
- [www.domaniewice-gok.sowwwa.pl/](http://www.domaniewice-gok.sowwwa.pl/)
- [www.nieborow-bpg.sowwwa.pl](http://www.nieborow-bpg.sowwwa.pl/)
- [www.kocierzew-gbp.sowwwa.pl](http://www.kocierzew-gbp.sowwwa.pl/)
- [www.zduny-bpgidk.sowwwa.pl](http://www.zduny-bpgidk.sowwwa.pl/)

Pozostałe biblioteki publiczne powiatu, a są to placówki w Bocheniu, Chaśnie, Łyszkowicach i Kiernozii, są na etapie komputeryzacji procesów bibliotecznych. W przyszłości ich internetowe katalogi będą również zintegrowane z katalogiem powiatowym, o czym będziemy czytelników informować. **mwk**



Przedszkolaki w siedzibie Biblioteki Pedagogicznej miały okazję zapoznać się z bajkami, jakie spisał Oskar Kolberg.

## Łowicz | Biblioteka Pedagogiczna Przedszkolaki opanowały bibliotekę

Ponad 120 przedszkolaków z łowickich przedszkoli: nr 4 „Słoneczko” i nr 10 „Pod Świerkami” brało udział w zajęciach zorganizowanych przez Bibliotekę Pedagogiczną w Łowiczu, w ramach XIII Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, które odbywało się pod hasłem „Czytanie – mądra rzecz!”

Grupom 5- i 6-latków przybliżono postać Oskara Kolberga. Beata Sawicka, nauczyciel biblioteczny, koordynator akcji, przeczytała bajkę o Duchu Wietrzniku i Złej Macosze, która jest jedną z wielu spisanych przez Kolberga bajek. Dzieci zgod-

nie przyznały, że ludowe bajki są mądre i podpowiadają, jak należy postępować.

W placówce gościli również najmłodsze dzieci z Przedszkola nr 10. Brały one udział w zajęciach edukacyjno-zabawowych „Bajki Pana Perrault”, realizowanych w ramach projektu „Łódzkie bardziej francuskie”. Przedszkolaki obejrzały fragmenty najpiękniejszych bajek Charlesa Perrault, wysłuchały bajki „Śpiąca Królewna” i rezolutnie odpowiadały na pytania w mini konkursie. Zajęcia zakończyła zabawa przy dźwiękach piosenki o królewnie. **opr. mwk**

REKLAMA

## NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski  
**Łęczycza, ul. Lotnicza 20**

Na terenie zakładu wzorcownia,  
do obejrzenia ponad 80 wzorów nagrobków  
w różnych kolorach.

**601-588-385, 609-604-454**

Montaż i transport gratis

**www.kamieniarstwo-leczyca.pl**

Zapraszamy

Zapraszamy do nowo otwartego salonu fryzjerskiego damsko-męskiego „Glamour”  
Łowiczu ul. Długa 20c

Czekają na Was fajne promocje oraz ciekawe gratisy przy usłudze powyżej 30 zł.  
tel. 661-066-732

**URBANEK** Firma Bracia Urbanek Sp. J.  
w Łowiczu ul. Katarzynów 59

**PILNIE ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO „MECHANIK” w Dziale Służb Utrzymania Ruchu**

Oferty prosimy kierować na adres e-mail: [kadry@urbanek.com.pl](mailto:kadry@urbanek.com.pl) lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59.

**USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE**

- MONTAŻ KONSTRUKCJI DACHOWYCH - BLACHA, KĄT
- WYKONYWANIE USŁUG Z PAPY TERMOGRZEWALNEJ
- MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
- DOCIEPLENIE DACHÓW WELNĄ MINERALNĄ I STYROPIANEM
- BUDOWA PŁOTÓW BETONOWYCH, SIATKOWYCH ITP.
- DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I PODDASZY

**DARMOWA WYCENA I DORADZTWO**  
tel. 661-385-299

**SKUP ŻŁOMU stalowego**

- metali kolorowych ▪ elektroniki
- makulatury ▪ akumulatorów
- waga najazdowa
- dojazd do klienta ▪ najlepsze ceny

Główno, ul. Brzozowa 2A za stacją Orleń  
tel. 500-610-541

**SKUP WŁOSÓW**  
Sprzedaj Nam swoje włosy!

Masz długie włosy?  
Chcesz zarobić?  
Sprzedaj je Nam!

Posiadasz włosy o długości 35 cm lub dłuższe?  
Chętnie je od Ciebie kupimy!  
Płacimy gotówką od ręki nawet **3500 zł !!!**

tel. 536 296 535  
[www.skupwlosow.lowicz.pl](http://www.skupwlosow.lowicz.pl)  
Łowicz, ul. Stanisławskiego 20



















# Aktualności

## Głowno | Profilaktyczne badanie uratowało życie chorego Prawdziwa akcja ratunkowa podczas Niedzieli dla Ciebie

dokończenie ze str. 1

Potem, poruszona akcją ratunkową na imprezie, mówiła nam: – Doktor Pietruszewska uratowała życie temu człowiekowi. Przeszedł na badania na początku, około godziny 11.00-12.00, kiedy nie było jeszcze zbyt wielu osób. EKG wykazało ciężki stan przedzawałowy. Pani doktor już go nie wypuściła, wezwała pogotowie. Jeszcze 2-3 godziny i nie wiadomo, jak by się to mogło skończyć. Przez to wydarzenie, nasza „Niedziela dla Ciebie” była naprawdę wyjątkowa. Mam nadzieję, że pan Jurek szybko wróci do zdrowia.

### Badania od stóp do głów

Oprócz badania EKG w ramach „Niedzieli dla Ciebie” można było skorzystać z bogatej oferty lekarzy i specjalistów od zdrowego stylu życia. Mierzono ciśnienie i poziom cukru we krwi, badano piersi i diagnozowano chętnych pod kątem osteoporozy. Lekarz dietetyk Joanna Nieroda-Jabłońska z Centrum Zdrowia ABiS dokonywała pomiarów składu masy ciała i udzielała wskazówek z zakresu prawidłowego odżywiania. Chętnych na badania nie brakowało. Przykładowo, poziom cukru sprawdziło sobie 60 osób, EKG wykonano 40 pacjentom, przez

dwa punkty pomiaru ciśnienia przewinęło się 110 osób.

Jak co roku na imprezie obecni byli stomatolodzy z Hollywoodu, którzy udzielali porad na



**MAGDALENA SZAJDER**  
prezes Stowarzyszenia  
na Rzecz kobiet  
w Głownie, organizatorka

Po raz pierwszy zrobiliśmy imprezę latem, bo zwykle organizowaliśmy „Niedziela dla Ciebie” jesienią. Jeżeli jeszcze będziemy przymierzać się do ich kontynuacji, to raczej właśnie w sezonie jesiennym, bo mamy wówczas zdecydowanie większą frekwencję. Dziś mieliśmy być do godz. 18.00, ale większość osób przyszła na badania od rana, wystawcy też przyjechali wcześniej, niż zapowiadali, dlatego około 16.00 niemal wszyscy już się spakowali.

temat pielęgnacji jamy ustnej. Komputerową diagnostykę organizmu po raz kolejny wykonywała na „Niedzieli dla Ciebie” Anna Górnik z Centrum Promocji Zdrowia w Łodzi. Testy wykorzystujące m.in. właściwości pola elektromagnetycznego pozwalały skontrolować ciało badanych m.in. pod kątem ryzyka chorób piersi, ginekologicznych, prostaty, osteoporozy, a także infekcji bakteryjnych i grzybiczych. Po raz pierwszy Magdalena Drzewicka z Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zgierzu przywiozła do Głowna urządzenie Smokerlyser, badające stężenie tlenu węgla i substancji toksycznych w wydychanym powietrzu. Pomiar pokazywał obciążenie organizmu palacza tytoniu. Wiele spośród 30 osób, które mu się poddały, wyraziło zaniepokojenie wynikami.

– Ten sam tlenek węgla, znany powszechnie jako trujący czadz wydychający się z palenisk, znajduje się w dymie tytoniowym. Bardzo łatwo łączy się on z hemoglobina krwi, tworząc szkodliwy związek. U zdrowego człowieka poziom tlenu węgla w wydychanym powietrzu jest zerowy, a u palaczy – wyższy. Co ciekawe, osoby, które rzuciły palenie, choć paliły kilka lat, mają dziś zerowy poziom tlenu węgla w powietrzu wydycha-



Stoisko „Szydełkowa” Ewy Jasińskiej, a w tle wystawa obrazów Krzysztofa Gocka i sam autor.

nym z płuc, co oznacza, że ich organizm się oczyścił. To jest możliwe. Rzucenie palenia jest możliwe, choć nie tak łatwe, jak sugerują reklamy różnych cudownych środków, bo nikotyna silnie uzależnia – wyjaśniła specjalistka ze zgierskiego Sanepidu. Madalena Drzewicka uczyła też panie prawidłowego wykonywania samokontroli piersi na fantomie.

### Spotkanie z rękodziełem i sztuką

„Niedziela dla Ciebie” zorganizowano w budynku Zespołu Szkół nr 1, którego pracownie zamieniły się tego dnia w gabinety lekarskie. Natomiast na świetlicy

swoje stoiska z efektownymi dekoracjami, biżuterią, ubraniami i sztuką wystawili lokalni twórcy i firmy.

W tym gronie znalazła się Ewa Jasińska z Szydełkowa, oferująca dziergane ubrania i ozdoby, projektantka biżuterii Edyta Wawrzyn, a także Ina Janiak z kwiatami Dekores, wykonująca m.in. słodkie bukiety z pralinek.

Na imprezie odbył się też wystawienniczy debiut autora akrylowych pejzaży, głownianina Krzysztofa Gocka – Bazanta. Wielbiciel sztuki i jej kolekcjoner od 25 lat, sam zaczął malować niespełna pół roku temu i już może poszczycić się dorobkiem sięgającym kilkudziesięciu prac.

– Wcześniej w ogóle nie wiedziałem, że posiadam takie umiejętności. Inicjatorem mojej twórczości był Henryk Plóciennik, twórca zachwycających litografii i – myślę, że mogę tak powiedzieć – mój wielki przyjaciel. Powiedział: „Krzysiek, spróbuj!”. To on był moim pierwszym recenzentem, drugim – Józef Panfil, a trzecim – Darek Młynarczyk. Powiedział, że coś w tym jest – opowiadał nam Krzysztof Gocka na imprezie w „Cebertowiczu”. Obszernej o jego pracach, inspiracjach i tym, jak z miłośnika sztuki stał się jej twórcą, napiszemy w jednym z kolejnych numerów „Więści”.

ewr

## RZUT OKIEM | DLA MAMY I TATY



Z okazji świąt Mamy i Taty dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3 przygotowały dla swoich rodziców różnorodne atrakcje. We wszystkich grupach organizowano małe przyjęcia, w czasie których nie brakowało programów artystycznych i zachęcenia rodziców do zdrowego trybu życia. **kl**

## RZUT OKIEM | KGW KOŻŁE W ZDUNACH



Na imprezie pod hasłem „Rolnictwo energią regionu łódzkiego”, 1 czerwca w Nowych Zdunach, swoje stanowisko miało Koło Gospodyń Wiejskich w Koźle. O to, by stół z przysmakami prezentował się okazale, zadbało 8 pań z koła, kierowanego przez Zofię Borkowską. **Ijs**

## Głowno | Zawody wędkarskie dla najmłodszych

# Mistrz złowił ponad 3,5 kg ryb

Komisyjnie zważony wynik połowu Kacpra Bednarka, jednego z młodszych uczestników zawodów wędkarskich dla dzieci, to dokładnie 3,64 kg, czyn Kacpra pozostawił rywali daleko w tyle.

Jak co roku, zawody dla dzieci i młodzieży z okazji niedawnego Dnia Dziecka zorganizował zarząd głowieńskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego Okręgu Skierniewice. Tym razem sportowa rywalizacja odbywała się w niedzielę 8 czerwca na zbiorniku na Hucie Józefów i zgromadziła 22 uczestników. Wybrano ten akwen, gdyż jego brzeg został niedawno wykoszony przez służby miejskie, co umożliwiło rozlokowanie uczestników w jednej linii – tak, by każdy z nich miał równe szanse. W ciągu dwóch godzin, od 8.00 do 10.00, zawodnicy łowili ryby z losowo wybranych stanowisk. Po zakończeniu zawodów komisja sędziowska oceniła wyniki, ważąc złowione ryby, które następnie z powrotem trafiły do wód Mrogi.

Oddzielnie oceniano uczniów szkół podstawowych, gimnazjalistów, dziewczęta oraz uczniów szkoły specjalnej. Ostateczne wyniki ogłosił prezes koła PZW Ireneusz Krakowiak. W kategorii szkół podstawowych (obejmującej również przedszkolaki) miejsce I zajął 5-letni Kacper Bednarek z rekordowym wynikiem 3,64 kg. – Niekiedy nawet na zawodach okręgowych wędkarze nie mają takich wyników – chwalił małego mistrza Ireneusz Krakowiak.



**Mali wędkarze z dziadkiem.**  
Z lewej najmłodszy zawodnik Iwo Sobczyński, po prawo jego kuzyn, również uczestnik zawodów.

Na miejscu II uplasował się Jakub Kornacki, który złowił 1,80 kg ryb, a miejsce III – Hubert Majewski (1,16 kg).

Mistrza zawodów, Kacpra Bednarka, do wędkowania zachęcił dziadek, a teraz trenuje go doświadczony wędkarz koła Marek Matuszewski, który kilka lat wcześniej prowadził w Głownie zawodów wędkarską. W kategorii gimnazjalistów miejsce I zajął Mateusz Kałuża (1,06 kg ryb), miejsce II – Piotr Krywicki (0,37 kg), a miejsce III – Bartłomiej Rojek (0,24 kg). W kategorii uczniów szkoły specjalnej laureatem miejsca I został Artur Wrzeszczyński (0,18 kg), który należy do koła wędkarskiego Dariusza Młynarczyka w ZSS.

### Największą rybę złowiła dziewczyna

W kategorii dziewcząt startowała w tym roku tylko jedyna zawodniczka Nina Roźniata, która złowiła jedną, ale za to największą sztukę zawodów – rybę o wadze 0,37 kg. Ninka ma 7 lat i uczy się w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie. W niedzielnych zawodach startował też jej starszy brat Mikołaj. Dla dziewczynki był to konkursowy debiut. Wędkowania uczy ją i brata tata, a na zawodach rodzeństwo



**Rodzina Roźniatów.**  
Na pierwszym planie mistrzyni w kat. dziewcząt Nina Roźniata, obok jej brat Mikołaj.

dopingowała również mama. Cała rodzina bardzo ceni sobie wspólne wyjazdy nad wodę.

Specjalną nagrodę otrzymał również najmłodszy uczestnik zawodów, niespełna 5-letni Iwo Sobczyński.

Laureaci otrzymali pamiątkowe statuetki, a wszyscy uczestnicy, bez względu na to, czy ryba brała, czy nie chciała – nagrody w postaci wędek oraz dyplomów. W trakcie zawodów organizatorzy zapewnili dzieciom poczęstunek.

ewr

Głowno | MOK połączył Dzień Matki i Dzień Dziecka

# Wernisaż wystawy fotograficznej Hanny Kowalskiej

W piątek, 30 maja w Miejskim Ośrodku Kultury odbył się wernisaż wystawy fotografii „Jej portret” autorstwa Hanny Kowalskiej oraz koncert z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka.

Hanna Kowalska – fotografka rodem z Helu, już od 17 lat mieszkająca w Głownie, otworzyła wystawę składającą się z kilkudziesięciu artystycznych zdjęć, których bohaterką jest jedna z jej trzech córek – jedenastoletnia Kamila. Kowalska pokazuje swoje prace na wystawach indywidualnych i zbiorowych. Jej fotografie biorą obecnie udział w grupowej wystawie pt. „Oczami Matki”, składającej się z 69 dużych rozmiarów prac wykonanych przez 20 fotografek-matek z całej Polski i zagranicy. Wernisaż wystawy odbył się na zamku w Świeciu, obecnie jest ona w Bydgoszczy, skąd objędzie cały kraj. Będzie ją można obejrzeć również w Łódzkim Domu Kultury. Na co dzień Hanna Kowalska prowadzi swoje atelier fotograficzne w Głownie, specjalizując się głównie w fotografii dziecięcej.

Wystawa otwarta 30 maja w Głownie składa się z blisko 30 zdjęć wykonanych w różnych sytuacjach i miejscach. Pierwszoplanową rolę gra Kamila, ale po bliższym przyjrzeniu widz odgaduje, że tym zdjęciem są zakamarki Głowna i okolic: muzeum, leśny dukt za szpitalem czy pole rzepaku w Bratoszewicach.

– To po przyjściu na świat Kamy narodziła się we mnie prawdziwa pasja. Wcześniej poszukiwałam w swojej pracy z aparatem różnych tematów, inspiracji, tzw. numerów jeden, a później okazało się, że jest nim właśnie ona. Moja miłość do fotografii rośnie razem z nią – powiedziała Hanna Kowalska. Jako matka, bardzo chciała podarować swojej córce na Dzień Dziecka coś wyjątkowego, tym czymś stała się wystawa. Została ona zorganizowana w ramach Hurtowni Sztuki, czyli cyklu wystaw MOK promujących lokalnych artystów.

Podczas swojego wernisażu Hanna Kowalska powiedziała, że fotografowanie córki nauczyło ją odkrywania innych przestrzeni w relacji matka-córka. – Podejrzewam, że wielu bym po prostu nie zauważyła. To są te momenty, w których jesteśmy tylko ona i ja, ja i ona. W dzisiejszej dobie, kiedy jesteśmy posiadaczami różnych nośników i innych pudełeczek, które robią zdjęcia, nie poszłoby to już tak daleko – przypuszcza fotografka. Wystawę jej prac w MOK można oglądać do końca wakacji.

Po wernisażu odbył się koncert, w którym wystąpili m.in.:



Matka – artystka i dziecko – jej muza, czyli fotografka Hanna Kowalska ze swoją córką Kamila.

Karina Sędkowska-Staszewska, Jacek Malanowski, Karolina i Wojciech Wolscy oraz Adrian Wielec i Katarzyna Kubica. Pu-

bliczność otrzymała sporą dawkę piosenek ludowych, takich jak „Modliła się dziewczyna”, czy „Matulu”, ale również po-

pularnych utworów takich jak: „Czy mnie jeszcze pamiętasz?”, „Piechotą do lata”, „Historia jednej znajomości”.

Tańczące w klasie mistrzowskiej rodzeństwo Wolskich z Bratoszewic pokazało rumbę i passo dobre. ijs

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

## Ogromne zainteresowanie konkursem

Ponad 300 prac przysłało do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie w ramach konkursu plastycznego „Zabierz mnie tam wyobraźnią”.

W piątek, 30 maja, w siedzibie MOK odbyło się jego podsumowanie wraz z otwarciem wystawy pokonkursowej.

Konkurs „Zabierz mnie tam wyobraźnią” to pomysł plastyka MOK Szymona Adamczewskiego. Sam jej tytuł był jednocześnie tematem i okazało się to bardzo dobrym posunięciem. Nieograniczeni żadnymi ramami tematycznymi młodzi twórcy, którzy mieli jedynie wykażać się wyobraźnią, puścili wodze wyobraźni.

Podkreślali to obecni na podsumowaniu konkursu jego jurorka, ilustratorka książek dla dzieci Agnieszka Myszowska czy też plastyk i nauczyciel Dariusz Młynarczyk, który zauważał, iż niektóre prace mogłyby spokojnie być pokazywane na profesjonalnych wystawach.

Konkurs ogłoszono ponad 2 miesiące temu. Przez ten czas do MOK napłynęło 316 prac przygotowanych przez 297 uczestników. Byli to podopieczni 31 placówek oświatowych i kulturalnych z całego województwa m.in. Łodzi, Bolimowa, Łyszkowic, Aleksandrowa Łódzkiego, Konstanczyna Łódzkiego, Łęczycy, Sieradza czy też oczywiście Głowna. Do wystawy po-



Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursie na wspólnej fotografii.

konkursowej jury zakwalifikowało 83 prace.

W kategorii do lat 6 zwyciężyła Anna Mirowska z Miejskiego Domu Kultury w Wieluniu, przed Bartkiem Sobczakiem z Przedszkola nr 118 w Łodzi i Bruno Jezierskim z Akademii Trzylatka w Głownie. Z terenu Głowna i okolic wyróżniono: Julię Zalewską z Przedszkola Tygrysek, Karolinę Błaszczak i Oskara Baleję z Miejskiego Przedszkola nr 1,

Wiktoria Jastrzębską z MP2, Polę Wybrzak i Wojciecha Waligórego z MP3, Michała Jabłońskiego z Przedszkola Nibylandia, Mikołaja Kulę z MOK Głowno.

Wśród 7-9 latków I miejsce zdobył Mikołaj Stefaniak z Gminnego Ośrodka Kultury w Rzgowie. Druga była Julia Mikołajczak z MOK Głowno, a trzecia Marcelina Zduńczyk z Miejskiego Domu Kultury w Aleksandrowie Łódzkim.

Wśród wyróżnionych znalazł się m.in.: Julita Kucińska ze Szkoły Podstawowej nr 3 i Aleksandra Kubińska z MOK.

W kategorii 10-12 lat wygrał Jan Kośka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Druga nagroda przypadła Erykowi Kordeckiemu z MDK Wieluń, a trzecia Antoniemu Traczowi (zgłoszenie indywidualne). Wśród osób wyróżnionych znalazły się dwie uczennice SPI: Aleksandra Pietrzak i Aleksandra Syga.

W kategorii wiekowej 13-16 lat pierwsze i drugie miejsce zajęły reprezentantki Gimnazjum nr 1 w Konstanczynie Łódzkiej: Magdalena Młodzik i Weronika Kołodziej. Trzecią lokatę zajęła Natalia Zięba z MDK w Opocznie.

Na liście wyróżnionych znalazł się także: Maciej Siatkowski i Kamil Małek z Zespołu Szkół Samorządowych w Lubianowie oraz Sandra Janeczka i Alicja Skwarka z ZSS w Dmosinie. Ostatnią kategorię – specjalną – wygrali reprezentanci Głowna. Pierwsza była Justyna Salska z Zespołu Szkół Specjalnych, drugi Jacek Kapłon ze Środowiskowego Domu Samopomocy, a trzeci Dawid Kuciński, także z ZSS.

Organizatorzy już zapowiedzieli, że w przyszłym roku odbędzie się kolejna edycja konkursu. ki

Gmina Stryków | Dobra zabawa w Dobrej Szkolny piknik na ludową nutę

**dokończenie ze str. 6**

Konferansjerkę podczas występów prowadził zakopiański baka, w rolę którego wcielił się mówiący gwarą podhalańską Jakub Mileczarek.

– Było hymnie! – chwalił baka jeden ze scenicznych popisów, bo też i było co chwalić. Dzieci wykazały się pomysłowością i talentem w interpretacji ludowych piosenek.

Jeszcze w trakcie scenicznych występów na szkolny plac z wyciem strażackiej syreny zajeżdżał wóz OSP Kielmina. Druhowie ochotniczy przystąpili do akcji ratunkowej, a zaskoczone, ale i zabsorbowane dzieci zastanawiały się głośno, czy to tylko pokaz, czy naprawdę coś się pali? Już po chwili okazało się, że to akcja pozorowana, ale strażakom udało się niespodzianka. Po wi-

zycie druhow na szkolnym boisku rozegrano mecz piłkarski, w którym tatusiowie zmierzyli się z synami. Starcie pokoleń z rezultatem 8:2 wygrali ojcowie. Później była zabawa z zespołem muzycznym Tender i poczęstunek przygotowany przez mamy uczniów. Na uczestników loterii fantowej czekało mnóstwo nagród od sponsorów, w tym najcenniejsza – rower.

Podsumowując udaną imprezę, dyrektor SP w Dobrej Małgorzata Wielgus powiedziała nam, że cieszy się, iż organizatorom dopisała pogoda, a uczniowie już pytają o następny piknik, o ten za rok. ewr

**Obszerną galerię zdjęć i film z występów dzieci zamieszczamy na [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info) w zakładce Edukacja.**

Głowno | MOK

## Koncert Barbary Twardosz-Drozdzińskiej

Jutro, tj. w piątek, 13 czerwca, o godzinie 13.30 w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie koncert da Barbara Twardosz-Drozdzińska. Piosenkarka zaśpiewa największe przeboje z repertuaru m.in. Anny German, ki

Anny Jantar czy też Violetty Villas. Organizatorami koncertu są Stowarzyszenie Senior, Sekcja Emerytów i Rencistów ZNP w Głownie oraz radna Sejmiku Województwa Łódzkiego Iwona Rafalska. Wstęp wolny.

# Sport

## Awans rezerw Zjednoczonych do V ligi. str. 40

Piłka nożna | 27. kolejka V ligi

# Stal wygrywa mecz na szczycie, ale wszyscy patrzyli na Rosanów

Po zwycięstwie lidera głównianom pozostała walka o wicemistrzostwo klasy okręgowej.

**STAL GŁOWNO** 3 (0)  
**LKS ROSANÓW** 2 (0)

**Bramki dla Stali:** D. Tomczyk (66 min.) oraz Florczak 2 (84 i 93 min.). **Stal:** Smurzyński - R. Nagański - A. Tomczyk, Gibała, Kluska - Nowak (w 77 min. Miziołek), Owczarek - Walczak (56 Stępieński, 65 Urbanik), Florczak, Maciak - D. Tomczyk.

W minionej kolejce łódzkiej klasy okręgowej czy wszystkich kibiców zwrócone były na dwa stadiony. W Rosanowie lider w razie ewentualnego zwycięstwa nad Różycą mógł zapewnić sobie mistrzostwo i awans do IV ligi jeśli w Głownie punkty straciłby Orzeł. Tam w sobotę, 7 czerwca gra miejscowej Stali mogła zdecydować nie tylko o 3 pkt., ale także o wyłonieniu mistrza.

Głównianie stracili już szansę na pierwsze miejsce, dlatego mecz z Orłem był kluczowy w kontekście walki o drugą loka-

tę. Co prawda przed spotkaniem przewaga parzęczewian wynosiła aż 8 pkt., ale Stal rozegrała mecz mniej i w razie ewentualnego zwycięstwa mogłaby znacznie zbliżyć się do wicelidera. W sobotnim meczu na boisku nie mogliśmy zobaczyć Eryka Ignatowskiego i Michała Pieli. Początkowe minuty przebiegły dość spokojnie, co nie oznacza że w tym meczu brakowało emocji. Jako pierwsi zaatakowali goście. Najpierw Stal uratował słupek, a chwilę później świetną interwencją przy rzucie wolnym popisał się Dariusz Smurzyński. Głównianie odpowiedzieli uderzeniami Maciaka i Walczaka, ale za każdym razem piłka nieznacznie przelatywała obok bramki.

W drugiej połowie kibice zostali rozgrzani do czerwoności. Piłkarze Stali od początku ruszyli do zdecydowanych ataków. W pierwszym kwadransie głównianie oddali kilka groźnych strzałów, ale żaden z nich nie znalazł drogi do siatki. W 66 min. gospodarzom udało się wyjść na pro-



Stal Głowno (czarne koszulki) okazała się lepsza od rezerw Orła.

wadzenie. Długie podanie Łukasza Kluski spadło pod nogi Tomusza Florczaka, który świetnie zauważył Dominika Tomczyka. Napastnik Stali bez zastanowienia uderzył pod poprzeczkę nie do obrony, zdobywając swoją ósmą bramkę w tej rundzie.

Niestety w kolejnych minutach w szeregi Stali wdarło się rozluźnienie. W 71 min. Orzeł doprowadził do wy-

równania po strzale po ziemi, a już w 78 min. goście prowadzili, gdy piłkarz Parzęczewa pokonał Smurzyńskiego strzałem z bliskiej odległości. Można było przypuszczać, że gospodarze już się nie podniosą. Głównianie pokazali jednak charakter. W 84 min. przed znakomitą szansą stanął Florczak, który minął bramkarza i bez problemu strzelił do pustej bramki. Znów

mielśmy remis, ale to nie był koniec emocji na stadionie w Głownie. W ostatniej sekundzie doliczonego czasu gry głównianie wykonywali rzut rżny. W pole karne świetnie dośrodkował Kluska, którego zagranie sprawiło bramkarzowi gości ogromne problemy. Do odbitej piłki w zamieszaniu podbramkowym dopadł Florczak i wpakował ją do siatki. Po tym trafieniu na stadionie rozbrzmiała olbrzymia radość gło-

wieńskich kibiców, a wraz z nią końcowy gwizdek sędziego. Dzięki pokonaniu Orła piłkarze Stali wciąż mają szansę na wicemistrzostwo. Do IV ligi awansował już LKS Rosanów, który wygrał w siebie z LKS Różycą 3:2 i mógł rozpocząć fete. W następnym meczu i siebie głównianie zmierzają się z beniaminkiem LZS Justynów. Spotkanie przy ul. Kopernika 37 w Głownie odbędzie się 14 czerwca o 16. **wp**

**27. kolejka:** LKS Rosanów - LKS Różycza 3:2, Pogoń - Dłutów 2:0, Stal - Orzeł 3:2, Sokół II - Expom 2:2, KKS Koruszki - LZS Justynów

1:4, Polonia - Konstantynów Ł. 1:1, Termy - Zawisza II 2:2, PTC - Andrespolia Wiśniowa Góra 1:0.

1. LKS Rosanów	27	58	63-29
2. Orzeł Parzęczew	28	49	67-50
<b>3. Stal Głowno</b>	<b>27</b>	<b>44</b>	<b>62-53</b>
4. Zawisza II Rzgów	27	42	49-45
5. Andrespolia W. G.	27	41	47-37
6. Wł. Konstantynów Ł.	27	40	54-55
7. PTC Pabianice	27	40	55-50
8. Termy Uniejów	27	36	61-43
9. GLKS Dłutów	27	35	45-59
10. Polonia Andrzejów	27	35	34-49
11. Sokół II Aleksandrów Ł.	27	34	45-41
12. KKS Koruszki	27	34	49-60
13. LZS Justynów	27	32	58-53
14. Pogoń Rogów	29	32	29-48
15. LKS Różycza	27	26	29-50
16. Expom Krośnice	27	23	39-75

**28. kolejka odbyła się 11 czerwca, 29. kolejka** odbędzie się 13-15 czerwca: GLKS Dłutów - LKS Różycza, LKS Rosanów - Orzeł Parzęczew, Pogoń Rogów - Expom Krośnice, Stal Głowno - LZS Justynów, Sokół II Aleksandrów Ł. - Włókniarz Konstantynów Ł., KKS Koruszki - Zawisza II Rzgów, Polonia Andrzejów - Andrespolia W. Góra, Termy Uniejów - PTC Pabianice.

Piłka nożna | 34. i 35. kolejka IV ligi

# Dwa oblicza Zjednoczonych Stryków

Strykowanie rozegrali dwa arcytrudne pojedynki, w których ponieśli porażkę i odnieśli zwycięstwo. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka wciąż mają wielką szansę na zajęcie trzeciego miejsca na koniec sezonu.

W minionym tygodniu zmagani w rozgrywkach IV ligi rozegrane zostały dwie kolejki. W środę, 4 czerwca strykowanie zagrało spotkanie numer 33 w tym sezonie, a ich przeciwnikiem był wicelider KS Paradyż, który obok ŁKS-u Łódź jako drugi zapewnił sobie awans do III ligi. Niestety Zjednoczeni ulegli gospodarzom 1:3.

**KS Paradyż - Zjednoczeni Stryków 3:1 (1:0).**

**Bramki dla Strykova** zdobył w 83 min. Łukasz Nagański.

**Zjednoczeni:** Pajak - Podedworny, Lenart, Sender, Hinc - Siuto, Białek, Kluge, Drogosz (w 46 min. Kowalczyk) - Balcerek (72 Buchowicz), Ł. Nagański.

Spotkanie zaczęło się dość spokojnie. Obie drużyny nastawiły się na uważną grę w obronie, szybko wracając na własną połowę po stracie piłki. W zasadzie pierwsza groźniejsza akcja zakończyła się bramką. W 30 min. zawodnik Paradyża oddał strzał z 25 m z rzutu wolnego, który trafił w poprzeczkę. Odbita piłka trafiła w zawodnika gospodarzy, a potem w Drogosza, po czym wpadła do siatki. Dość przypadkowy gol miał znaczący wpływ na dalsze losy meczu. Po zmianie stron strykowanie próbowali wyrównać, ale to paradyżanie kolejny raz znaleźli drogę do bramki. Strykowanie popel-

nili prosty błąd przy rozegraniu rzutu wolnego, co pozwoliło gospodarzom wyjść z akcją sam na sam z Pajakiem. W 80 min. było już po meczu. Nie mający nic do stracenia goście rzucili wszystkie siły do ataku i nadziali się na kontę Paradyża, która przyniosła kolejnego gola. W 83 min. honorowe trafienie dla Strykova zaliczył Łukasz Nagański, który po podaniu wzdłuż bramki od Hinc'a płaskim strzałem pokonał bramkarza miejscowych. Porażka w wiceliderem była już jednak nieunikniona i strykowanie musieli wracać do domów w kiepskich nastrojach.

W drugim swoim spotkaniu w minionym tygodniu piłkarze Zjednoczonych zmierzli się z kolejnym zespołem z czołówki Widokiem Skierniewice. Dla podopiecznych trenera Tomasza Szcześniaka to spotkanie było w zasadzie najważniejszym meczem tego sezonu, bo ewentualna porażka praktycznie skreśliłaby szansę Strykova na zajęcie miejsca w pierwszej trójce ligi. Na szczęście tak się nie stało i po efektownej grze w drugiej połowie Zjednoczeni wspaniale wyszli z opresji, wygrywając ostatecznie w Skierniewicach aż 4:1.

**Widok Skierniewice - Zjednoczeni Stryków 1:4 (1:0).**

**Bramki dla Strykova:** Kowalczyk (52 min.), Lenart (56 min.), Drogosz 2 (62 i 69 min.).

**Zjednoczeni:** Tyburski - Majewski (w 80 min. Błaszczuk), Buchowicz, Sender, Kluge - Podedworny, Białek, Lenart, Siuto (84 Kwiatkowski) - Kowalczyk, Drogosz (73 Szybalt).

Po meczu w Paradyżu piłkarzom Strykova 3 pkt. w spotkaniu z Widokiem były potrzebne jak powietrze. Zjednoczeni nie mogli sobie pozwolić na stratę punktów, bo to w praktyce oznaczałoby spadek w tabeli na dalszą pozycję i zmarnowanie całej wykonanej do tej pory pracy. Niestety presja jaka ciążyła na strykowanach sprawiła w początkowym okresie, że Widok osiągnął przewagę, która bardzo szybko zakończyła się golem. Już w 7 min. goście przegrywali, gdy Kamila Tyburskiego po długim zagranie za obrońców z bliskiej odległości pokonał wicelider klasyfikacji strzelców Tomasz Cybulski.

Po tym trafieniu wróciły demony z meczów z Astorią i Paradyżem, gdzie też pierwszy straciliśmy gola, a później szata pogoń za wynikiem nic nie dała. Obawiałem się, że może nam być ciężko odwrócić losy meczu - opowiada po spotkaniu trener Tomasz Szcześniak.

Po stracie gola szczęście uśmiechnęło się do Zjednoczonych. W 28 min. Cybulski znów stanął przed szansą na gola, ale tym razem trafił jedynie w słu-

pek. To był kluczowy moment spotkania. Od tej chwili inicjatywę przejęli strykowanie. Jeszcze przed przerwą Zjednoczeni stworzyli sobie kilka okazji, a jedną z nich miał Tomasz Lenart, którego uderzenie z 6 m w ostatniej chwili zablokował obrońca gospodarzy. Zjednoczeni wrócili do gry, ale gwizdek kończący pierwszą część meczu zahamował rozpędzonych strykowan.

W szatni trener Tomasz Szcześniak grzmiał jak nigdy. Szkoleniowiec Strykova był mocno poirytowany sytuacją w meczu i przeprowadził ze swoimi piłkarzami rozmowę, jakiej nigdy wcześniej nie było. Skutki tej rozmowy widoczne były w drugiej połowie, w której Zjednoczeni prezentowali się niczym rozjuszony byk. Strykowanie ruszyli na rywala z podwójną siłą i na bramki nie trzeba było długo czekać. W zaledwie kwadrans piłkarze Widoku zostali znokautowani i to aż czterokrotnie. Pierwszy cios zadał Robert Kowalczyk, który zakończył znakomitą akcją całego zespołu. Z własnej połowy piłkę wypracował Wojciech Majewski i na jeden kontakt wraz z Damianem Podedwornym i Michałem Drogoszem rozmontował obronę gospodarzy. W polu karnym na podanie czekał już Kowalczyk i strzałem głową doprowadził do wyrównania. Zaledwie 4 min. później strykowanie wyszli już na prowadzenie. Kolejna akcja rozegrana w szybkim tempie zakończyła się strzałem z 8 m i

golem Tomasa Lenarta. Piłkarze Widoku byli oszołomieni, ale goście nie zamierzali dawać rywalom chwili wytchnienia. W 62 min. na 3:1 podwyższył Michał Drogosz, którego niesygnalizowany strzał z lewej nogi kompletnie zaskoczył bramkarza Skierniewic. Ostateczny cios Zjednoczeni zadali w 69 min. Piłkę na wolne pole otrzymał Drogosz i w sytuacji sam na sam po raz kolejny pokonał bramkarza gospodarzy. Od tej chwili Zjednoczeni przestali już pastwić się nad przeciwnikiem i spokojnie dograli do ostatniego gwizdka.

Zasłużone zwycięstwo nad Widokiem pokazało, że w drużynie Strykova potencjał jest olbrzymi. Druga połowa meczu w Skierniewicach pozwoliła odwrócić losy spotkania i znów stawia Zjednoczonych w roli głównego kandydata do zajęcia trzeciego miejsca w rozgrywkach, które, jak wiemy bogatsi o doświadczenie sprzed lat, może oznaczać coś więcej niż tylko ligowe podium. W kolejnym meczu strykowanie zagrają w siebie z Jutrzenką Wartą w sobotę, 14 czerwca o godz. 17:00.

W sezonie 2013/2014 pewny mistrzostwa jest już ŁKS Łódź. W tegorocznych rozgrywkach z ligi spadnie aż dziewięć zespołów, ponieważ grono 4 spadkowców wg regulaminu ligi zostanie powiększone o kolejnych 5 drużyn, gdyż z III ligą połączyły się: Mechanik Radomsko, GKS II Bełchatów, Widzew II Łódź, Zawisza Rzgów

i Sokół Aleksandrów Łódzki. W tej sytuacji na ostatnim bezpiecznym miejscu znajduje się 11. w tabeli Pilica Przedbórz. **wp**

**34. kolejka:** KS Paradyż - Zjednoczeni 3:1, Astoria - Widok 0:0, Moszczenica - Jutrzenka 4:4, Concordia - ŁKS 1:3, Mierzyn - Pogoń-Ekolog 1:2, Orzeł - Start 3:1, Czarni - Zawisza 1:1, Działoszyn - Boruta 5:1, Żelów - Pilica 0:0, Ner - Mazovia Rawa Maz. 1:2.

**35. kolejka:** Żelów - KS Paradyż 1:0, Pilica - Działoszyn 1:1, Boruta - Ner (przełożony), Zawisza - Orzeł 1:1, Start - Mierzyn 4:1, Pogoń-Ekolog - Concordia 0:1, ŁKS - Wł. Moszczenica 3:0, Jutrzenka - Astoria 1:1, Widok - Zjednoczeni 1:4, Mazovia - Czarni 3:1.

1. ŁKS Łódź	35	86	106-18
2. KS Paradyż	35	74	72-31
3. Widok Skierniewice	35	60	57-44
<b>4. Zjednoczeni Stryków</b>	<b>34</b>	<b>59</b>	<b>61-40</b>
5. Ner Poddebice	34	59	59-31
6. Włókniarz Moszczenica	35	57	64-55
7. Orzeł Nieborów	35	55	69-56
8. Zawisza Pajęczno	35	53	51-41
9. Warta Działoszyn	34	50	64-50
10. Włókniarz Żelów	34	49	45-54
11. Pilica Przedbórz	35	47	41-38
12. Astoria Szczerców	35	44	36-49
13. Concordia Piotrków T.	35	41	49-79
14. Mazovia Rawa Maz.	34	40	40-58
15. Pogoń-Ekolog Zd. W.	35	40	49-52
16. Czarni Rząśnia	35	40	38-62
17. Boruta Zgierz	34	39	55-73
18. Jutrzenka Warta	35	39	54-56
19. Start Brzeziny	34	21	39-84
20. LKS Mierzyn	34	9	23-101

**Następna, 36. kolejka** odbędzie się w dniach 14-15 czerwca: KS Paradyż - Widok, Zjednoczeni - Jutrzenka, Astoria - ŁKS, Moszczenica - Pogoń-Ekolog, Concordia - Start, Mierzyn - Zawisza, Czarni - Boruta, Ner - Pilica, Działoszyn - Żelów, Orzeł - Mazovia.

Lekkoatletyka | Czwartki, Orlikowa Liga Mistrzów

# Lekkoatleci Główna na fali

Miniony tydzień był niezwykle udany dla głowieńskich lekkoatletów, którzy wystąpili w dwóch imprezach i przywieźli do domów worek medali. Głównianie wystąpili w Łowiczu oraz Czechach (Gmina Zduńska Wola).

W czwartek, 5 czerwca na stadionie OSiR w Łowiczu odbył się Finał Łowickich Czwartków Lekkoatletycznych. Przez cały sezon dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie walczyły o jak najlepsze lokaty, zdobywając punkty do klasyfikacji generalnej Grand Prix. Wyniki zawsze były na miarę oczekiwań albo nawet jeszcze lepsze. Tym razem głownianki przeszły jednak same siebie. Głowno wystawiło liczny, 11-osobowy skład, który zdobył łącznie aż 16 medali: 6 złotych, 3 srebrne i 7 brązowych. To fenomenalny wynik. Każda zawodniczka startowała w dwóch konkurencjach: technicznej oraz biegowej w swojej kategorii wiekowej. Złote medale zdobywały: Oliwia Bliźniewska (skok w dal oraz bieg na 60 m), Weronika Kaźmierczak (skok wzwyż i bieg na 300 m) Ola Goszczyńska (rzut piłeczką palantową), Adrianna Parol (rzut piłeczką palantową). Srebro na szyi zawiesiły: Julia Marciniak (skok

w dal i bieg na 60 m), Martyna Witkowska (rzut piłeczką palantową). Natomiast brązowe medale zdobyły: Adrianna Parol (bieg na 300 m), Maria Roza (skok w dal), Aleksandra Kucińska (bieg na 300 m), Katarzyna Antczak (bieg na 60 m i skok w dal), Paulina Ługowska (rzut piłeczką palantową) oraz Julia Ojrzyńska (skok w dal). Oprócz znakomych osiągnięć, które widać na podstawie wyników w rankingu głownianki wielokrotnie przez cały sezon udowodniły swoje wysokie umiejętności, bijąc niezwykle rekordy. 13-letnie Oliwia Bliźniewska i Aleksandra Goszczyńska oraz uczennica 5 klasy Weronika Kaźmierczak uzyskały niesamowite wyniki kolejno w skoku w dal (4,99 m), rzucie piłeczką palantową (56 m) oraz skoku wzwyż (145 cm). Młode głownianki szykują się tenorenie do Finałów Ogólnopolskich Czwartków Lekkoatletycznych, które w dniach 21-22 czerwca odbędą się na stadionie AZS w Łodzi.

W minioną niedzielę, 8 czerwca w miejscowości Czechy w Gminie Zduńska Wola odbyły się Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w ramach Orlikowej Ligi Mistrzów w konkurencji skoku wzwyż. Fantastycznie spisali się reprezentanci Głowna:



Finalistki Łowickich Czwartków Lekkoatletycznych, reprezentujące Głowno.

Weronika Kaźmierczak, Aleksandra Wawrzyn oraz Patryk Oglaska, którzy w swoich kategoriach bili się o mistrzostwo.

Mistrzynią Województwa Łódzkiego w skoku wzwyż została Weronika Kaźmierczak. Na oczach legendy tego sportu Artura Partyki młoda głownianka osiągnęła rezultat 140 cm, co było wynikiem nie do pobicia, choć Weronika startowała z rok od siebie starszymi rywalkami. Uczennica 5 klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie zdobyła w oczach Artura Partyki wielkie uznanie za swój wynik. Wielki sukces odniósł także

Patryk Oglaska wśród gimnazjalistów. Uczeń ZSLG Głowno w tych samych zawodach zdobył srebrny medal. Pechowe czwarte miejsce zajęła Aleksandra Wawrzyn z SP 3. Głownianka pokazała jednak, że w przyszłości może być niezwykle wartościową zawodniczką. Należy również wspomnieć o osiągnięciu Jakuba Pająka, który jest podopiecznym trenera głownian Mieczysława Szymajdy. Pająk skokiem na wysokość 155 cm znokautował rywali i wygrał wśród chłopców szkół podstawowych. Najlepsi otrzymali z rąk Artura Partyki oraz



Głownianka Weronika Kaźmierczak w towarzystwie legendy skoku wzwyż Artura Partyki.

Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia ogromny puchar oraz medale i rzeczowe upominki.

Sukcesy głowieńskich lekkoatletów to nie przypadek. Przez cały sezon mogliśmy śledzić, jak praca trenerów Mieczysława Szymajdy i Jarosława Chałubca przynosi nadzwyczajne efekty. W Głownie rośnie po-

kolenie wspaniałych lekkoatletów, którzy być może zostaną w przyszłości reprezentantami kraju. Trudno o lepszą promocję Głowna i warto rozwijać potencjał młodych głowieńskich zawodników, którzy jednak wciąż nie mogą doczekać się odpowiedniej infrastruktury lekkoatletycznej w mieście i zmuszeni są trenować „po kątach”. wp



Siatkarze Młodzieżowej Ligi Mistrzów do lat 20 na Orliku w Głownie.

Siatkówka | Turniej

## Siatkarska Liga Mistrzów na Orliku

W sobotę, 7 czerwca na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie odbyła się I Młodzieżowa Liga Mistrzów do lat 20 w siatkówce. Pierwszym zwycięzcą została drużyna Yellow Label, którą poprowadził Artur Bryk.

Impreza została zorganizowana przez Prezesa Klubu Sportowego Karasica w Głownie Michała Wójcika. Do turnieju zgłoszonych zostało siedem drużyn z Gminy Głowno, Łodzi, Ozorkowa i okolic Łowicza. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Sędziami zawodów byli Grzegorz Szkup i Elgiusz Zieliński.

W grupie A pewne dwa zwycięstwa odnieśli siatkarze Gruby Lolo VB, którzy wygrali 2:0 z Karasicą oraz Młodymi Wilkami. Walka o drugie miejsce w półfinale toczyła się właśnie między gospodarzami a Wilkami. W dwóch setach lepsi okazali się ci drużdy.

Bardziej zacięta rywalizacja toczyła się w grupie drugiej. Co prawda pierwsze miejsce bezapelacyjnie zajęła drużyna Yellow Label, która wygrała wszystkie trzy spotkania, ale o drugie miejsce w półfinale walka była zacięta. W bezpośrednim pojedynku Suche Yarki pokonali Szczekające Hipopotamy i przeszli do strefy medalowej.

Pierwszy mecz półfinałowy był pasjonujący. Gruby Lolo VB dopiero w tie-breaku pokonał Suche Yarki 2:1, choć przegrał pierwszego seta. Znacznie łatwiejszą drogę miała drużyna Yellow Label, pokonując Młode Wilki 2:0. Zanim rozegrał wielki finał w spotkaniu o 3. miejsce górą byli Suche Yarki, wygrywając z Wilkami 2:0.

Finał był naprawdę kapitalnym widowiskiem. Bardzo zacięty i morderczy pojedynek okazał się zwycięski dla ekipy Artura Bryka Yellow Label, która wygrała z drużyną Mateusza Rubacha 2:0. Najlepszym zawodnikiem został Dawid Pawlak, zaś najlepiej atakującym Piotr Lewandowski. Obaj siatkarze są zawodnikami drużyny Yellow Label. Przyznano również wyróżnienie dla najlepiej zagrywającego siatkarza,

którym został Damian Janicki z Suchych Yarków. wp

■ **Grupa A:** Gruby Lolo VB – Karasica 2:0, Młode Wilki – Gruby Lolo VB 0:2, Karasica – Młode Wilki 0:2.

1. Gruby Lolo VB	2	4	4-0
2. Młode Wilki	2	3	2-2
3. Karasica	2	0	0-4

■ **Grupa B:** Yellow Label – Parabole 2:0, Suche Yarki – Szczekające Hipopotamy 2:0, Szczekające Hipopotamy – Parabole 2:0, Yellow Label – Suche Yarki 2:1, Suche Yarki – Parabole 2:0, Yellow Label – Szczekające Hipopotamy 2:0.

1. Yellow Label	3	6	6-1
2. Suche Yarki	3	5	5-2
3. Szczekające Hipopotamy	3	4	2-4
4. Parabole	3	3	0-6

■ **Półfinały:** Gruby Lolo VB – Suche Yarki 2:1, Młode Wilki – Yellow Label 2:0.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Młode Wilki – Suche Yarki 0:2.

■ **Finał:** Yellow Label – Gruby Lolo VB 2:0.

Piłka nożna | Orlikowa Liga Szóstek

## Ruszyła gra o Puchar Burmistrza

Wraz z początkiem czerwca na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie rozpoczęła się II edycja Orlikowej Ligi Szóstek o Puchar Burmistrza Miasta Głowno Grzegorza Janeczka. W prowadzonej przez Zbigniewa Rojka tegorocznej rywalizacji udział bierze aż 12 drużyn.

Ze względu na ulewę odwołano dwa pierwsze poniedziałkowe mecze JLB Zabrzeźni z Wyskokami oraz Lukullusa z D-13. Pierwszym liderem został zespół ATS Zabrzeźnia, która ma już rozegrane dwa spotkania i odniosła dwa zwycięstwa nad Iskrą Głowno 3:2 oraz Młodymi Wilkami 10:2. Wiele emocji dostarczyło szczególnie to pierwsze

spotkanie, w którym zwycięstwo ATS dał w ostatnich sekundach Polynkin. Kolejne spotkania Orlikowej Ligi Szóstek odbędą się w dniach 9-13 czerwca. wp

**Wyniki, 1. tydzień:** ATS Zabrzeźnia – Iskra Głowno 3:2 (Kostrzewa, Karwacki, Polynkin – Kasiński, Szczapaniak), Canarinhos – Młode Wilki 7:2 (Kubiak 2, Cybulski 2, Rojewski 2, Rożniata – Kotecki, Kamil Bakalarz), Orły Gmocha – Sokół Popów 7:4 (Piela 3, Ślżak 2, Gałazka, Kwiatkowski – Potakowski, Patryk Szadkowski, Leśniewski, Ptasieński), Grube Lolki – Perfekt 2:1 (Gibała, Kapusta – Podkoński), ATS Zabrzeźnia – Młode Wilki 10:2 (Lewandowski 3, Karwacki

3, Polynkin 2, Okrasa, Milczarek – Kotecki, Kamil Bakalarz), JLB Zabrzeźnia – D-13 8:2 (Głowacki 6, Damian Mospinek, Białek – Wudecki, Domański), Wyskoki – Lukullus 11:4 (Głowacki 5, Cichosz 3, Czerwiński 3 – Chamera 4).

1. ATS Zabrzeźnia	2	6	13-4
2. Lukullus	1	3	11-4
3. JLB Zabrzeźnia	1	3	8-2
4. Canarinhos	1	3	7-2
5. Orły Gmocha	1	3	7-4
6. Grube Lolki	1	3	2-1
7. Iskra Głowno	1	0	2-3
8. Perfekt	1	0	1-2
9. Sokół Popów	1	0	4-7
10. D-13	1	0	2-8
11. Wyskoki	1	0	4-11
12. Młode Wilki	2	0	4-17

Piłka nożna | Kobiety

## Udane sparingi głowieńskich piłkarek

Pod koniec maja podopieczne trenerów Damiana Mospinka i Nikodema Andrzejewskiego zmierzyły się w dwóch towarzyskich spotkaniach, które miały pomóc im w podniesieniu swoich umiejętności. Z inicjatywy kierownika drużyny Michała Wójcika młode głownianki zmierzyły się z zawodniczkami Pelikana Łowicz oraz SMS-u Łódź.

W pierwszym meczu przeciwko łowiczankom, które trenuje Michał Gamla głownianki zaprezentowały się z bardzo dobrej strony. Spotkanie trwało 2 x 25 min., ale początek był bardzo spokojny. Obie drużyny badały swoje możliwości. W zasa-

dzie pierwsza akcja zakończyła się golem. W 10 min. doskonałą sytuację wykorzystała Melani Gołda. Jeszcze przed przerwą głownianki podwyższyły prowadzenie i po pierwszej połowie na tablicy wyników mieliśmy rezultat 3:0. W drugiej odsłonie zespół Głowna również dominował na boisku. Świetnie spisywała się Mariola Szubert, która aż trzykrotnie pokonywała bramkarke rywalk. Ostatecznie głownianki wygrały aż 7:2.

Kilka dni po spotkaniu z Pelikanem podopieczne trenerów Damiana Mospinka i Nikodema Andrzejewskiego wybrały się do Łodzi na spotkanie z jedną z najlepszych drużyn woje-

wództwa ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Tym razem spotkanie trwało 2 x 30 min. Dla piłkarek Głowna była to niezwykle cenna lekcja. Łodzianki prezentowały bardzo atrakcyjny futbol, co sprawiło że zespół gości mógł się wiele nauczyć. Głownianki przegrały 1:14 (0:9), a honorowe trafienie zdobyła najmłodsza na boisku Małgorzata Zakrzewska. Wysoka porażka z SMS-em nie powinna być jednak dla głownianek powodem do wstydu, bowiem wiele zawodniczek tej drużyny gra w kadrze wojewódzkiej a nawet w młodzieżowej Reprezentacji Polski. Takie mecze służą przede wszystkim podnoszeniu umiejętności. wp

Siatkówka | Orlikowa Liga Mistrzyń

# Gimnazjum Miejskie zagra w finale

**GIMNAZJUM 44 ŁÓDŹ**  
**GIMNAZJUM MIEJSKIE GŁOWNO**
**0** (21, 20)  
**2** (25, 25)

**Gimnazjum Miejskie:** Dominika Hemka, Aleksandra Koprowska, Katarzyna Pabjan, Natalia Lipiec, Otylia Strajch, Zuzanna Janicka, Nikola Gorąca, Karolina Miśkiewicz, Maja Roza, Adrianna Roźniata, Alicja Nita, Weronika Wilk, Aleksandra Kuczkowska. Trener: Sylwester Jasiński.

Główniejskie siatkarki z Gimnazjum Miejskiego zagrają w finale Orlikowej Ligi Mistrzyń. Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego we wtorek, 3 czerwca pokonały w półfinale faworyzowaną drużynę Gimnazjum nr 44 z Łodzi 2:0.

Spotkanie odbyło się w sali SP 205 w Łodzi. Głównianki nie były faworytkami, bowiem ry-

walki na co dzień grają w Wojewódzkiej Lidze Kadetek. Boisko zweryfikowało jednak przedmeczowe dywagacje. Siatkarki Gimnazjum Miejskiego od początku grały z nastawieniem walki o zwycięstwo. W pierwszym secie głównianki zyskały przewagę, którą utrzymywały do końca. Udało się wygrać 25:21 i objąć prowadzenie w meczu 1:0. Dru-

ga partia była bardzo wyrównana i niemal do granicy 20 pkt. głównianki musiały cały czas gonić wynik. Końcówka należała jednak do Miejskiego. Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego dzięki świetnej postawie w obronie i skutecznej grze w ataku wyszły na prowadzenie 23:18 i miały zwycięstwo na wyciągnięcie ręki. Głównianki nie dały już sobie wydrzeć wygranej i po efektywnych atakach przyjmującej Dominiki Hemki wygrał seta do 20 i cały mecz 2:0.

Dzięki pokonaniu łódzkiego zespołu siatkarki Głowna już po raz trzeci awansowały do grona najlepszych drużyn wojewódz-



**Siatkarki głowniejskiego Gimnazjum Miejskiego, górny rząd od lewej:** Katarzyna Pabjan, Dominika Hemka, trener Sylwester Jasiński, Aleksandra Koprowska, Adrianna Roźniata i Zuzanna Janicka. Dolny rząd, od lewej: Nikola Gorąca, Karolina Miśkiewicz, Weronika Wilk, Maja Roza, Natalia Lipiec oraz Otylia Strajch.

twą. W poprzednich edycjach Orlikowej Ligi Mistrzyń głow-

nianki dwukrotnie zajmowały drugie miejsce, ale tym razem

chcą wygrać. Finał odbędzie się 14 czerwca w Wieruszowie. **wp**

Siatkówka plażowa | Mistrzostwa Powiatu

## Brązowe medale siatkarek „Katolika”

Głowniejskie siatkarki Izabella Oszczepalska i Paulina Sobierajska zdobyły brązowe medale w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego w siatkówce plażowej. Zmagania odbyły się 5 czerwca nad głowniejskim zalewem Mrożyczka.

Impreza odbyła się pod patronatem Dyrektora Publicznego Katolickiego LO w Głownie Bożeny Skorek-Paszyńskiej. W gronie siedmiu zgłoszonych drużyn żeńskich były również



**Izabella Oszczepalska i Paulina Sobierajska z trenerem Sylwestrem Jasińskim.**

reprezentantki Głowna z Publicznego Liceum Katolickiego.

Gospodynie spisały się znakomicie i zajęły trzecie miejsce za ZS nr 1 Ozorków i ZS Zgierz. Duet Izabella Oszczepalska-Paulina Sobierajska w pokonanym polu zostały za to LO

Zgierz, ZS Cebertowicza Głowno, LO Głowno i LO Zgierz. Trzy najlepsze drużyny otrzymały z rąk fundatora Bożeny Skorek-Paszyńskiej okazałe medale. Trenerem głowniejskich zawodniczek jest Sylwester Jasiński. **wp**

“

Głownianki spisały się znakomicie i w gronie siedmiu zgłoszonych drużyn zajęły trzecie miejsce za drużynami Ozorkowa i Zgierza.

Siatkówka plażowa | Mistrzostwa Powiatu

## Sukcesy głowniejskich siatkarzy

W dniach 4-5 czerwca głowniejskie zalew Mrożyczka gościł najlepszych młodych zawodników powiatu zgierskiego w siatkówce plażowej. Gospodarzy godnie reprezentowali uczniowie głowniejskich szkół, którzy zdobyli złote i srebrne medale.

W środę odbyły się zmagania pod patronatem Dyrektora Gimnazjum Miejskiego Edyty Strumian. Drugi raz z rzędu mistrzem zostali Jarosław Nowakowski i Damian Krzysztofczyk, którzy uzyskali tym samym awans do zawodów rejonowych. Najlepsze trzy zespoły otrzymały ponadto okazałe medale ufundowane przez patrona imprezy.

Dzień później na plaży w Głownie odbyły się mistrzostwa powiatu w ramach Licealiady 2014 pod patronatem Dyrektora Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie Bożeny Skorek-Paszyńskiej. I tym razem



**Z medalami Jarosław Nowakowski i Damian Krzysztofczyk.** Od lewej dyr. Gimnazjum Edyta Strumian, w środku trener Moszczyński.

głownianie nie zawiedli. Wicemistrzami zostali Piotr Kosielski i Hubert Szadkowski, którzy również otrzymali ufundowane przez patrona medale. Głownianie wystąpią w najbliższym czasie w finałach rejonowych, które odbędą się w Byczynie. **wp**



**V-ce mistrzowie z trenerem.**

PROGNOZA POGODY | 12.06.2014 – 18.06.2014

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtować będzie skraj układu wyżowego. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

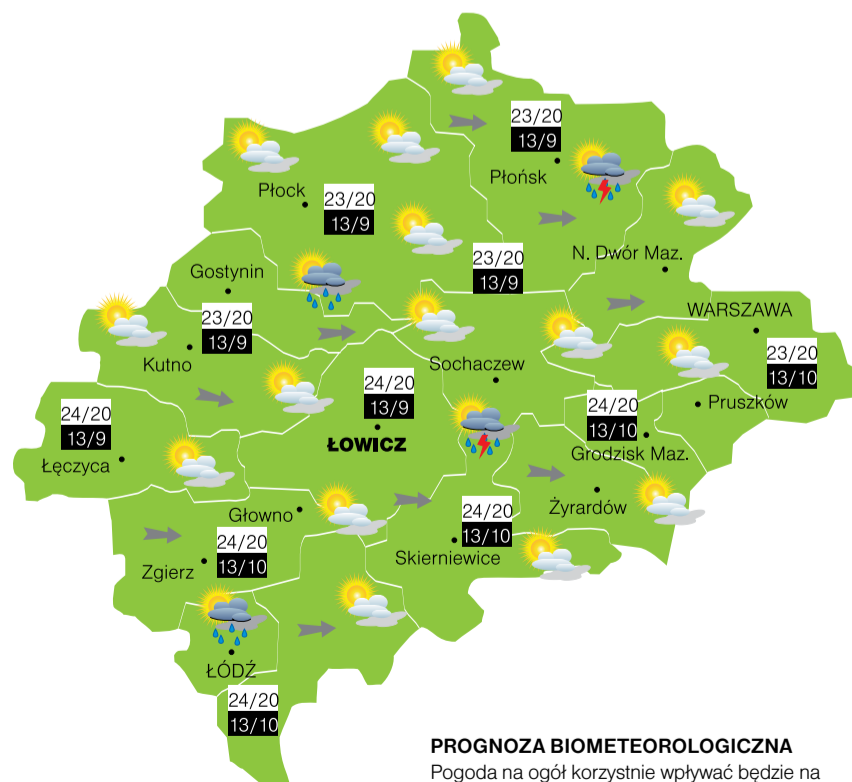
**CZWARTEK - PIĄTEK:**

Stonoczenie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza, chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 24 st. C do + 21 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 10 st. C.

**SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu, możliwa burza, chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.

**PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:**

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 10 st. C.



**PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA**

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Siatkówka plażowa | Powiat

## Głownianki ze srebrnym medalem w plażówce

W środę, 4 czerwca nad głowniejskim zalewem Mrożyczka odbyły się zawody siatkówki plażowej w ramach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w kategorii kobiet. Wspaniały sukces odniosły głownianki Dominika Hemka i Aleksandra Koprowska, które zostały wicemistrzami powiatu.

Turniej odbył się pod patronatem Dyrektora Gimnazjum Miejskiego w Głownie Pani Edyty Strumian. Zawody prowadzone były również w ramach rywalizacji szkolnej tzw. Gimnazjady 2014. Głowniejskie siatkarki pod wodzą trenera Sylwestra Jasińskiego zrealizowały swój cel, którym był przede wszystkim awans do turnieju wojewódzkiego. Głownianki zakończyły zmagania na wysokim drugim miejscu, co dało im wicemistrzostwo powiatu oraz prawo gry

w Mistrzostwach Rejonu, które również odbędą się w Głownie. Hemka i Koprowska za drugie miejsce otrzymały okazałe medale z rąk Dyrektora Gimnazjum Miejskiego Edyty Strumian. Głownianki będą teraz rywalizować w turnieju wojewódzkim, w którym zagrają mistrzyni i wicemistrzynie 4 powiatów: poddębickiego, łęczyckiego, pabianickiego i zgierskiego. **wp**



**Od lewej:** dyrektor Edyta Strumian, Dominika Hemka, trener Sylwester Jasiński oraz Aleksandra Koprowska.

## Tenis stołowy | Turniej Cebertowicz i Mąkolice zwycięskie

We wtorek, 3 czerwca w sali Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Expandor w Głownie odbył się II Międzyszkolny Turniej Tenisa Stołowego. Głównym organizatorem imprezy była Młodzieżowa Rada Miejska w Głownie na czele z jej Przewodniczącym Michałem Wójcikiem. Rozgrywki przeznaczone były dla młodzieży gimnazjalnej i szkół ponadgimnazjalnych. Łącznie do rywalizacji przystąpiło osiem szkół.

W zmaganiach gimnazjalistów wygrał Zespół Szkół Publicznych w Mąkolicach. Rywalizacja była jednak bardzo wyrównana i o końcowej klasyfikacji decydował bilans setów. Tenisiści stołowi z Mąkolic w pokonanym polu zostawili Zespół Szkół w Popowie Głowieńskim oraz Gimnazjum Miejskie w Głownie. Pierwsza trójka w tej rywalizacji zgrupowała na koniec taką samą ilość punktów, ale najlepiej w zestawieniu setów wypadli reprezentanci Mąkolic.

Wśród gimnazjalistów najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Kacpra Kowalskiego z zespołu triumfatora ZSP w Mąkolicach. Z kolei najlepszą zawodniczką uznano Joannę Tomczyk z ZS w Popowie Głowieńskim.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych nie do zatrzymania



Uczestnicy II Międzyszkolnego Turnieju Tenisa Stołowego w sali TKKF Expandor w Głownie.

w Głownie z zespołu Szkół im. Cebertowicza. Uczniowie tej szkoły wygrali oba swoje pojedynki z Liceum Ogólnokształcącym w Głownie oraz Liceum Katolickim. Najlepiej grającym zawodnikiem był Jakub Kapusta, zaś zawodniczką Justyna Staroń. Oboje są uczniami głowieńskiego Cebertowicza.

Po zakończeniu sportowej rywalizacji odbyło się podsumowanie turnieju, w którym Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej Michał Wójcik podziękował wszystkim uczestnikom i wyraził wielkie zadowolenie z rosnącej popularności tenisa stołowego. Turniej odbył się w

miej atmosferze, co w dużej mierze zawdzięcza się gospodarzom z TKKF Expandor Głowno Prezesowi Eligiuszowi Zielińskiemu oraz Zbigniewowi Rojkowi, którzy wspaniale ugościli uczestników tenisowej rywalizacji. wp

Gimnazjum:			
1. ZSP Mąkolice	4	6	9-3
2. ZS Popów Głowieński	4	6	8-4
3. Gim. Miejskie Głowno	4	6	7-5
4. Sportowe GP nr 2 Głowno	4	2	4-8
5. ZS Lubianków	4	0	3-11
Szkoły ponadgimnazjalne:			
1. ZS Cebertowicz Głowno	2	4	
2. LO Głowno	2	2	
3. LK Głowno	2	0	

## Koszykówka | Turniej TK Basket Stryków na 2. miejscu

W minioną sobotę, 7 czerwca w Łodzi już po raz siódmy odbył się Turniej Koszykówki z okazji Dnia Dziecka. Duży sukces odniosły młode koszykarki z TK Basket Stryków, które zajęły rewelacyjne drugie miejsce.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie ŁKS Koszykówka Kobiet, ŁK Kosz. Oraz SP nr 11 w Łodzi. Do rywalizacji przystąpiło 6 zespołów z województwa łódzkiego, oprócz strykowianek były to: ŁKS KK Łódź, TK Alles Głowno, MUKS Belchatów, MKS Kutno i Widzew Łódź. Obsada była więc nadzwyczajnie silna. Uczestników podzielono na dwie grupy.

TK Basket trafił do grupy A wraz z ŁKS KK i MKS Kutno. Strykownianki wygrały dwa grupowe spotkania, pokonując łodzianki 23:16 i Kutno 21:15. Dzięki temu podopieczne trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartka Szczepaniaka awansowały z pierwszego miejsca do wielkiego finału, w którym zmierzyć się miały z MUKS Belchatów.

Belchatowianki wygrały rywalizację w grupie B, w której wystąpiły także zespoły TK Alles Głowno i Widzew Łódź. MUKS wygrał oba spotkania bardzo pewnie, pokonując głownianki 44:14 i łodzianki 40:11. Drużyna

na Głowna swoje drugie spotkanie wysoko wygrała z Widzewem 34:8, co dało jej drugie miejsce w grupie B. Finał był dla strykowianek prawdziwym wyzwaniem, bowiem TK Basket zmierzył się z mistrzem niedawno zakończonego sezonu Wojewódzkiej Ligi Skrzatek U-11. Mimo ambitnej walki o każdą piłkę zwyciężyło doświadczone rywalce z Belchatowa. Strykownianki zajęły ostatecznie drugie miejsce, co jest wielkim sukcesem. Koszykarki TK Basket otrzymały swój pierwszy dyplom i puchar. Najlepszą zawodniczką drużyny została Julia Owczarek. Warto również wspomnieć, że rywalizacji z bliska przyglądał się były trener koszykówki Mirosław Trześniwski, zdobywca Mistrzostwa Polski z ŁKS w 1997r. oraz 5. tytułów w-ce mistrzowskich z ŁKS i Polfą Pabianice.

Osiągnięcie strykowskich zawodniczek z pewnością należy docenić. W swojej krótkiej historii koszykarki Strykowa zanotowały już pierwszy sukces. Na turnieju w Łodzi strykownianki wystąpiły w składzie: M. Madyńska, A. Kowalska, Z. Sępniak, M. Dziewulska, N. Śliwkiewicz, Z. Walak, P. Chabros, L. Piestrzeniewicz, M. Kaczmarek, N. Włodarczyk, W. Mucha, Z. Lipińska, O. Trzmielak, J. Owczarek, M. Goszczyńska i W. Dębska. wp



Młode koszykarki TK Basket Stryków (żółto-niebieskie stroje) w akcji.

## Piłka nożna | Turniej charytatywny

# W Strykowie zagraли dla Niny Kublik

W niedzielę, 8 czerwca na boisku Orlik w Strykowie odbył się Amatorski Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta-Gminy Stryków Andrzeja Janrowskiego. Osiem zgłoszonych zespołów zagrało dla 1,5-roczonej Niny Kublik (ninakublik.pl), chorej na nowotwór. Cały dochód z imprezy został przeznaczony na pomoc w leczeniu i rehabilitacji chorej dziewczynki.

Organizatorem turnieju charytatywnego był strykowski Orlik, MKS Zjednoczeni Stryków oraz Urząd Miasta-Gminy Stryków. Pomoc w organizacji turnieju zaoferowała również Firma Corning, która ufundowała puchary oraz zapewniła poczęstunek w formie cateringu dla każdego uczestnika.

Zbierając pieniądze na szczytny cel wszystko musiało się udać. Na szczęście dopisała pogoda, atmosfera była wspaniała, a uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom. Walka była pasjonująca, choć upał mógł doskwierać nawet najbardziej wytrzymałym piłkarzom. Nie mniej jednak niektórzy przybyli na Orlik całym rodzinami. Chcąc miło spędzić czas oprócz samej rywalizacji sporto-

wej była więc również zabawa na placu zabaw i rozpalenie grilla.

Zgłoszone drużyny zostały podzielone na dwie grupy, z których po dwie najlepsze przeszły do półfinałów. Na boisku gra była niezwykle wyrównana, a w samych finałach o zwycięstwie decydować musiały często rzuty karne. Zwycięską drużyną okazał się zespół Skotniki, który w wielkim finale w rzutach karnych pokonał 3:2 faworyzowaną drużynę Sol-Pol. W regulaminowym czasie był remis 1:1. Mecz ten był rewanżem za pojedynkę grupowy, w którym to Sol-Pol był górą, bowiem wygrał 3:1. W spotkaniu o 3. miejsce lepsza okazała się łódzka drużyna



Cały dochód z imprezy przeznaczony został na pomoc w leczeniu i rehabilitacji chorej na nowotwór dziewczynki Niny Kublik.

KM PSP JRG-5, która pokonała strykowską Straż Pożarną 2:1. Tutaj również mieliśmy rewanż. W pierwszej rundzie grupy B lepsi byli strażacy ze Strykowa, którzy wygrali 2:1, ale i tym razem okazało się, że w rewanżu nie miało to znaczenia, bowiem w spotkaniu o brąz to łodzianie byli górą, wygrywając w takim samym stosunku.

Rozegrano również mecze o miejsca 5 i 7. W finale C Pędzące Żółwie wygrały 3:1 z gospodarzami Orlikiem Stryków, a w spotkaniu o miejsce 7. w turnieju pomiędzy firmami Raben i Corning w regulaminowym czasie był remis 1:1, ale Raben wygrał po karnych 3:2. Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy, które wręczał im Grzegorz Koźłowski – Radny i Przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu Urzędu Miasta-Gminy Stryków, a także prezes honorowy MKS Zjednoczeni Stryków. W takim turnieju, jak ten zorganizowany dla Niny Kublik zwycięzcami byli tak naprawdę wszyscy. wp

■ **Grupa A:** Corning – Orlik Stryków 1:3, Skotniki – Sol-Pol 1:3, Skotniki – Corning 3:0, Sol-Pol –

Orlik Stryków 1:0, Skotniki – Orlik Stryków 4:1, Sol-Pol – Corning 1:1.

1. Sol-Pol	3	7	5-1
2. Skotniki	3	6	8-4
3. Orlik Stryków	3	3	4-6
4. Corning	3	1	2-7

■ **Grupa B:** Pędzące Żółwie – JRG 5 Łódź 0:1, KP PSP Stryków – Raben 4:0, Pędzące Żółwie – KP PSP Stryków 0:1, JRG 5 Łódź – Raben 2:0, Pędzące Żółwie – Raben 4:0, JRG 5 Łódź – KP PSP Stryków 1:2.

1. KP PSP Stryków	3	9	7-1
2. JRG 5 Łódź	3	6	4-2
3. Pędzące Żółwie	3	3	4-2
4. Raben	3	0	0-8

■ **Półfinały:** Sol-Pol – JRG 5 Łódź 2:1, Skotniki – KP PSP Stryków 3:0.

■ **Mecz o 7. miejsce:** Corning – Raben 1:1 (k. 2:3)

■ **Mecz o 5. miejsce:** Orlik Stryków – Pędzące Żółwie 1:3

■ **Mecz o 3. miejsce:** JRG 5 Łódź – KP PSP Stryków 2:1

■ **Finał:** Sol-Pol – Skotniki 1:1 (k. 2:3)



Piłkarze ze Skotnik zostali zwycięzcami Turnieju Charytatywnego o Puchar Burmistrza Miasta-Gminy Stryków.



Piłkarze walczyli dla Niny Kublik, dla której zorganizowano ten turniej.

Wieści z Głowna i Strykowa  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych  
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waliński s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: wieści@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W GŁOWNIE:**  
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waliński  
**Sekretarz redakcji:** Ewa Mrzygłód-Walińska

**Dziennikarze:** Lilianna Józwiak-Staszewska,  
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,  
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadających tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem:  
42 710-82-55 w Głownie;  
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,  
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście  
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30  
lub w Łowiczu: ul. Piłarska 3a w pon., wt. i pt.  
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych  
na stronie 26, a także przez stronę internetową:  
www.lowiczanie.info

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa  
2.450 egz.  
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym  
(Nowy Łowiczanie): 11.610 egz.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100%  
własności polskiej



Piłka nożna | 21. kolejka A-klassy, gr. II

# Zjednoczeni II zagrają w V lidze

Podopieczni trenera Wiktora Wiśniewskiego dokonali historycznej rzeczy i od przyszłego sezonu będą grać w łódzkiej klasie okręgowej.

**LKS DĄBRÓWKA 1 (1)**  
**ZJEDNOCZENI II 3 (2)**

**Bramki dla Strykowa:** Roźniata 2 (k. 36 min. i 44 min.) oraz Skroberanda (w 60 min.).

**Zjednoczeni II:** Śniady - Śmieszek, Malczewski, Małeck, Chmurski (w 56 min. Głowacki) - Kaniwski, Zawadzki, Król (66 Hofman), P. Makówczyński - Roźniata, Skroberanda (66 Witczak).

Niedziela, 8 czerwca. W kalendarzu historii klubu MKS Zjednoczeni Stryków data ta miała zostać uwzględniona jako jedno z ważniejszych wydarzeń. Drużyna rezerw pod wodzą trenera Wiktora Wiśniewskiego stanęła przed szansą awansu do V ligi. Warunkiem było zdobycie co najmniej 1 pkt. w starciu z LKS Dąbrówką. Strykowie nie wywiązali się z zadania wzorowo i pewnie pokonali gospodarzy 3:1, zostając tym samym mistrzem A-klassy, gr. II w sezonie 2013/2014.

Zjednoczeni II mieli dwie szansę, by zapewnić sobie tytuł. W razie niepowodzenia w Dąbrówce i ewentualnej wygranej najgroźniejszego rywala Górnika Łęczycy pozostał jeszcze ostatni mecz z Kalonką. Zawodnicy drugiej drużyny Zjednoczonych nie chcieli jednak czekać tak długo i pojechali do podziemi miejscowości w jednym celu - zwycięstwa, choć musieli sobie radzić m.in. bez swojego kapitana Michała Stawianego, który miał problemy zdrowotne.

Początek meczu nie układał się jednak po myśli strykowskich piłkarzy. Z piekielnym upałem jakby lepiej poradzi sobie gospodarze i to oni pierwsi groźniej zaatakowali. W 14 min. trener Wiktor Wiśniewski musiał podnieść się z ławki, bo jego zespół wpadł w marazm i stracił gola. Po dośrodkowaniu z prawej strony na długi słupek i biernej postawie zawodników Strykowa w polu karnym piłkarz Dąbrówki spokojnie przymierzył się do strzału głową i precyzyjnym uderzeniem pokonał stojącego w bramce Marcina Śniadego. W kolejnych minutach strykowie starali się przeżyć na połowie rywala, ale sytuacja wciąż było jak na lekarstwo. Wszystko zmieniło się w 36 min. Wracający do gry Marcin Skroberanda kapitalnie złożył się do strzału, będąc tyłem do bramki, a lecącą nieuchronnie do siatki piłkę ręką zatrzymał piłkarz Dąbrówki. Sędzia bez wahania wskazał na wapno, a jedenastkę pewnie na bramkę zamienił Paweł Roźniata. Po strzelonej bramce piłkarze Strykowa zrobili kołyskę dla swojego kolegi Tomasza Kaniewskiego, który niedawno został ojcem.

Od momentu wyrównania Zjednoczeni II poczuli wyraźną ulgę. Strykowie zaczęli grać dokładniej i szybciej. W 40 min. powinna paść druga bramka dla gości. Najpierw świetny strzał Roberta Króla z 16 m trafił jednak w słupek, a przy dobitce Skroberandy fantastycznie na linii spisał się bramkarz Dąbrówki. Strykowi udało się jednak

objąć prowadzenie jeszcze przed przerwą. W 44 min. świetne długie podanie Tomasza Zawadzkiego na prawą stronę trafiło pod nogi aktywnego Skroberandy, który z pierwszej piłki idealnie w tempo zagrał wzdłuż bramki do nadbiegającego Roźniaty, który z bliskiej odległości nie miał problemów z trafieniem do siatki.

W przerwie trener Wiśniewski uspokajał swoich piłkarzy, by wciąż robili swoje, a kolejne trafienia są tylko kwestią czasu. Dąbrówka nie mogła zagrozić Zjednoczonym II, jeśli ci sami dla siebie nie byłoby zagrożeniem. Goście zaczęli drugą połowę zdecydowanie lepiej, często utrzymując się przy piłce, a zmęczeni już gracze gospodarzy nie byli w stanie nic zrobić. Strykowie mogli poczuć się mistrzami ligi już w 60 min. Kolejne świetne długie podanie Zawadzkiego trafiło do Marcina Skroberandy, który szybko opanował piłkę i mocnym strzałem z półwoleja strzelił trzeciego gola dla Strykowa i praktycznie zapewnił Zjednoczonym II mistrzostwo i awans. Do ostatnich minut strykowie kontrolowali wydarzenia na boisku i mogli zwiększyć jeszcze rozmiary zwycięstwa, ale więcej bramek już nie padło. Po końcowym gwizdku uradowani piłkarze, sztab, a także przybyła grupka kibiców Strykowa wyszła na środek i cieszyła się z awansu. Wspaniale zachowali się także gospodarze, którzy pogratulowali strykowiakom sukcesu i wręczyli im z tej okazji szampa. Trener Wiktor Wiśniewski po objęciu stanowiska trenera rezerw Stry-



Mistrzowska drużyna rezerw Zjednoczonych (białe koszulki) zostanie zapamiętana przez strykowskich kibiców na długie lata.



Radny Strykowa Andrzej Pożarlik (z lewej) był jednym z pierwszych, którzy pogratulowali trenerowi Wiktrowi Wiśniewskiemu awansu do V ligi.

kowa obiecywał, że w trzy lata doprowadzi drużynę do V ligi i obietnicę dotrzymał.

Wynik rezerw Zjednoczonych znali przed swoim spotkaniem gracze Górnika Łęczycy, którzy po straceniu szans na mistrzostwo nie stawili czoła Orłowi II Parzęczew i wysoko przegrali 2:5. Podopieczni trenera Wiśniewskiego mają w tej chwili 8 pkt. więcej od Górnika. Stry-

wanie w ostatnim meczu sezonu zmierzą się u siebie z LKS-em Kalonka. Kibice będą mogli podziękować swoim piłkarzom za włożony trud i wielki sukces, jaki osiągnęli w tym sezonie. Ostatni mecz z udziałem strykowskiego mistrza A-klassy, gr. II odbędzie się w niedzielę, 15 czerwca godz. 15:00 na stadionie im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie. wp

KALENDARZ  
IMPREZ  
SPORTOWYCH

**SOBOTA, 14 CZERWCA:**

godz. 16:00, stadion przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **29. kolejka V ligi:** Stal Głowno - LZS Justynów,  
godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **36. kolejka IV ligi:** Zjednoczeni Stryków - Jutrzenka Warta.

**NIEDZIELA, 15 CZERWCA:**

godz. 15:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **ostatnia 22. kolejka A-klassy, gr. II:** Zjednoczeni II Stryków (mistrz rozgrywek) - LKS Kalonka,  
godz. 15:00, boisko w Popowie, **ostatnia 22. kolejka A-klassy, gr. II:** Sokół Popów - Struga Dobieszków,  
godz. 15:00, boisko w Nowosolnej, **ostatnia 22. kolejka A-klassy, gr. II:** Nowosolna Łódź - Huragan Swędów,  
godz. 15:00, Stadion Leśny w Dmosinie 2, **ostatnia 22. kolejka A-klassy, gr. II:** Błękitni Dmosin - LKS Kalonka,  
godz. 15:00, boisko w Smardzewie, **ostatnia 22. kolejka B-klassy, gr. II:** Czarni Smardzew - KP OSP Iskra Głowno,  
godz. 15:00, boisko w Skotnikach, **ostatnia 22. kolejka B-klassy, gr. II:** Zamek Skotniki - KS Gozdów,  
godz. 15:00, stadion Łódzianki przy ul. Małachowskiego w Łodzi, **ostatnia 22. kolejka B-klassy, gr. II:** Powstaniec Dobra - LKS Gałkówek.

Piłka nożna  
Zjednoczeni II  
mistrzem

**21. kolejka:** Kalonka - Sokół 5:1, Dąbrówka - Zjednoczeni II 1:3, Huragan - Błękitni 2:2, Malina - Nowosolna 5:1, Orzeł II - Górnik 5:2, Struga - Kotan 1:10.

<b>1. Zjednoczeni II Stryków</b>	<b>21</b>	<b>54</b>	<b>74-21</b>
2. Górnik Łęczycyca	21	46	86-31
3. Kotan Ozorków	21	41	63-41
4. Orzeł II Parzęczew	21	38	73-40
5. Nowosolna Łódź	21	35	50-47
6. LKS Kalonka	21	31	56-55
7. LKS Dąbrówka	21	24	45-68
8. Malina Piątek	21	23	40-70
<b>9. Huragan Swędów</b>	<b>21</b>	<b>20</b>	<b>38-57</b>
<b>10. Błękitni Dmosin</b>	<b>21</b>	<b>18</b>	<b>40-59</b>
<b>11. Struga Dobieszków</b>	<b>21</b>	<b>18</b>	<b>41-72</b>
<b>12. Sokół Popów</b>	<b>21</b>	<b>10</b>	<b>25-76</b>

**Ostatnia, 22. kolejka** odbędzie się w dniach 14-15 czerwca: Sokół - Struga, Kotan - Orzeł II, Górnik - Malina, Nowosolna - Huragan, Błękitni - Dąbrówka, Zjednoczeni II - LKS Kalonka.

Siatkówka plażowa | Turniej

## Hemka i Nowakowski najlepsi

Wielkim sukcesem głowieńskich zawodników zakończył się w Łodzi, 6 czerwca VII Turniej Mikstów Łódzkich Szkół w siatkówkę plażową. Dominika Hemka i Jarosław Nowakowski wygrali zawody zorganizowane przy SP nr 205, pokonując 34 inne zespoły z całego województwa.

Turniej rozgrywano systemem brazylijskim, w którym każdy zespół po dwóch porażkach zegnął się z turniejem. Od początku głowieńska para spisywała się nadzwyczajnie, będąc rewelacją turnieju. Dominika Hemka i Jarosław Nowakowski wygrali mecz za meczem, dochodząc do finału bez porażki. W meczu o złoto głownianie również zagraли kapitalnie i po zwycięstwie 2:1 do 13 zostali mistrzami. Warto zaznaczyć, że mikst Hemka-Nowakowski nie był stawiany w roli faworyta. Głownianie zaskakiwali swoich



Od lewej: Jarosław Nowakowski, Dominika Hemka i trener Jasiński.

rywali przede wszystkim świetnymi umiejętnościami technicznymi, które pozwoliły im pokonywać pary o zdecydowanie przeważających warunkach fizycznych. Miejscowi kibice byli pod wrażeniem klasy, jaką zaprezentowała mieszana głowieńska para.

Młodzi siatkarze z Głowna otrzymali za zwycięstwo okazały puchar, firmowe koszulki i złote medale. Dominika Hemka do podopieczna trenera Sylwestra Jasińskiego, natomiast Jarosław Nowakowski jest wychowankiem trenera Marcina Moszczyńskiego. wp

Piłka nożna | 21. kolejka B-klassy, gr. II

## Czarni blisko awansu

W przedostatniej kolejce rozgrywek B-klassy, gr. II najważniejsze rozstrzygnięcia zapadały w Gałkóvk, gdzie miejscowy LKS mógł pozbawić Różyce II szansę na awans. Gospodarze wygrali 2:1 i to oni wciąż mogą awansować, ale muszą liczyć na potknięcie lidera Czarnych Smardzew, którzy w ostatniej kolejce zmierzą się u siebie z Iskrą Głowno.

W małych Derbach Gminy Stryków KS Gozdów przegrał na boisku we Wrzasku z Powstańcem Dobra 1:4. Gospodarze wciąż nie mogą podnieść się z kolan i przegrali już szósty raz w tej rundzie, a przecież jesienią schodzili z boiska bez punktów jedynie dwukrotnie. Powstańcy szybko objęli prowadzenie, którego nie oddali już do końca, systematycznie powiększając przewagę. Zwycięstwo piłkarzy Dobrej mogło być jeszcze bardziej okazałe, ale w 44 min.

rzut karny dla Powstańców obrobnił bramkarz Dariusz Patora. wp

**21. kolejka:** Fenix - Start 1:3, Gałkówek - Różyca II 2:1, Gozdów - Powstaniec 1:4, Kuluszki II - Zamek 4:1, Iskra - Gieczno 5:2, Czarni - pauza.

1. Czarni Smardzew	19	41	62-37
2. LKS Gałkówek	19	39	56-22
3. LKS II Różyca	19	38	49-30
4. KKS II Kuluszki	19	36	53-40
5. Zamek Skotniki	19	29	62-53
<b>6. KS Gozdów</b>	<b>19</b>	<b>29</b>	<b>55-56</b>
<b>7. Powstaniec Dobra</b>	<b>19</b>	<b>25</b>	<b>52-41</b>
8. Start Szczawin	20	23	51-58
<b>9. Iskra Głowno</b>	<b>19</b>	<b>17</b>	<b>43-71</b>
10. Fenix Wągrzy	19	15	37-66
11. LKS Gieczno	19	8	30-76

**Ostatnia, 22. kolejka** odbędzie się w dniach 14-15 czerwca: Czarni - Iskra, Gieczno - Kuluszki II, Zamek - Gozdów, Powstaniec - Gałkówek, Różyca II - Fenix. Start - pauza.

